



Wydawnictwo Naukowe
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Rok XVII 2022
Nr 4 (58)

WARSZAWSKIE STUDIA PASTORALNE

Warszawa 2022

RADA NAUKOWA

ks. dr hab. Bogdan Biela, prof. uC. (UŚ); ks. dr hab. B. Drożdż, prof. uC. (PWT); ks. prof. dr hab. R. Kamiński (KUL); ks. prof. dr hab. Marian Kowalczyk SAC (UKSW); dr hab. Jolanta Kurosz, prof. uC. (UAM); ks. prof. dr hab. Bronisław Mierzwiński (UKSW); ks. prof. dr hab. Jacek Nowak SAC (UKSW); ks. prof. dr hab. M. Ostrowski (UPJPII); ks. prof. dr hab. Wiesław Przygoda (KUL); ks. prof. dr hab. Henryk Sławiński (UPJPII); ks. dr hab. Zbigniew Zarembski, prof. uC. (UMK); o. prof. RNDr. Ladislav Csontos SJ PhD. (Uniwersytet Trnavski-Słowacja); doc. ThDr. Jozef Zuffa (Uniwersytet Trnavski-SłowacjaTU-Słowacja)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

przewodniczący: ks. Tomasz Wielebski;
zastępca przewodniczącego: ks. Jan Przybyłowski; ks. Ryszard Czekalski
sekretarz: Mateusz Jakub Tutak

Redakcja zastrzega sobie prawa do umieszczenia artykułów znajdujących się w 4 (2022) numerze „Warszawskich Studiów Pastoralnych” w wersji on-line na stronie: <http://www.warszawskiestudiapastoralne.pl> oraz indeksowanie artykułów w wybranych bazach danych.

© Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Wydział Teologiczny, ul. Dewajtis 5,
01-815 Warszawa, tel. (22) 561 88 00

ISSN 1895-3204

SKŁAD
Maciej Faliński

DRUK
Volumina.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
KS. ROBERT CZARNOWSKI	
Situazione pastorale in Polonia alla luce della seduta straordinaria della Conferenza Episcopale a Gniezno nel 1928	9
<i>The Pastoral Situation in Poland in Light of the Extraordinary Session of the Bishops' Conference in Gniezno in 1928</i>	28
KS. SŁAWOMIR KIELCZYK	
Lekcja religii w szkole w Polsce w czasach powojennych i współczesnych. Rys historyczny	33
<i>Religion lesson at school in Poland in post-war and contemporary times. Historical outline</i>	71
ZBIGNIEW OSIŃSKI	
Pobożność ludowa czy religijność popularna. Próba doprecyzowania pola semantycznego pojęć. Przyczynek do dyskusji	77
<i>Popular piety or popular religiosity. An attempt to clarify the semantic field of concepts. Contribution to the discussion</i>	95

WSTĘP

Redakcja „Warszawskich Studiów Pastoralnych” cieszy się, że do rąk Czytelników trafia kolejny numer naszego czasopisma. Systematycznie nadrabiając niezależne od nas opóźnienia wydawnicze, chcemy wyjść na prostą, aby dalej dostarczać twórczych intelektualnych inspiracji do refleksji nad rzeczywistością Kościoła, jej uwarunkowaniami i kierunkami duszpasterskiej posługi.

W niniejszym numerze znalazły się trzy artykuły dotyczące historii duszpasterstwa, miejsca lekcji w polskich szkołach w czasach powojennych i współczesnych oraz doprecyzowania terminów odnoszących się do pobożności ludowej.

Numer otwiera napisany przez księdza doktora Roberta Czarnowskiego artykuł pt. *Situazione pastorale in Polonia alla luce della seduta straordinaria della Conferenza Episcopale a Gniezno nel 1928* (*Sytuacja duszpasterska w Polsce w świetle nadzwyczajnego zebrania Konferencji Episkopatu w Gnieźnie w 1928 r.*). Autor, w myśl zasady historia magistra est, przedstawia wizję polskiego duszpasterstwa w okresie międzywojennym wyartykułowaną w dniach od 17 do 20 września 1928 r. w Gnieźnie podczas nadzwyczajnego zebrania Episkopatu Polski. Odnosząc się do aktualnego stanu duszpasterstwa, zauważa, że przedmiotem dyskusji stały się następujące obszary pracy Kościoła: Akcja Katolicka, młodzież studencka, prasa katolicka, organizacje kościelne, relacje z rządem, formacja duchowieństwa, wzrost religijnego uświadczenia wiernych. Przypomina, że w tamtym czasie zaproponowano kilka strategii duszpasterskich dotyczących działalności charytatywnej oraz wzbogacenia zasobów bibliotek parafialnych o książki poświęcone tematyce religijnej. Podkreśla, że postulowano częstsze organizowanie misji parafialnych,

a także dążenie do zniwelowania różnic duszpasterskich, jakie powstały w wyniku zaborów.

Absolwent UKSW, ksiądz doktor Sławomir Kielczyk, swoim artykułem pt. *Lekcja religii w szkole w Polsce w czasach powojennych i współczesnych. Rys historyczny* wpisuje się w toczącą się obecnie dyskusję o zasadności i miejscu nauczania religii w polskich szkołach. W tym kontekście Autor przypomina, w jaki sposób traktowano nauczanie religii w polskiej szkole po II wojnie światowej, w okresie reżimu komunistycznego oraz po 1991 r. Zwracając uwagę na fakt, że zawsze, zwłaszcza w okresie zaborów, religia katolicka znajdowała się w wykazie szkolnych przedmiotów nauczania, podkreśla, że wyjątek stanowią czasy po II wojnie światowej. W czasach PRL-u nauczanie religii katolickiej zostało wyrzucone z polskich szkół. Autor zauważa, że władze państwowe traktowały religię instrumentalnie. Kiedy chciały one osiągnąć określone cele polityczne, wówczas religia znajdowała miejsce w szkole, natomiast, gdy następowała względna stabilizacja, rugowano ją z programu nauczania. Taka sytuacja miała miejsce kilka razy w latach 1945-1990. Autor wskazuje, że za każdym razem czyniono to w sposób podstępny, etapami, nie licząc się z wolą rodziców, dzieci i młodzieży oraz duchowieństwa. Stwierdza, że przywołane treści pozwalają wysnuć tezę, iż dzisiejsze czasy, w kontekście traktowania lekcji religii w szkole, przypominają czasy powojenne: metodą małych kroków podważa się zasadność nauczania religii.

Doktorant UKSW, Zbigniew Osiecki, w swoim artykule pt. *Pobożność ludowa czy religijność popularna. Próba doprecyzowania pola semantycznego pojęć* podejmuje kwestię dychotomii, jaką we frazie pobożność ludowa wprowadza przymiotnik ludowa. Dostrzegając zmienioną po II Soborze Watykańskim narrację odnośnie do określenia Lud Boży, podkreślającą przynależność do niego wszystkich wiernych Kościoła katolickiego, uważa, że wprowadzanie do wyrażeń teologicznych słowa lud jest rozumiane jako wyodrębnienie Jego części. Według Autora powoduje to podział na Kościół wyższy i Kościół niższy, jak też na Kościół ludowy (folklorystyczny) i Kościół ekskluzywny (osoby konsekrowane, wierni ośrodków miejskich, osoby wykształcone), co utrudnia mentalne połączenie członków

Kościół w jedno zgromadzenie. Autor podejmuje się analizy rozumienia określeń teologicznych zawierających słowo lud, proponując stosowanie innych określeń eliminujących lub łagodzących występującą dychotomię.

Redakcja „Warszawskich Studiów Pastoralnych” żywi nadzieję, że zamieszczone w niniejszym numerze artykuły spotkają się z pozytywnym przyjęciem Czytelników, dostarczając im wielu twórczych przemyśleń i inspiracji do działań służących realizacji istoty Kościoła. Zapraszamy także kolejnych Autorów do publikowania swoich artykułów na naszych łamach.

ks. Tomasz Wielebski
Redaktor WSP

Ks. ROBERT CZARNOWSKI (UW)

**SITUAZIONE PASTORALE IN POLONIA ALLA LUCE
DELLA SEDUTA STRAORDINARIA DELLA CONFERENZA
EPISCOPALE A GNIEZNO NEL 1928**

*The Pastoral Situation in Poland in Light of the Extraordinary Session
of the Bishops' Conference in Gniezno in 1928*

Sembra giusto e doveroso dire che in questo studio la ricerca si limita esclusivamente alla pastorale nel contesto storico¹. Nel periodo interbellico, in cui ci occuperemo, i vescovi polacchi sentivano il bisogno di una profonda analisi di tutta la situazione della Chiesa in Polonia sotto l'aspetto pastorale. Vorremmo anche far notare che, a quell'epoca, era evidente il bisogno di elaborare alcuni nuovi metodi pastorali adeguati ai tempi. Per questo durante la seduta straordinaria della Conferenza Episcopale a Gniezno, convocata nei giorni 17-20

¹ La scelta di tale argomento è stata determinata da un mio interesse personale per diversi motivi. La pastorale era l'oggetto della mia ricerca precedente nella quale occorre rilevare il libro: "Storia e pastorale della parrocchia di Zuzela negli anni 1796-1925". Vorrei mettere in evidenza che, in occasione del giubileo dei 450 anni di fondazione della parrocchia di Chorzele (Polonia) ho scritto il libro intitolato: "Il patrimonio della Regina Sforza. Storia della parrocchia di Chorzele". La pubblicazione avviene sulla base di una ricca ricerca dei documenti. Il lettore viene introdotto nel tema attraverso il racconto delle circostanze della nascita della parrocchia. Di seguito viene presentata la struttura demografica, etnica, confessionale nonché sociale e professionale; si è dedicato molto spazio alla vita religiosa dei fedeli, alla pastorale e all'attività sociale ed educativa. Cfr. R. Czarnowski, *Parafia Zuzela. Dzieje i duszpasterstwo w latach 1796-1925*, Warszawa 2006; R. Czarnowski, *Dziedzictwo królowej Bony. Zarys dziejów parafii Chorzele*, Chorzele 2001.

settembre 1928 i vescovi hanno preso in considerazione la valutazione della situazione generale della vita religiosa in Polonia².

Sembra opportuno rilevare che, negli inviti di partecipazione a questa Conferenza, il Primate della Polonia August Hlond, scriveva ai membri dell'Episcopato di tutti i riti che *l'Episcopato si destinava ogni anno non poco tempo per le faccende attuali, però in modo individuale e senza approfondire la situazione religiosa*. Metteva in evidenza anche il fatto della *necessità di una rassegna sistematica delle riforme e dei metodi pastorali*. È bene tener presente che il Primate riportava dopo le decisioni degli arcivescovi riuniti il 18 aprile del 1928 a Varsavia, i quali si erano pronunciati a favore della convocazione di tale conferenza allo scopo di *esaminare minuziosamente lo stato attuale della fede, di scoprire le lacune della vita ecclesiastica, riflettere sui rimedi e di eliminare le mancanze*³.

In merito alle necessità pastorali, i vescovi vennero informati che i dibattiti si sarebbero svolti intorno ai seguenti temi: la situazione religiosa in Polonia, il clero, le parrocchie, le omelie, la radicalizzazione della società sotto l'aspetto sociale e religioso, *l'Azione Cattolica*, la gioventù studentesca, la stampa cattolica, le organizzazioni ecclesiastiche, i rapporti con il governo ed il parlamento e i compiti attuali del vescovo e dell'Episcopato in relazione alla vita ecclesiastica del paese⁴.

Vorremmo anche far notare che i vescovi arrivarono un giorno prima della conferenza per partecipare al ritiro e alle preghiere, conformemente alla proposta del cardinale Aleksander Kakowski, arcivescovo di Varsavia. Nei tre giorni a seguire furono pronunciati

² Archivio Arcidiocesano di Gniezno (AAG), Acta Hlondiana (AH). *Materiały do życia i działalności Kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski 1881-1946*, vol. 6, parte 27, p. 25.

³ Archivio Diocesano di Siedlce, Atti Generali – Conferenza Episcopale (ADS, AOKE), *Kardynał Hlond do biskupów, Poznań 11 czerwca 1928*, vol. 11, cc. 1-2.

⁴ ADS, AOKE, *Kardynał Hlond do biskupów, Poznań 11 czerwca 1928*, vol. 11, cc. 1-2; cfr. J. Rostworowski, *Najważniejsze postulaty katolickie w dzisiejszej Polsce*, Płock 1936, p. 12.

numerosi discorsi e resoconti dei coreferenti che trattavano della situazione della Chiesa cattolica in Polonia⁵.

La successiva analisi di vari temi presentati durante la Conferenza, si prefisse l'obiettivo di dimostrare la situazione pastorale in Polonia dopo l'indipendenza.

1. Lo stato generale della situazione pastorale della Chiesa in Polonia nel periodo interbellico

Le fonti annotano che, durante la seduta straordinaria della Conferenza Episcopale a Gniezno, convocata nei giorni 17-20 settembre 1928, il vescovo di Siedlce, Henryk Przeździecki, presentò lo stato generale della situazione religiosa della Chiesa in Polonia, facendo notare i suoi aspetti positivi e negativi. Tra gli aspetti negativi enumerò: la disorganizzazione della società dal punto di vista della concezione del mondo, soprattutto nel campo della fede e della moralità, la mancanza di legami tra il vescovo ed il clero, la facilità e la leggerezza nell'infrangere i principi cattolici e la tendenza al materialismo⁶.

Analizzando e valutando la situazione religiosa polacca, il vescovo Henryk Przeździecki indicava numerosi casi di presenza di cattolici praticanti, persino membri di associazioni religiose, annoverati tra i membri dei partiti ostili alla Chiesa oppure che appoggiavano questi partiti nelle campagne elettorali al parlamento. In conclusione affermò che *la fede è piena di dubbi, da noi, non illuminata, è sentimentale, è legata alla tradizione e ai sentimenti nazionali e in quanto tale non dirige la vita, non dona delle indicazioni sul modo di comportarsi nella vita privata e sociale, incapace di dare risposte su come risolvere le difficoltà in base alla fede*. Vedeva nel basso livello di educazione religiosa la causa dell'indifferenza dei fedeli verso le leggi che danneggiavano il bene della Chiesa⁷.

⁵ ADS, AOKE, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski, Gniezno 16-20 września 1928*, vol. 11, c. 1.

⁶ Ibidem.

⁷ AAG, AKM, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928* segnatūra 220, cc. 240-252, cfr. Discorso di vescovo Henryk Przeździecki

Fatte le necessarie osservazioni a proposito della situazione pastorale in Polonia, i vescovi passarono all'analisi più specifica.

2. La formazione del clero

I vescovi erano coscienti del fatto che l'efficacia della pastorale nel senso ampio del termine e la realizzazione di iniziative in questo campo, dipendevano soprattutto dall'impegno e dal lavoro del clero. Invitando quindi i sacerdoti a un maggior impegno e allo zelo pastorale e ad impegnarsi nell'attività educativa e sociale, cercavano nello stesso tempo le nuove esigenze adeguate ai tempi. Per questa ragione le questioni della formazione ascetica ed intellettuale degli alunni (i seminaristi) e dei giovani sacerdoti era abbastanza spesso discussa durante i dibattiti e conferenze dell'Episcopato⁸.

Durante la già più volte citata la seduta straordinaria dell'episcopato polacco a Gniezno nel 1928 il Primate collegava il miglioramento della situazione pastorale in Polonia con una totale riforma del clero che comprendesse l'ambito della vita ascetico-morale, gli studi teologici ed i metodi pastorali. Perciò avanzò tre postulati: *le vocazioni al sacerdozio, il problema dell'approfondimento della vita spirituale dei sacerdoti e la questione degli studi di specializzazione per i bisogni della diocesi*. La realizzazione di questi auspici poggiava, secondo il Primate, sul risveglio e sul sostegno delle vocazioni. In seguito fece notare che bisognava *innalzare il livello dei Seminari Maggiori, curare la scelta di rettori, moderatori e professori qualificati*. Sottolineò l'opportunità di affidare i giovani sacerdoti ai parroci con molta esperienza. Inoltre, evidenziò la necessità di *organizzare corsi di pastorale e di asceti e di stampare riviste di carattere simile*⁹.

Obecny stan religijny w Polsce.

⁸ K. Krasowski, *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej*, Warszawa - Poznań 1992, p. 95; J. Wiślocki, *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918-1939*, Poznań 1981, p. 274.

⁹ W. Jezusek, *Synod plenarny a ujednostajnienie karności kościelnej*, in *Miesięcznik Pasterski Płocki* 34 (1939), pp. 31-33.

È da osservare che alla stessa Conferenza Episcopale a Gniezno, anche il vescovo di Łuck Adolf Szelązek pronunciò un discorso che riguardava *La necessità di rafforzare il carattere del clero e di risvegliare l'interesse per la vita spirituale*. Esso si concludeva con indicazioni pratiche di carattere ascetico e morale e combaciava quasi totalmente con le conclusioni del predecessore. Nella discussione l'arcivescovo Adam Stefan Sapieha avanzò una proposta, quella di chiamare i giovani sacerdoti ai Seminari per alcune settimane, per rinfrescare e rinvigorire lo spirito dopo alcuni anni di servizio pastorale. Motivava la sua proposta con la crisi spirituale esistente in questo periodo¹⁰.

Nel corso della Conferenza Episcopale Polacca sopra nominata mons. Adam Lisiecki, vescovo di Katowice riteneva che i contrasti spirituali, sociali e religiosi del dopoguerra, nascessero dal numero insufficiente dei membri del clero, dall'educazione precaria dei sacerdoti e dalla loro scarsa preparazione all'utilizzo di metodi pastorali moderni; altre cause si potevano identificare nell'atteggiamento negativo nei confronti del clero, *sia da parte di persone colte sia da parte dei ceti più bassi della società*¹¹.

Dobbiamo aggiungere che la prima delle decisioni del Episcopato Polacco al riguardo della pastorale si riferiva al clero e riguardava la riforma dei seminari: si auspicavano una miglior cura degli alunni, l'organizzazione di corsi pastorali e catechistici, il favorire nei sacerdoti la predilezione per la vita interiore (ritiri mensili) e la formazione specifica di un gruppo di sacerdoti alle mansioni di responsabili diocesani e a nazionali¹².

¹⁰ ADS, AOKE, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928*, vol. 11, cc. 3-5.

¹¹ I. Bocheński, *Główne zadania inteligencji w świetle uchwał Synodu Plenarnego*, Warszawa 1938, pp. 9-14.

¹² ADS, AOKE, *Rezolucje Konferencji Episkopatu Polski z dnia 16-19 września 1928*, vol. 11, cc. 15-17.

3. L'omiletica e la pastorale

L'omiletica fu oggetto di particolare attenzione da parte dei vescovi polacchi. In questo campo, decisero che nei seminari e nelle facoltà di teologia si destinassero all'omiletica almeno due ore a settimana, che si ordinasse la lettura obbligatoria di tutta la Bibbia, che si impegnasse il clero a dare esami di omiletica e a scrivere le proprie omelie durante i primi tre anni di sacerdozio, nelle parrocchie. Si riteneva inoltre importante organizzare presso le curie una sezione di omiletica dove organizzare, ogni due anni, corsi di aggiornamento per i sacerdoti di tutta la nazione, redigere norme per il clero relative alla predicazione della Parola di Dio e ogni anno pubblicare un volume con le lettere pastorali di singoli vescovi diocesani e confrontare i temi delle omelie con i problemi di attualità¹³.

È bene tener presente che durante la seduta straordinaria della Conferenza Episcopale a Gniezno nel 1928, si è affrontato il problema estremamente importante nella pastorale che riguardava delle omelie. Esso è stato pronunciato dal vescovo di Chełm, Stanisław Okoniewski. Il suo discorso fu completato da alcune osservazioni pratiche di monsignor Kazimierz Tomczak – vescovo ausiliare di Łódź. Entrambi fecero notare la necessità di rinnovare l'omiletica e di ricorrere a metodi capaci di muovere le menti odierne ed i cuori degli uomini. Perciò bisognava curare lo stile e la veste esteriore delle omelie, ma soprattutto preparare bene gli alunni dei seminari a questo compito: obiettivo da raggiungersi grazie a corsi di omiletica. L'arcivescovo Szeptycki, metropolita di Leopoli di rito greco - cattolico, affermò che il rimedio giusto per tutti i mali di cui si parla durante questa conferenza è un modo adeguato di predicare il Vangelo. Invece, il vescovo Józef Teodorowicz chiedeva di adattare l'omiletica alle esigenze della vita moderna, per affrontare le malattie sociali e pericoli che minacciavano la fede e la Chiesa. Sottolineò anche la necessità di elaborare dei manuali di omiletica e di catechesi¹⁴.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem.

4. Le relazioni stato-Chiesa e la pastorale

Un'altra questione che non può sfuggire alla nostra attenzione è stata pronunciata dal cardinale Aleksander Kakowski durante la seduta Straordinaria della Conferenza Episcopale a Gniezno, convocata nei giorni 17-20 settembre 1928 e riguardava le relazioni stato-Chiesa e la pastorale. In questo momento bisogna spiegare che nel periodo della Seconda Repubblica non apparve una visione comune dello stato cattolico. Questo riguardava non soltanto le soluzioni dell'organizzazione dello stato, ma anche il ruolo della religione e della Chiesa – iniziando dai tentativi di distanziare la Chiesa e lo stato dalla Chiesa statale. In quest'occasione avvenne lo scontro tra la visione di un cattolicesimo chiuso e militante e la visione di un cattolicesimo aperto, esistente in pochi ambienti. Il Cattolicesimo era spesso trattato come uno strumento di influenza da tutte le correnti del pensiero cattolico. Nello stesso tempo i partiti si accusavano a vicenda di approfittare indegnamente della religione per scopi politici. Inoltre, partiti rivali lottavano tra di loro per assicurarsi il monopolio della rappresentanza politica dei cattolici: le pretese più decise venivano dal partito nazionaldemocratico (endecja) e dai democratici cristiani (chadecja). Ciononostante, questo periodo portò anche alla diminuzione dell'interesse della Chiesa e del clero per l'attività politica diretta. Non soltanto in seguito alle direttive del Vaticano, ma anche a causa della delusione per gli effetti dell'attività dei sedicenti partiti cattolici. L'influenza del cattolicesimo nella vita politica è difficile da valutare in modo univoco, perché bisogna separare il livello verbale delle dichiarazioni vuote dalla portata effettiva dell'influenza che esse hanno sulla società. Nelle relazioni reciproche stato – Chiesa importante era il ruolo delle cosiddette “faccende miste” (“sprawy mieszane”), alle quali, nel senso stretto della parola apparteneva soprattutto la legislazione matrimoniale, l'educazione, gli edifici destinati al culto. In questa categoria si trovavano anche i problemi dei beni una volta appartenenti alla Chiesa, questioni riguardanti il patrimonio della

Chiesa, come anche la questione dell'eliminazione dei gravami che pesavano sulla Chiesa¹⁵.

Secondo il parere del cardinale Aleksander Kakowski lo stato avrebbe dovuto appoggiare la Chiesa nell'attività religiosa. Sostenne, tuttavia, che anche la Chiesa ha il dovere di considerare in modo positivo le iniziative dello stato che mirano al bene comune dei cittadini. Aggiunse che attualmente, in un momento di disfaccimento generale, soltanto la collaborazione della Chiesa con lo stato avrebbe reso possibile uno sviluppo positivo spirituale e materiale della società¹⁶. Si osservi che, secondo il Cardinale Kakowski, per conseguire questo scopo bisognava eliminare gli ostacoli all'accordo della Chiesa con le autorità statali. Nel medesimo discorso, presentò l'immagine di relazioni anormali tra le autorità zariste e la Chiesa nel periodo di dominazione straniera e le relazioni tra la Chiesa ed il governo polacco nei primi anni della rinata Polonia. *Queste relazioni anormali*

¹⁵ J. Macała, *Polska katolicka w myśli politycznej Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Zielona Góra 2002, p. 124; J. Pawelski, *Katolicyzm religiją państwową w Polsce*, in *Przegląd Powszechny* 213 (1937), pp. 69-83.

¹⁶ Dall'analisi delle fonti si evince che il cardinale Aleksander Kakowski rimandava qui al cosiddetto "Colpo di Stato di Maggio". Fu un colpo di stato militare verificatosi tra il 12 e il 14 maggio 1926, condotto da Józef Piłsudski, il quale dette inizio al periodo denominato "il governo dei fautori di Jozef Piłsudski". Costui approfittò della situazione economica del paese che continuava a peggiorare e, parlando di "risanamento morale", si oppose al governo di Chjeno-Piast che non godeva del favore della società ed era combattuto dalla sinistra. Il 12 maggio 1926, a capo della parte dell'esercito che lo appoggiava, riunito a Rembertow, si diresse a Varsavia e occupò la città dopo tre settimane di combattimenti contro l'esercito regolare. (Morirono 379 persone e circa mille persone riportarono ferite). L'azione di Piłsudski era appoggiata da: PPS, *Stronnictwo Chłopskie*, PSL „Wyzwolenie”, alcuni partiti delle minoranze ed anche dal KPP. Il 15 maggio 1926 il primo ministro Wincenty Witos ed il Presidente Stanisław Wojciechowski presentarono le loro dimissioni. Il Parlamento istituì il governo di K. Bartł, con Józef Piłsudski come ministro degli affari militari. Di fatto il potere si trovò tra le mani di Piłsudski (cfr. A. Garlicki, *Przewrót majowy*, Warszawa 1979, p. 17; B. Skaradziński, *Polskie lata 1919-1920*, Warszawa 1993, p. 124).

devono essere eliminate – constatò il Cardinale. *Questo si era avverato* – secondo lui – *tramite il concordato con la Santa Sede*¹⁷.

Si nota che, trattando i temi legati al parlamento e al senato, il cardinale Kakowski parlò dei lati negativi del pluralismo dei partiti. Sosteneva che i parlamentari divisi in tanti sottogruppi, i partiti che si combattono a vicenda e spesso combattono anche la Chiesa, costituiscono *una realtà molto nociva* – come disse – *per la vita della nazione*. Sottolineò anche che bisognava *rendere più pacata l'azione elettorale ed istruire gli elettori (fuori dal confessionale e dall'ambone), parlando loro del bisogno di eleggere deputati che garantissero la libertà della Chiesa*¹⁸.

La simile problematica è stata pronunciata anche dal vescovo di Łódź Wincenty Tymieniecki. Egli si concentrò sulle faccende legate alla posizione del governo nei confronti della Chiesa. Secondo lui queste relazioni non erano ancora “cristallizzate”. Temendo che la situazione potesse peggiorare, vescovo Tymieniecki avvertì che il dovere dell'Episcopato e di tutto il clero, insieme a tutti i fedeli, era quello di prepararsi già prima a una decisa difesa degli interessi della fede e della Chiesa. Completò il discorso del cardinale Kakowski con l'osservazione che *bisognava esprimere la condanna del fatto deplorabile che il governo appoggia le tendenze settarie e faziose di carattere politico o rivoluzionario (...) tollera la condotta delle autorità scolastiche che promuovono le persone non adatte moralmente, e persino apostati, a svolgere le cariche più rilevanti*¹⁹.

I Vescovi stabilirono che l'Episcopato ed il clero polacco avrebbero appoggiato il governo nelle giuste cause, non soltanto in quanto cittadini dello stato, ma anche in quanto rappresentanti della Chiesa, seguendo in questo i principi del diritto ecclesiastico pubblico e le

¹⁷ ADS, AOKE, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928*, vol. 11, c. 5.

¹⁸ Si trattava di elezioni parlamentari che dovevano svolgersi il 4 marzo 1928 (cfr. P. Ponisz, *Kościół a naród i państwo*, Poznań 1936, p. 25).

¹⁹ ADS, AOKE, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928*, vol. 11, cc. 6-7.

norme del Concordato. I Vescovi si aspettavano anche una totale attuazione del concordato, e questo, secondo loro, avrebbe reso possibile la difesa della vita religiosa della nazione e dei diritti della Chiesa. Si impegnarono anche nelle questioni riguardanti il bene di tutta la Chiesa polacca, soprattutto in riferimento alle autorità statali, di pronunciarsi ed agire all'unanimità e conformemente alle indicazioni della Conferenza Episcopale, evitando le divergenze politiche individuali²⁰.

5. L'importanza delle Associazioni nella pastorale

Un ruolo estremamente importante hanno svolto nella pastorale in Polonia le divrese associazioni. Durante la Conferenza Straordinaria dei Vescovi nel mese di settembre del 1928 a Gniezno il vescovo ausiliare di Sandomierz, Paweł Kubicki, pronunciò un discorso sulle associazioni degli insegnanti e sulle organizzazioni giovanili, presentandole sotto l'aspetto delle relazioni con la Chiesa. È bene tener presente che l'Episcopato si rendeva conto del fatto che, a quel tempo, l'ambiente degli insegnanti era dominato dai socialisti e da altri partiti di sinistra. Queste influenze erano particolarmente forti nell'organizzazione *Związek Nauczycielstwa Polskich Szkół Powszechnych* (*Federazione di Insegnanti delle Scuole Elementari Polacche*). Per questo motivo monsignor Kubicki ne sottolineò l'atteggiamento negativo nei confronti della religione e della Chiesa. Nel suo discorso affermò che *Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskich Szkół Powszechnych* (*La Direzione Generale della Federazione di Insegnanti di Scuole Elementari Polacche*) attirava a sinistra gli insegnanti giovani, appena assunti, *con la prospettiva di profitti materiali e spingendoli all'agitazione tramite ispettori cantonali*. Sosteneva poi che questa direzione aveva anche una grande influenza sulle nomine dei direttori delle scuole a livello locale. Il relatore disse che gli insegnanti anziani non abbandonavano la *Federazione* per abitudine, per senso di solidarietà professionale e per timore di perdere le somme di contributi versati

²⁰ ADS, AOKI, *Rezolucje Konferencji Episkopatu Polski z dnia 16-19 września 1928*, vol. 11, c. 15-17.

e, non ultimo, anche per il senso di sicurezza che dava il mantenersi sulla linea di orientamento del governo, sempre di sinistra²¹.

Il vescovo Kubicki, dopo aver spiegato il suo parere, sottolineò che l'ideologia della *Federazione* non si prestava a cambiamenti. Secondo lui bisognava *cercare di far pressione sull'ambiente governativo per far diminuire l'aggressività della Direzione Generale e delle direzioni regionali e locali*. L'oratore notò anche che, per causa dell'atteggiamento ostile della Direzione verso la Chiesa e verso il cristianesimo in generale, tutti i sacerdoti avrebbero dovuto rinunciare all'appartenenza alla *Federazione degli Insegnanti di Scuole Elementari*. Monsignor Kubicki affermò che non si potevano condannare tutti i membri della *Federazione*, poiché comprendevano anche persone pie. L'Episcopato avrebbe dovuto rendere tutti coscienti, tramite una lettera pastorale, degli obiettivi della *Federazione* e della responsabilità degli insegnanti che collaboravano con questa organizzazione ed appoggiavano la sua autorità²².

In questo momento bisogna spiegare che *Związek Nauczycielstwa Polskich Szkół Powszechnych (Federazione degli Insegnanti delle Scuole Elementari Polacche)* nacque nel 1918 dall'unione di alcune organizzazioni di insegnanti dell'ex Stato Congressuale dove funzionavano *Zrzeszenie Nauczycielstwa Szkół Początkowych (Associazione di Insegnanti delle Scuole Elementari)*, con i centri esistenti in Galizia di *Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego (Federazione Nazionale degli Insegnanti Popolari)*. Nel 1928 questa *Federazione (Związek Nauczycielstwa Polskich Szkół Powszechnych)* comprendeva più di 37000 membri. Nel 1930 *Związek Nauczycielstwa Polskich Szkół Powszechnych* si fuse con un'altra organizzazione parallela *Związek Zawodowy Nauczycieli Polskich Szkół Średnich (Sindacato degli Insegnanti delle Scuole Medie Polacche)* formando *Związek*

²¹ AAG, AH, vol. 6, parte 27, pp. 13, 141-146; B. Reiner, *Problematyka prawno-społeczna nauczania religii w szkołach w Polsce (1918-1939)*, Opole 1964, p. 26; S. Wilk, *Episkopat*, p. 294.

²² AH, vol. 6, parte 27, pp. 13, 141-146.

Nauczycielstwa Polskiego (Federazione di Insegnanti Polacchi) con circa 55000 membri.²³

Per quanto riguarda le organizzazioni giovanili, cioè *Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Katolickiej (Associazione di Gioventù Cattolica Polacca)*²⁴ e *Związek Młodzieży Wiejskiej (Federazione della Gioventù di Campagna)*²⁵, durante la seduta *Straordinaria* della Conferenza Episcopale a Gniezno, convocata nei giorni 17-20 settembre 1928 il vescovo ausiliare di Sandomierz, Paweł Kubicki notò che la prima organizzazione basava la sua attività su principi cattolici e per questo motivo bisognava appoggiarla e promuoverla; ma che, purtroppo, la seconda evidenziava tendenze anticlericali, essendo sotto l'influsso di fattori distruttivi, godendo inoltre del beneplacito del governo²⁶.

Ora ci preme di rilevare che durante la seduta straordinaria della Conferenza Episcopale a Gniezno, il vescovo di Łomża, Stanisław

²³ W. Mysłək, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1966, p. 434; W. Jasiński, *O katolicką pedagogikę w Polsce*, in *Posłannictwo katolicyzmu polskiego w świetle uchwał I Synodu Plenarnego*, Poznań 1939, pp. 182-226; M. Klepacz, *Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim*, Katowice 1937, p.5.

²⁴ *Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Katolickiej* nacque da *Stowarzyszenie Czeładzi Katolickiej* e da *Stowarzyszenie Terminatorów Katolickich*, e poi fu divisa in due gruppi: maschile e femminile (cfr. J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, vol. 2, Poznań 1964, p. 751; R. Bender, *Katolicka myśl i działalność społeczna w Polsce w XIX i XX w. (stan badań)*, in *Z dziejów katolicyzmu społecznego*, Lublin 1987, pp. 9-53; W. Lejman, *Polska katolicka myśl społeczno-ekonomiczna okresu lat 1918-1939 wobec faszyzmu*, in *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego* 13 (1966), pp. 109-129).

²⁵ *Związek Młodzieży Wiejskiej* nacque nel 1928 e aveva il carattere culturale ed educativo (cfr. Z. Hammerling, *Ruch ludowy w Wielkopolsce 1919-1939*, Warszawa 1971, pp. 119-123, 316-345; W. Krawczyk, *Katolicka myśl społeczna na tle współczesnych doktryn społecznych*, Poznań 1937; C. Strzeszewski, *Kościół a zagadnienia społeczno-gospodarcze*, in *Księga Tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, vol. 3, Lublin 1969, pp. 261-430).

²⁶ ADS, AOKE, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928*, vol. 11, c. 10; C. Strzeszewski, *Wpływ katolickiej myśli i działalności społecznej na życie społeczne Polski*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, Warszawa 1981, p. 610.

Łukomski, nel discorso sull'*Azione Cattolica*, ne presentò la genesi, ne diede la definizione, spiegò i compiti e discusse l'organizzazione indicando la necessità di includervi, tranne le singole persone, anche associazioni e organizzazioni professionali di medici, ingegneri, insegnanti e giornalisti. Espresse inoltre l'auspicio di elaborare statuti uniformi per l'*Azione Cattolica*, di creare una sede centrale per tutto il territorio nazionale e di istituire un suo organo di stampa²⁷.

Bisogna aggiungere che l'*Azione Cattolica* fu ufficialmente creata in Polonia nel 1930. Si nota che entrarono a farne parte le associazioni cattoliche finora esistenti (tra l'altro *Związek Katolicki*, *Liga Katolicka*). Attività di *Akcji Katolickiej* si basava su 4 colonne: *Katolicki Związek Mężów*, *Katolicki Związek Kobiet*, *Katolicki Związek Młodzieży Męskiej*, *Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej*). Essa si occupava di conferenze, corsi, organizzava l'edizione di varie pubblicazioni (tra l'altro *Książnica Akcji Katolickiej*). Si interessava anche di attività caritativa, fondava le Università Cattoliche Popolari (*Katolickie Uniwersytety Ludowe*), nonché Istituti Superiori di Cultura Religiosa (*Instytuty Wyższej Kultury Religijnej*); a volte la sua attività oltrepassava le questioni strettamente religiose (per esempio organizzò una protesta contro la codificazione del diritto matrimoniale). Nel 1937 l'*Azione Cattolica* aveva circa 615 mila membri. L'organo fondamentale dell'*Azione Cattolica* fu l'*Istituto Principale* (*Naczelny Instytut*) con sede a Poznań. Ad esso erano sottomessi gli istituti diocesani. L'organo centrale di stampa era il *Movimento Cattolico*²⁸.

²⁷ ADS, AOKE, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928*, vol. 11, c. 7; J. Majka, *Nauczanie społeczne polskiej hierarchii kościelnej*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, Warszawa 1981, p. 558.

²⁸ *Akcja Katolicka*, in *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 1998, p. 36; H. Bednorz, *Udział Akcji Katolickiej w rozwiązywaniu kwestii społecznej*, Poznań 1939, p. 28; W. Padacz, *Prawno-organizacyjne zagadnienia Akcji Katolickiej w świetle uchwał Synodu*, in *Posłannictwo katolicyzmu polskiego w świetle uchwał I Synodu Plenarnego. Pamiętnik IV studium Katolickiego w Katowicach 5-10 IX 1938*, Poznań 1939, pp. 243-264; W. Zdaniewicz, *Akcja Katolicka*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, Warszawa 1981, pp. 417-452.

Al riguardo delle altre associazioni, soprattutto ecclesiastiche, si pronunciò il vescovo di Częstochowa, Todor Kubina durante la seduta *Straordinaria* della Conferenza Episcopale a Gniezno, , presentando la loro struttura ed i loro compiti. Suddivise queste organizzazioni in tre gruppi, indicando la differenza tra i loro compiti e la loro attività. Il primo gruppo – di carattere spirituale (conventi, confraternite, sodalizie); il secondo gruppo – caratterizzato dall'attività nel mondo esterno (*Azione Cattolica* e organizzazioni affini); infine, il terzo gruppo, dedito alla beneficenza (opere ed associazioni caritative). Il relatore metteva in guardia contro la tentazione di mescolare le loro competenze, introducendo il primo gruppo nel campo di attività degli altri due. Sottolineò anche che le organizzazioni di *Azione Cattolica* (*Liga Katolicka – Lega Cattolica*) non dovevano impegnarsi nelle azioni politiche. Nei confronti delle organizzazioni caritative, il vescovo Teodor Kubina postulava un appoggio sotto ogni aspetto e la loro unificazione in una grande organizzazione di carattere caritativo²⁹.

Detto questo bisogna sottolineare che, in merito alle necessità pastorali, la questione dell'*Azione Cattolica* divenne in quel tempo, per i vescovi polacchi, un interesse prioritario, anche perché la Sede Apostolica dimostrò un vivo interesse per questa realtà³⁰.

6. La pastorale universitaria

Analizzando e valutando la situazione religiosa in Polonia, durante la seduta *Straordinaria* della Conferenza Episcopale a Gniezno, convocata nei giorni 17-20 settembre 1928 il Primate Hlond trattò tra l'altro il problema degli intellettuali e degli studenti universitari. A suo

²⁹ AH, vol. 6, parte 27, pp. 11-23; J. Majka, *Chrześcijańska myśl i ruch charytatywny*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, Warszawa 1981, p. 520; S. Wilk, *Episkopat Kościoła*, p. 252.

³⁰ J. Jurkiewicz, *Watykan a Polska w okresie międzywojennym 1918-1939*, in *Szkice z dziejów papieżstwa*, a cura di K. Piwowarski, Warszawa 1958, pp. 463-549; K. Jędrzejewski *Posłannictwo katolickiej Polski*, Poznań 1939, p.19; C. Strzeszewski, *Rozwój chrześcijańskiej myśli społecznej w niepodległej Polsce*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, Warszawa 1981, p. 274.

avviso il motivo della loro indifferenza religiosa era il fatto che, nella loro giovinezza, non erano stati abbastanza formati, nel ricevere un'adeguata istruzione religiosa e non comprendendo delle omelie adatte al loro livello intellettuale, ne attribuivano la responsabilità al clero. Il Primate sosteneva che gli intellettuali dovessero essere oggetto di un'attenzione particolare: era necessario organizzare specificamente per loro incontri di preghiera e conferenze di carattere religioso, incoraggiandoli ad aderire all'*Azione Cattolica* e ad altre associazioni di carattere cattolico. Invece, per quanto riguarda gli studenti universitari, sottolineava la necessità di promuovere un movimento cattolico e altre iniziative religiose³¹.

L'Episcopato si pronunciò anche in favore di un'organizzazione di aiuto materiale per gli studenti poveri iscritti alle università statali³².

7. La stampa nella pastorale

Le fonti di archivio dimostrano che ruolo molto importante nella pastorale aveva anche la stampa cattolica. Si nota che l'arcivescovo di Leopoli del rito armeno, Józef Teodorowicz durante la seduta *Straordinaria* della Conferenza Episcopale a Gniezno, convocata nei giorni 17-20 settembre 1928 voleva *far notare il basso livello della stampa cattolica, destinata ad un ampio pubblico di lettori, rivelando le mancanze di contenuto, l'organizzazione, le questioni tecniche, ecc.* Fece anche notare la necessità di centralizzare la stampa cattolica, la diffusione

³¹ Entra in gioco *Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”*. Era un'organizzazione studentesca nata nel 1919 per formare ed educare gli intellettuali cattolici. Proveniva da ambienti di giovani cattolici polacchi e continuava le tradizioni delle organizzazioni esistenti prima della I guerra mondiale (*Prądownicy* a Varsavia, *Filareci* a Vilnius e *Polonia* a Cracovia). *Odrodzenie* agiva nei centri accademici di: Varsavia, Cracovia, Lublino, Poznan e Vilnius. Si occupava della vita religiosa e del lavoro intellettuale della gioventù accademica. Si pronunciava contro le organizzazioni laiche di carattere anticlericale e radicale. Collaborava con *Azione Cattolica* (cfr. W. Balcerek *Powstanie państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1974, p. 52).

³² ADS, AOKE, *Rezolucje Konferencji Episkopatu Polski z dnia 16-19 września 1928*, vol. 11, cc. 15-17; cfr. J. Rostworowski, *Najważniejsze postulaty katolickie w dzisiejszej Polsce*, Płock 1936, p. 7.

dei libri e delle pubblicazioni cattoliche, la necessità di fondare un periodico di profilo ascetico-scientifico destinato agli intellettuali e l'opportunità di stampare una pubblicazione a parte per *Azione Cattolica*³³.

Bisogna tener presente che dopo la riconquista della sovranità della Polonia la stampa svolse il ruolo di fattore integrante dei territori polacchi divisi dalle spartizioni. Nacque nel 1918 *Polska Agencja Telegraficzna* (PAT). Gli organi che appoggiavano Józef Piłsudski (e poi i fautori) erano: *Gazeta Polska*, *Polska zbrojna*, *Kurier Poranny*; La Democrazia Nazionale (Narodowa Demokracja) era rappresentata da *Gazeta Warszawska*, *Kurier Poznański* e *Kurier Codzienny*; il movimento popolare aveva il suo organo – *Zielony Sztandar* e *Piast*, la democrazia cristiana aveva il giornale – *Polonia*, a Cracovia *Czas*, a Vilnius *Słowo* e *Dziennik Poznański*; il Partito socialista PPS aveva il suo organo *Robotnik* e la rivista *Naprzód* a Cracovia. A Katowice usciva *Gazeta Robotnicza*, il partito comunista KPP – aveva *Czerwony Sztandar*; agli ambienti intellettuali era destinato *Wiadomości Literackie* (a cura di M. Grydzewski), il settimanale di destra *Prosto z Mostu*, il periodico satirico *Szpilki*; la stampa cattolica raggiungeva una grande tiratura, soprattutto *Rycerz Niepokalanej* (fondato nel 1922 da Massimiliano Kolbe), *Mały Dziennik* e *Przewodnik Katolicki*³⁴.

Un altro problema al riguardo della stampa ha presentato durante la seduta *Straordinaria* della Conferenza Episcopale a Gniezno, convocata nei giorni 17-20 settembre 1928 l'arcivescovo Romuald Jalbrzykowski, metropolita di Vilnius, dicendo che la stampa si caratterizza per una certa instabilità e incapacità di svolgere un'influenza adeguata nella società. Dunque, bisognava sostenere *Katolicka Agencja Prasowa* (*Agenzia Cattolica di Stampa*)³⁵ e le pubblicazioni meritevoli per la causa cattolica e creare comitati di stampa presso le curie vescovili.

³³ ADS, AOKE, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928*, vol. 11, cc. 10-11.

³⁴ A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918-1939*, Warszawa 1980, pp. 74- 138.

³⁵ *Katolicka Agencja Prasowa – Agenzia di Stampa Cattolica* fu fondata dall'episcopato nel 1927.

Un'altro oratore, monsignor Szelażek, notò anche che la stampa cattolica avrebbe dovuto prendere come modello le caratteristiche positive della stampa laica, per quanto radicale: capacità di redigere i testi, attualizzazione dei problemi, coinvolgimento dei lettori. Espresse, nel contempo, un desiderio: che le case editrici cattoliche inviassero alle curie un esemplare di ogni loro pubblicazione³⁶.

Considerando il ruolo importantissimo della stampa, i pastori della Chiesa polacca espressero la volontà di creare un centro editoriale cattolico e comitati di stampa in ogni diocesi, prendendo come modello quello dell'arcidiocesi di Vilnius³⁷.

Si nota che la stampa era retaggio del mondo intellettuale e cittadino, poiché gran parte della popolazione non aveva l'abitudine e non sentiva il bisogno di essere informata attraverso la stampa – questa situazione era ben visibile nei primi anni dopo la riconquista della sovranità. La stampa liquidava l'analfabetismo – portava la civiltà (secondo il censimento del 1921 il 33% della popolazione era costituita da analfabeti, ma era molto popolare la pratica di leggere in comune ad alta voce). I fattori economici e la situazione materiale della società influivano in grande misura sulla popolarità della stampa. Nel 1923 quando la situazione finanziaria dello stato si trovò in tragica crisi (iperinflazione), la domanda per la stampa diminuì fortemente. Di conseguenza, molti titoli furono liquidati. Le difficoltà finanziarie si ripercuotevano anche sulla tiratura e sul contenuto dei periodici. Dopo la riconquista della sovranità il campo naturale ed ottimale per la circolazione della stampa erano le città più grandi. La Polonia era un paese poco urbanizzato – la rete delle comunicazioni era poco sviluppata (ferrovie, strade) e molto precaria, e anche questo era un ostacolo per la distribuzione della stampa. Anche la “geografia della stampa”, ereditata dal periodo delle spartizioni, non era favorevole al suo sviluppo. Nei primi anni dopo la riconquista della sovranità, era visibile la divisione regionale (sia per quanto riguarda la stampa,

³⁶ ADS, AOKI, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928*, vol. 11, c. 11.

³⁷ Ibidem.

sia sotto l'aspetto politico). Questo ostacolava i tentativi di creare quotidiani di carattere nazionale e, nello stesso tempo, influiva negativamente sulla tiratura. Fu possibile parlare di titoli di stampa di carattere nazionale soltanto negli anni trenta. La stampa formava sia la scena politica che il sistema politico. Era l'unico mezzo di comunicazione di massa che poteva presentare i politici ed i loro programmi, formare le norme della cultura politica. Le discussioni parlamentari venivano trasferite sui giornali e lì continuavano le dispute tra le varie posizioni ideologiche³⁸.

8. Altre questioni pastorali

Dobbiamo mettere in evidenza che durante la seduta *Straordinaria* della Conferenza Episcopale a Gniezno, convocata nei giorni 17-20 settembre 1928 il vescovo di Łódź Wincenty Tymieniecki, si concentrò sulle questioni legate alla radicalizzazione religiosa e sociale. Dopo aver definito il radicalismo e le sue ripercussioni nei veri settori della vita, presentò i rimedi. Sugeriva le seguenti strategie: *alzare il livello di istruzione, educazione e cultura tra i ceti della popolazione che subivano queste influenze, l'azione caritativa e un'attività sociale positiva*. Completando il discorso del vescovo di Łomża, Stanisław Łukomski, chiese di organizzare più spesso le missioni in parrocchia e parlò della necessità di un impegno personale del parroco nell'attività delle confraternite ecclesiastiche e delle organizzazioni professionali. Riteneva importante fornire alle biblioteche parrocchiali libri sui temi religiosi³⁹.

È bene tener presente che le fonti archiviali informano che, dopo la discussione, i vescovi riuniti constatarono tra l'altro che la situazione religiosa in Polonia dimostrava, nonostante tutta una serie di

³⁸ cfr. K. Turowski, *Nauka społeczna Kościoła w polskich czasopismach katolickich*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, a cura di R. Bender, C. Strzeszewski, Warszawa 1981, pp. 305-336.

³⁹ ADS, AOKE, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928*, vol. 11, c. 7; J. Majka, *Nauczanie społeczne polskiej hierarchii kościelnej*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, Warszawa 1981, p. 558.

manifestazioni positive, gravi carenze sotto forma di indifferenza, superficialità della fede presso i fedeli e presso il clero, in molti casi mancanza di formazione interiore e di preparazione alle forme moderne della pastorale⁴⁰.

* * *

Alla luce di quanto sin qui detto, occorre tener presente che il tema della cura pastorale nel periodo interbellico era una questione molto importante per i vescovi polacchi. Essi vedevano una grande necessità di cambiamento nell'attività pastorale dell'epoca. Decisero quindi di convocare una riunione straordinaria della Conferenza episcopale polacca a Gniezno nel 1928.

I vescovi polacchi erano coscienti del fatto che l'efficacia della pastorale nel senso ampio del termine e la realizzazione di iniziative in questo campo, dipendevano soprattutto dall'impegno e dal lavoro del clero. Invitando quindi i sacerdoti a un maggior impegno e allo zelo pastorale e ad impegnarsi nell'attività educativa e sociale, cercavano nello stesso tempo le nuove esigenze adeguate ai tempi. Per questa ragione le questioni della formazione ascetica ed intellettuale degli alunni (i seminaristi) e dei giovani sacerdoti era abbastanza spesso discussa durante i dibattiti e conferenze dell'Episcopato

Le fonti di archivio dimostrano che ruolo molto importante nella pastorale aveva la stampa cattolica. Bisogna tener presente che dopo la riconquista della sovranità della Polonia la stampa svolse il ruolo di fattore integrante dei territori polacchi divisi dalle spartizioni. Nacque nel 1918 *Polska Agencja Telegraficzna* (PAT).

Considerando il ruolo importantissimo della stampa, i pastori della Chiesa polacca espressero la volontà di creare un centro editoriale cattolico e comitati di stampa in ogni diocesi, prendendo come modello quello dell'arcidiocesi di Vilnius.

Si nota che la stampa era retaggio del mondo intellettuale e cittadino, poiché gran parte della popolazione non aveva l'abitudine e non

⁴⁰ ADS, AOKE, *Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928*, vol. 11, c. 15.

sentiva il bisogno di essere informata attraverso la stampa – questa situazione era ben visibile nei primi anni dopo la riconquista dell'indipendenza della Polonia.

Una determinazione interessante dei Vescovi polacchi riguarda il centro pastorale della gioventù accademica in ogni luogo in cui esiste l'Università. Tale norma indica la comprensione del ruolo fondamentale che riveste il periodo degli studi per la formazione della gioventù accademica, il tempo in cui la personalità si apre nella mente e nel cuore, al desiderio dell'unione con Dio. Come pure è bene menzionare anche le determinazioni relative all'obbligo del servizio pastorale dei cappellani ospedalieri e per i carcerati.

Streszczenie

W artykule przedstawiono wizję polskiego duszpasterstwa w okresie międzywojennym wyartykułowaną w dniach 17-20 września 1928 r. w Gnieźnie podczas nadzwyczajnego zebrania Episkopatu Polski. Odnosząc się do aktualnego stanu duszpasterstwa przedmiotem dyskusji stały się następujące obszary duszpasterskie: Akcja Katolicka, młodzież studencka, prasa katolicka, organizacje kościelne, relacje z rządem, formacja duchowieństwa, wzrost religijnego uświadomienia wiernych. W tym czasie zaproponowano kilka strategii duszpasterskich dotyczących działalności charytatywnej, podniesieniu zasobu bibliotek parafialnych w książki o tematyce religijnej. Postulowano także częstsze organizowanie misji parafialnych. Istotnym zagadnieniem omawianym przez polskich biskupów stało się zniwelowanie różnic duszpasterskich jakie powstały w wyniku zaborów.

Słowa kluczowe: formacja duchowieństwa, homiletyka, stowarzyszenia religijne, duszpasterstwo uniwersyteckie, prasa, stosunki państwo-Kościół

Summary

The article discusses the vision of Polish pastoral care between the world wars, adopted on 17-20 September 1928 in Gniezno during an extraordinary meeting of the Polish Bishops' Conference. Referring to the state of pastoral care at the time, the bishops discussed the following pastoral areas: Catholic Action, student youth, the Catholic press, Church organisations, relations with the government, the formation of the clergy, and an increase in

the religious awareness of the Catholics. Several pastoral strategies were proposed concerning charity projects and boosting the supply of parish libraries with religious books. The bishops also called for more frequent parish missions. The bridging of pastoral gaps due to the Partitions was a major issue discussed by the Polish bishops.

Keywords: formation of the clergy, homiletics, religious associations, university chaplaincy, press, State-Church relations

Bibliografia

Fonti Di archivio

Archivio Arcidiocesano Di Gniezno

Acta Hlondiana. Materiały do życia i działalności Kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski 1881-1946.

Archivio Diocesano di Siedlce

Fondo: Atti Generali – Conferenza Episcopale

Protokół Zjazdu Biskupów Polskich w dniach 15-17 marca 1927 w Warszawie, vol. II.

Rezolucje Konferencji Episkopatu Polski 16-19 września 1928, vol. II.

Protokół Konferencji Episkopatu Polski. Gniezno 16-20 września 1928, vol. II.

Studi complementari

Balcerek W., *Powstanie państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1974.

Bednorz H., *Udział Akcji Katolickiej w rozwiązywaniu kwestii społecznej*, Poznań 1939.

Bocheński I., *Główne zadania inteligencji w świetle uchwał Synodu Plenarnego*, Warszawa 1938, pp. 9-14.

Czarnowski R., *Dziedzictwo królowej Bony. Zarys dziejów parafii Chorzele*, Chorzele 2001.

Czarnowski R., *Parafia Zuzela. Dzieje i duszpasterstwo w latach 1796-1925*, Warszawa 2006.

Garlicki A., *Przewrót majowy*, Warszawa 1979.

Hammerling Z., *Ruch ludowy w Wielkopolsce 1919-1939*, Warszawa 1971.

Jasiński W., *O katolicką pedagogikę w Polsce*, in *Posłannictwo katolicyzmu polskiego w świetle uchwał I Synodu Plenarnego*, Poznań 1939.

Jezusek W., *Synod plenarny a ujednostajnienie karności kościelnej*, in *Miesięcznik Pasternski Płocki* 34(1939), pp. 31-33.

Jędrzejewski K., *Posłannictwo katolickiej Polski*, Poznań 1939.

- Jurkiewicz J., *Watykan a Polska w okresie międzywojennym 1918-1939*, in *Szkice z dziejów papieżstwa*, a cura di K. Piwowarski, Warszawa 1958, pp. 463-549.
- Klepacz M., *Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim*, Katowice 1937, p.5.
- Krasowski K., *Między Warszawą a Watykanem. Episkopat Polski wobec rządu i Stolicy Apostolskiej 1918-1939*, in *Szkice z dziejów papieżstwa*, a cura di I. Koberdowa, J. Tazbir, vol. 1, Warszawa 1989, pp. 269-405.
- Krasowski K., *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej*, Warszawa - Poznań 1992.
- Krawczyk W., *Katolicka myśl społeczna na tle współczesnych doktryn społecznych*, Poznań 1937
- Lejman W., *Polska katolicka myśl społeczno-ekonomiczna okresu lat 1918-1939 wobec faszyzmu*, in *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego* 13 (1966), pp. 109-129.
- Macała J., *Polska katolicka w myśli politycznej Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Zielona Góra 2002.
- Majka J., *Nauczanie społeczne polskiej hierarchii kościelnej*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, Warszawa 1981, p. 558.
- Mysiek W., *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1966.
- Nowacki J., *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, vol. 2, Poznań 1964, p. 751; R. Bender, *Katolicka myśl i działalność społeczna w Polsce w XIX i XX w. (stan badań)*, in *Z dziejów katolicyzmu społecznego*, Lublin 1987, pp. 9-53;
- Paczkowski A., *Prasa polska w latach 1918-1939*, Warszawa 1980.
- Pałyga E., *Polsko-watykańskie stosunki dyplomatyczne. Od zarania II Rzeczypospolitej do pontyfikatu papieża Polaka*, Warszawa 1988.
- Pawelski J., *Katolicyzm religią państwową w Polsce*, in *Przegląd Powszechny* 213 (1937), pp. 69-83.
- Przeździecki H., *O pracy unijnej w Polsce*, Warszawa 1933.
- Reiner B., *Problematyka prawno-społeczna nauczania religii w szkołach w Polsce (1918-1939)*, Opole 1964.
- Rostworowski J., *Najważniejsze postulaty katolickie w dzisiejszej Polsce*, Płock 1936.
- Rzemieniuk F., *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko - słowiańskiego (neounia)*, Lublin 1999.
- Skaradziński B., *Polskie lata 1919-1920*, Warszawa 1993.
- Strzeszewski Cz., *Kościół a zagadnienia społeczno-gospodarcze*, in *Księga Tyśiąclecia katolicyzmu w Polsce*, vol. 3, Lublin 1969, pp. 261-430).
- Strzeszewski Cz., *Wpływ katolickiej myśli i działalności społecznej na życie społeczne Polski*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, Warszawa 1981, p. 610.

- Turowski K., *Nauka społeczna Kościoła w polskich czasopismach katolickich*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, a cura di R. Bender, C. Strzeszewski, Warszawa 1981, pp. 305-336.
- Wisłocki J., *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918-1939*, Poznań 1981.
- Zdaniewicz W., *Akcja Katolicka*, in *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, Warszawa 1981, pp. 417-452.

Biogram

Ks. Robert Czarnowski jest adiunktem na Wydziale Dziennikarstwa Informatyki i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego; tytuł doktora otrzymał na podstawie obrony rozprawy doktorskiej w *Pontificia Università della Santa Croce* w Rzymie, uznany, na podstawie nostryfikacji, za równoważny z polskim dyplomem doktora, na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Posiada kwalifikacje w zakresie: historii, dziedzictwa kulturowego, archiwistyki, digitalizacji zbiorów; w latach 2004-2013 odbywał studia specjalistyczne w Rzymie w zakresie historii cywilizacji chrześcijańskiej (*Università Europea*), archiwistyki (*La Scuola Vaticana di Paleografia, Diplomatica e Archivistica*), dóbr kultury kościelnej (*Pontificia Università Gregoriana*), bibliotekoznawstwa (*La Scuola Vaticana di Biblioteconomia*), dydaktyki ogólnej i muzealnej (*Università degli studi Roma Tre*), uwieńczone uzyskaniem tytułu doktora; w latach 2014-2022 był Sekretarzem Generalnym Polskiej Misji Katolickiej we Francji oraz dyrektorem Archiwum historycznego mieszczącego się w Seminarium Polskim w Paryżu; w latach 2018-2021 koordynował prace Studium Akademickiego w ramach Europejskiej Szkoły Liderów Polonijnych w Paryżu a obecnie jest zaangażowany w działalność Studium Akademickiego w Madrycie będącego częścią projektu KPRM „Patriotyzm dnia codziennego rodziny polskiej na Emigracji”; współpracował z najważniejszymi instytucjami państwowymi takimi jak: Naczelną Dyрекcyję Archiwów Państwowych, Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą „Polonika”, Narodowe Archiwum Cyfrowe; ma bogate doświadczenie w koordynowaniu projektami ukierunkowanych na zachowanie dziedzictwa narodowego; zajmował się m.in koordynowaniem zadań w Programie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego związanych z opracowaniem, inwentaryzacją, digitalizacją i promocją Archiwum PMK we Francji (trzy edycje); zwraca także uwagę imponująca liczba wygłoszonych przez ks. Roberta Czarnowskiego prelekcji w Polsce i za granicą; jest także zaangażowany w obrady *Stalej Konferencji Muzeów, Bibliotek i Archiwów na Zachodzie*, podczas której wygłaszał prelekcje

w Rapersville, Londynie, Nowym Jorku, Paryżu i Lublinie; w jego dorobku naukowym znajduje się kilka publikacji książkowych: *Zasób archiwalny Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Inwentarze*, tom I, Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, Warszawa 2021; *Stan wojenny w Polsce w świetle francuskich źródeł epistolarnych Józefa Kard. Glempa, Prymasa Polski. Wybór listów z dokumentacji archiwalnej Polskiej Misji Katolickiej we Francji (1981-1983)* Poznań 2021; *Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu*, wyd. "Bernardinum", Pelplin 2020; *Il primo sinodo plenario polacco del 1936*, Roma 2013; *Parafia Zuzela. Dzieje i duszpasterstwo w latach 1796-1925*, Warszawa 2006; *U kolebki życia Prymasa Tysiąclecia. W setną rocznicę urodzin i chrztu świętego Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Łomża 2001; *Dziedzictwo Królowej Bony*, Chorzele 2001; na uwagę zasługuje również duża ilość opublikowanych artykułów naukowych oraz kilka recenzji tekstów obcojęzycznych dla wysoko punktowanego czasopisma „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”. E-mail: r.czarnowski@uw.edu.pl

Ks. SŁAWOMIR KIELCZYK (AKW)

LEKCJA RELIGII W SZKOLE W POLSCE W CZASACH POWOJENNYCH I WSPÓŁCZESNYCH. RYS HISTORYCZNY

*Religion lesson at school in Poland in post-war and contemporary times.
Historical outline*

Celem artykułu jest przypomnienie jak w czasach komunistycznych w Polsce funkcjonowała katecheza; jakie były stosowane wówczas mechanizmy pozwalające wykluczyć religię ze szkoły. Wreszcie, czy ówczesne metody można porównać do czasów dzisiejszych.

Co jakiś czas w przestrzeni publicznej pojawiają się głosy o zasadności nauczania religii w szkole. Zdecydowana większość państw Unii Europejskiej naukę religii traktuje jako niezbędny element szkolnego systemu edukacji i finansują ją¹. Nauka religii w szkole należy do

¹ Nauczanie religii w szkole obowiązuje w 23 krajach Unii Europejskiej. W 8 krajach udział w szkolnych lekcjach religii jest obowiązkowy. Są to: Austria, Cypr, Dania, Finlandia, Grecja, Malta, większość niemieckich landów i Szwecja. Jeśli rodzice danego ucznia wyrażą wyraźny sprzeciw, to – pomimo, że przedmiot ten jest obowiązkowy – uczeń zostaje z niego zwolniony. Jedynie w Grecji i na Cyprze osoby deklarujące się jako prawosławne są zobligowane do uczęszczania na szkolną katechizację. W większości państw europejskich – za wyjątkiem Białorusi, Bułgarii, Francji, Luksemburga, Słowenii i Rosji – nauczanie religii odbywa się w ramach systemu oświaty publicznej. Religia w szkole publicznej nie jest obecna we Francji i Słowenii, gdyż mają one zapisaną konstytucyjną „świeckość” rozumianą w ten sposób, że żadne elementy religijne, w tym jej nauczanie, nie powinny mieć miejsca w przestrzeni publicznej. Z kolei w Bułgarii religia dotąd nie powróciła do szkół po okresie komunizmu, mimo, że upomina się o to Kościół prawosławny. Od 2015 r. nie ma też nauczania religii w szkołach publicznych w Luxemburgu, <https://www.ekai.pl/religia-w-szkole-standardem-europejskim-analiza/> (dostęp 24.09.2024 r.).

standardów europejskich. Istnieje przekonanie, że między innymi bez formy edukacji religijnej obywatele będą mieć poważny kłopot z rozumieniem europejskiego „kodu kulturowego”. Zatem rozporządzenie jest zaprzeczeniem idei szkoły, ponieważ szkoła ma stworzyć warunki do wszechstronnego nauczania jak i kształtowania postaw².

Obecnie nadal obowiązuje nauczanie religii w szkole w większości krajów UE. Podobnie jak w Polsce ma ono charakter związany z określonym wyznaniem i na jej program decydujący wpływ mają poszczególne Kościoły. Opracowują one założenia programowe i podręczniki, a następnie przedstawia je do zatwierdzenia organom oświatowym. Związki wyznaniowe mają także wpływ na zatrudnianie i zwalnianie nauczycieli religii, od których wymaga się konfesyjnego przygotowania teologicznego. Zatem jakie przesłanki mają decydować o nauczaniu religii w szkole: dobro ucznia czy może sfera ideologiczna mająca na celu tworzenie państwa świeckiego? Czy dyskusja o zasadności nauczania religii w szkole w Polsce jest zjawiskiem nowym czy też były już w historii naszego kraju próby rugowania religii z przestrzeni szkolnej?

1. Nauczanie religii w szkole i katecheza parafialna po II wojnie światowej

Pojawienie się w Polsce nowego ustroju politycznego spowodowało natychmiastową zmianę sytuacji w kraju. Władze komunistyczne dążyły do totalnej ateizacji społeczeństwa. Okresem szczególnie nasilonej propagandy były lata 40. i 50. XX w. Uważna analiza tamtych czasów pozwala stwierdzić, że od samego początku panowania komuniści polscy nie przypuścili huraganowego ataku na Kościół. Nie od razu rugowali religię ze szkół, pozwalali na nabożeństwa dla młodzieży itp. Wynikało to z ich obiektywnej słabości i braku poparcia społecznego. Jednakże od samego początku prawdziwym „zgrzytem” dla ideologów marksistowskich było funkcjonowanie obok siebie na gruncie szkolnym światopoglądu komunistycznego

² <https://www.ekai.pl/religia-w-szkole-standardem-europejskim-analiza/> (dostęp 24.09.2024 r.).

i chrześcijańskiej wizji świata. Proces kształtowania społeczeństwa w duchu komunistycznym miał uwzględnić przede wszystkim dzieci i młodzież, widząc w nich podwaliny pod przyszłe, nowe społeczeństwo ukształtowane w duchu komunistycznym. Przy tej okazji „zadbano”, aby w nauczaniu szkolnym pominąć religię, dostrzegając w niej przedmiot niebezpieczny dla społeczeństwa. Komuniści zaczęli konsekwentnie dążyć do zideologizowania kadry nauczycielstwa polskiego. Według marksistów, nauczyciele mieli spełniać rolę kapłanów nowej komunistycznej religii, stąd też kwestia ich indoktrynacji była najważniejszą sprawą³. W czasie wakacji organizowano intensywne kursy dla nauczycieli, nacechowane ogromną ilością marksizmu we wszelkich możliwych postaciach, w celu „lepszego przygotowania ideologicznego nauczyciela”⁴.

Proces ateizacji przebiegał dwutorowo. Najpierw ograniczano nauczanie religii w szkole, żeby w niedługim czasie totalnie wyeliminować ten przedmiot z programów nauczania szkolnego. Usunięcie religii ze szkoły w rozumieniu władz komunistycznych nie wystarczało. Należało zadbać i o to, aby z innych przedmiotów, programów, podręczników usunąć elementy religijne. Jeżeli jakimś cudem kwestie religijne zostawały, zadbano o to, aby miały negatywny oddźwięk. Do tego należy dodać przedmioty, które w swoim założeniu miały ateizować młodzież. Jak pisze J. Król: „Obok (...) aspektu religijnego (msza święta na początek i koniec roku szkolnego, rozpoczynanie zajęć szkolnych modlitwą, uczestnictwo młodzieży szkolnej w praktykach religijnych, obecność religii w planie zajęć) pojawił się aspekt ideologiczny (nasylenie programów i podręczników szkolnych treścią polityczną, wprowadzenie nowego ideału wychowawczego)”⁵. Jednym z takich przedmiotów było religioznawstwo. Innym przedmiotem było „Przygotowanie do życia w rodzinie socjalistycznej”. Jednakże

³ E. Müller, *ZNP – szkoła wychowania społecznego*, „Głos Nauczycielski” 1948, nr 13, s. 195-197.

⁴ „Trybuna Ludu” z 30.06.1950, s. 4.

⁵ J. Król, *Ateizacja szkół średnich ogólnokształcących w latach 1945-1961*, w: *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1955*, dz. cyt., s. 110.

wkrótce wskutek interwencji Episkopatu Polski, przy udziale społeczeństwa katolickiego, nazwa tego przedmiotu została zmieniona na „Przygotowanie do życia w rodzinie”. Abp A. Hlond w 1945 roku stwierdził: „Inaczej pojmują człowieka i drogi rozwoju ludzkości chrześcijanie, inaczej materialści. Chrześcijaństwo utrzymuje, że postęp cywilizacji odbywać się może i powinien bez walki z religią i że bezbożnictwo nie jest ani wynikiem kultury, ani postulatem władzy, ani wymaganiem doskonalącego się człowieczeństwa, lecz mylnym wnioskiem wyciętym z fałszywych założeń filozoficznych. Natomiast system materialistyczny wyzwala człowieka z jakiegokolwiek związku ze światem nadprzyrodzonym, każe mu się doszukiwać wskazań moralnych w zjawiskach i prawach powtarzającej się materii i widzi w laicyzacji życia warunek postępu. Między chrześcijaństwem a materializmem różnica jest tak istotna, że teoretycznie pogodzić ich niepodobna, tak jak nie można porównać pojęcia Boga z bezbożnictwem”⁶.

W okresie międzywojennym nauka religii była zagwarantowana ustawowo. Prawo do nauczania tego przedmiotu w szkołach publicznych miało swe umocowanie prawne w Konstytucji marcowej z 17 III 1921 roku. Konstytucja w artykule 120 głosiła, iż „w każdym zakładzie naukowym, którego program obejmuje kształcenie młodzieży poniżej lat 18 (...) jest nauka religii dla wszystkich obowiązkowa”⁷. Prawo to zostało potwierdzone 10 II 1925 roku na podstawie umowy konkordatowej między Polską a Stolicą Apostolską zawartej⁸. Warto

⁶ Cyt. za: E. Majcher, *Wokół nauki religii w polskiej szkole*, Warszawa 1992, s. 14.

⁷ Tamże, s. 66.

⁸ Konstytucja marcowa obowiązywała do 1952 r., Jeżeli zaś chodzi o Konkordat z 1925 r., to w dniu 12.09.1945 r. wydana została uchwała TRJN, w której Tymczasowy Rząd uznał, „że konkordat przestał (...) obowiązywać wskutek jednostronnego zerwania go przez Stolicę Apostolską przez akty prawne za działanie podczas okupacji, a sprzeczne z jego postanowieniami”. Nie podejmując się w tym miejscu oceny słuszności zarzutów o jakich mowa w uchwale, należy stwierdzić, iż uchwała ta nie mogła mieć żadnego wpływu na obowiązywalność konkordatu, gdyż uchwała rządu nie jest i nigdy nie była zaliczana do aktów prawnych, nie wspominając już o tym, iż przepisy i zwyczaje prawa międzynarodowego, których reżimowi podlegają konkordaty, nawet nie wspominają o takiej możliwości wygaśnięcia umowy

przypomnieć, że Konkordat z 1925 roku stwierdzał, iż „we wszystkich szkołach powszechnych, z wyjątkiem szkół wyższych, nauka religii jest obowiązkowa” (art. 13 ust. 1).

Ponadto nadal obowiązywał tzw. „Okólnik Bartla” z 1927 roku, na mocy którego „praktyki religijne młodzieży szkolnej należą do całości nauczania i wychowania religijnego”⁹. Przedwojenna ustawa o ustroju szkolnictwa wprawdzie nie wprowadzała dodatkowych norm w zakresie nauczania religii, jednakże określając w preambule główne cele, jakie ma do spełnienia nowy ustrój szkolny, stwierdzała, iż ustawa wprowadza takie zasady ustroju szkolnictwa, które mają obywatelom „zapewnić najwyższe wyrobienie religijne, moralne, umysłowe i fizyczne oraz jak najlepsze przygotowanie do życia”¹⁰.

Mimo że władze komunistyczne zdecydowały o zerwaniu konkordatu to jednak w zakresie nauczania (religii w szkołach), funkcjonowało cały czas przedwojenne ustawodawstwo szkolne. Prawo to obowiązywało, ponieważ obowiązek nauczania religii był zapisany w Konstytucji, a jej prawowitość uznawał Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej (TRJN).

W praktyce nauczanie religii miało charakter obligatoryjny i odbywało się we wszystkich szkołach publicznych poza uniwersytetami¹¹. Programy nauczania były zatwierdzane przez ministerstwo po wcześniejszym ich przedłożeniu przez stronę kościelną¹². Nauczyciele religii zobowiązani byli do aktywnego uczestnictwa w posiedzeniach rady pedagogicznej oraz do opracowania wspólnych planów nauczania z programem religii ze względu na wychowawcze zalety tego

międzynarodowej. Zob. J. Krukowski, K. Warchałowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000.

⁹ Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z dnia 9 grudnia 1926 r. „Dziennik Ustaw” RP 1927 r., nr 1, poz. 9.

¹⁰ Tamże.

¹¹ P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, Warszawa 1998, s. 23.

¹² J. Doppke, *Przemiany katechizacji w szkole*, w: M. Majewski (red.), *Katechizacja w szkole*, Lublin 1992, s. 14.

przedmiotu¹³. Lekcje religii były uwzględniane w planie szkolnym, a ocena umieszczona była na świadectwie. W szkołach średnich nauczanie religii odbywało się w wymiarze jednej godziny tygodniowo i mogła ona zostać wybrana przez ucznia jako przedmiot maturalny¹⁴.

Po II wojnie światowej sytuacja nauczania religii w szkole ulegała różnym modyfikacjom. Można wyróżnić trzy najważniejsze podokresy owych zmian: lata 1945-1951, 1952-1960, 1961-1989¹⁵.

Pomimo wyraźnych postanowień przepisów prawa polskiego, już od roku 1945 nowe władze zaczęły stopniowo eliminować nauczanie religii ze szkół publicznych na rzecz zaprogramowanej laicyzacji nauczania i wychowania.

Pierwszym aktem ograniczającym nauczanie religii był „Okólnik Ministra Oświaty” C. Wypycha¹⁶, w którym nakazywał usunięcie oceny z religii ze świadectw szkolnych oraz stanowił, że w lekcjach religii mogą uczestniczyć tylko ci uczniowie, których rodzice wyrażą taką wolę. Na wyraźne życzenie rodziców dziecko nie musiało uczestniczyć w lekcjach religii. Ówczesne władze mocno podkreślały i dążyły do tego, aby nauczanie religii odbywało się z poszanowaniem wolności i sumienia¹⁷. Tym samym podjęto inicjatywę, aby zakładać szkoły lub klasy, w których nie ma lekcji religii ze względu na

¹³ Por. Skuza S., *Nauczanie religii w Polsce w świetle prawa państwowego po roku 1945*, w: *Nowa Ewangelizacja*, „Kolekcja *Communio*” 1993, nr 8, Poznań 1993, s. 206-208.

¹⁴ J. Doppke, *Przemiany katechizacji w szkole*, art. cyt., s. 14.

¹⁵ A. Mezglewski, *Usunięcie i przywrócenie nauczania religii do szkół*, w: W. Janiga, A. Mezglewski, (red.), *Katecheza dzisiaj. Problemy prawne i teologiczne*, Krosno-Sandomierz 2000, s. 97; A. Orczyk, *Wokół natury, koncepcji i treści katechezy*, Warszawa 2009, s. 144.

¹⁶ Okólnik Ministra Oświaty, „Dziennik Ustaw” Nr 4, poz. 189, nr 50; A. Potocki pisze, że ówczesnym Ministrem Oświaty był Czesław Wycech. A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, Warszawa 2007, s. 70.

¹⁷ Tamże, s. 70; E. Majcher, *Wokół nauki religii w polskiej szkole*, dz. cyt., s. 11; A. Offmański, *W kierunku katechezy ewangelizacyjnej. Polska katecheza młodzieżowa w latach 1945-2000*, Szczecin 2000, s. 27-28.

przekonania rodziców lub opiekunów dzieci¹⁸. Dalsze ograniczenia dokonywane były także w trybie sprzecznych z prawem zarządzeń władz administracyjnych oraz innych działań, w tym na zmniejszeniu wymiaru nauki religii z dwóch do jednej godziny tygodniowo oraz na bezprawnym tworzeniu sieci państwowych i prywatnych (szkoły RTPD) szkół bez nauki religii.

W ten sposób stworzono podstawy do socjalistycznego modelu wychowania, gdzie dominować miały nowe treści i nowy model marksistowskiego nauczania. Nad skutecznością owej operacji miało czuwać powstałe w 1949 roku „Towarzystwo Przyjaciół Dzieci”¹⁹. TPD miało czuwać nad krzewieniem kultury świeckiej i postępu procesu laicyzacji szkolnictwa bez nauczania religii. Działalność TPD na terenie szkoły była o tyle możliwa, iż cieszyła się życzliwością władz, które zachęcały dyrektorów szkół do ich tworzenia. W instrukcji programowej z dnia 12 VI 1950 roku zamieszczonej w D.U.M.O. istnieje zapis: „Szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci należy otoczyć szczególną opieką, by mogły spełniać te zadania, do których zostały powołane. W związku z tym Kuratoria:

- zapewnią szkołom TPD najlepszych pod tym względem politycznym i naukowym dyrektorów i nauczycieli,
- zapewnią dobre warunki lokalowe i materialne,
- zorganizują rekrutację do tych szkół”²⁰.

TPD szybko stało się skutecznym narzędziem walki ideologicznej na terenie szkół. Jego głównym celem działalności było wpajanie uczniom światopoglądu materialistycznego oraz moralności socjalistycznej. Często wbrew woli rodziców i opiekunów zamieniano szkoły z nauką religii na szkoły TPD²¹. Władze komunistyczne zajęły się likwidowaniem szkół niepublicznych, wyznaniowych oraz prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. Zarząd TPD zajmował

¹⁸ S. Skuza, *Nauczanie religii w Polsce w świetle prawa państwowego po roku 1945*, art. cyt., s. 208.

¹⁹ E. Majcher, *Wokół nauki religii w polskiej szkole*, dz. cyt., s. 11.

²⁰ Tamże, s. 11-12.

²¹ Tamże, s. 12.

przedszkola, domy dziecka, internaty, aby dzieci nie miały styczności z treściami religijnymi. Do roku 1964 Ministerstwo Oświaty zlikwidowało 680 przedszkoli, 79 szkół i 224 domy dziecka²². W szkołach publicznych zaczęła się na szeroką skalę akcja usuwania emblematów religijnych, zwłaszcza krzyży²³.

Reakcją na działalność ateistyczną w szkołach polskich były liczne memoriały biskupów polskich do władz. Abp A. Sapięha w liście pasterskim z 1945 roku wskazał, że „obowiązkiem naszym jako Polaków i katolików jest stanowczo żądać, aby młodzież nasza była wychowywana i kształcona na zasadach katolickich, aby nauka wiary w szkołach należne i pierwszorzędne miejsce zachowała”²⁴.

Stanowcze stanowisko odnośnie nauczania religii zajęli biskupi polscy, przypominając wiernym o konieczności wychowania religijnego. 8 IX 1947 roku Episkopat Polski zaapelował: „Przypominamy wam, Bracia, że nadal ciąży na Was poważny obowiązek stosowania się w wychowaniu dzieci do wskazań Kościoła, nakazujących religijne wychowanie na wszystkich stopniach nauczania”²⁵.

17 I 1949 roku biskup katowicki S. Adamski ogłosił list, w którym odważnie opowiedział się przeciwko procesowi ateizacji polskich szkół. List był skierowany wprost do młodzieży i, co należy podkreślić, miał bardzo radykalny wymiar. „Jeżeli Pan Bóg pozwoli wam kiedyś zwiedzić wieczne miasto Rzym, oglądać będziecie podziemne cmentarze, katakumby, w których ukrywać się musieli pierwsi chrześcijanie. Katakumby stały się grobem setek tysięcy męczenników. Gdy chodzić będziecie w tych podziemnych gankach ciągnących się setkami kilometrów, przekonacie się jak wiele młodzieży i dzieci oddało życie za wiarę swoją. Czytając zaś dzieje młodych świętych męczenników dowiecie się także o bohaterskim męczeństwie kilkunastoletniego chłopca Tarsycjusza. Chłopiec ten jak wielu innych nosił chrześcijanom na piersiach swoich Komunię Św., w wypadkach, gdy kapłanom

²² Tamże, s. 12.

²³ J. Doppke, *Przemiany katechizacji w szkole*, art. cyt., s. 17.

²⁴ List A. Sapięhy zamieszczony w *Tygodniku Powszechnym* z roku 1945, nr 22.

²⁵ *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-74*, dz. cyt., s. 54.

zabraniano dostępu do skazańców. Skoro zaś pogańscy koledzy usiłowali mu wyrzucić Najświętszy Sakrament, on broniąc się, poniósł męczeństwo. Koledzy jego bowiem zakłuli go na śmierć rylcami służącymi do pisania na tablicach. Tysiące było wówczas takich bohaterkich ofiar chłopców i dziewcząt, którzy woleli cierpieć i umrzeć aniżeli wyrzec się swojej wiary i swoich przekonań. Niech przykłady dawnych bohaterów wiary będą dla Was zachętą do wytrwania w tym co wielkie i święte. Niech umacniają wolę Waszą i wytrwałość na wypadek, gdybyście Wy musieli znosić przykrości w obronie swego sumienia, nie chcąc wyrzec się tchórzliwie wiary ku radości tych, którzy liczą na Waszą młodość, słabość i brak odporności”²⁶.

25 III 1949 roku biskupi przypomnieli, że religia w szkole to nie tylko przedmiot dodatkowy, ale jako siła o wypróbowanej wiekami wartości ma być przede wszystkim ośrodkiem wychowania²⁷. W miesiąc później, 24 IV 1949 roku, w „Liście wielkanocnym” do duchowieństwa i wiernych, Episkopat zwrócił się do młodzieży, aby nie uczestniczyła w bezbożnych zebraniach, obcych duchowi chrześcijańskiemu, ale by czytała Ewangelię, modliła się i broniła swej czystości i trzeźwości. Zdradzając Boga nie zbuduje się lepszej Polski²⁸. Ze względu na treści tego listu, które zostały odczytane jako zachęta do buntu, cenzura nie dopuściła do jego publikacji nawet w prasie katolickiej.

Dyskredytowanie nauki religii w szkole pod koniec lat czterdziestych, pomimo zapewnień rządu, że nie zamierza uszczuplać swobód religijnych, było jawnym podważeniem porządku konstytucyjnego²⁹.

²⁶ Archiwum Akt Nowych (AAN), Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Komitet Centralny, Wydział Oświaty – Materiały władz kościelnych 1949 – n 1952, sygn. 237/XVII – 203, kk. 13-19.

²⁷ A. Potocki, *Sekularyzacja systemu oświaty w Polsce po II wojnie światowej katechetyczna praca Kościoła*, w: K. Misiaszek, A. Potocki (red.), *Katecheta i katecheza w polskiej szkole*, Warszawa 1995, s. 54-55.

²⁸ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Droga na stolicę prymasowską*, Warszawa 1993, s. 173.

²⁹ P. Tomasiak, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 24.

Mimo wydawanych z naruszeniem prawa zarządzeń władz oświatowych najważniejsze znaczenie w ograniczaniu nauczania religii w szkołach miała działalność władz lokalnych, bezpodstawnie usuwających katechetów z poszczególnych szkół, a następnie nie zatwierdzających kolejnych kandydatów zgłaszanych na ich miejsce przez władze kościelne. W ten sposób w roku 1951 istniały już całe powiaty, w których nikt nie został dopuszczony do nauczania religii³⁰.

14 IV 1950 roku zawarte zostało „Porozumienie” pomiędzy przedstawicielami Rządu i Episkopatu, w którym odnośnie nauczania religii stwierdzone zostało:

„a. Rząd nie zamierza ograniczać obecnego stanu nauczania religii w szkołach i programy nauczania religii będą opracowane przez władze szkolne wspólnie z przedstawicielami Episkopatu. Szkoły będą zaopatrzone w odpowiednie podręczniki, nauczyciele religii świeccy i duchowni będą traktowani na równi z nauczycielami innych przedmiotów, wizytatorów nauczania religii władze szkolne będą powoływały w porozumieniu z Episkopatem.

b. Władze szkolne nie będą uczniom stawiały przeszkód w braniu udziału w praktykach religijnych poza szkołą.

c. Istniejące dotychczas szkoły o charakterze katolickim, będą zachowane, natomiast Rząd będzie przestrzegał, aby szkoły te lojalnie wykonywały zarządzenia i wypełniały program ustalony przez władze państwowe.

d. Szkoły prowadzone przez Kościół katolicki będą mogły korzystać z praw szkół państwowych na ogólnych zasadach, określonych przez odpowiednie ustawy i zarządzenia władz szkolnych.

e. W razie tworzenia lub przekształcenia szkoły zwykłej na szkołę bez nauki religii, rodzice katolicy, którzy będą sobie tego życzyli, będą mieli prawo i możliwość posyłania dzieci do szkół z nauczaniem religii³¹.

³⁰ S. Skuza, *Nauczanie religii w Polsce w świetle prawa państwowego po roku 1945*, dz. cyt., s. 208.

³¹ Za: E. Majcher, *Wokół nauki religii w polskiej szkole*, dz. cyt., s. 12.

Pomimo deklaracji rządu nauka religii odbywała się w nielicznych już szkołach³². „Błyskotliwość” rządu komunistycznego polegała bowiem na tym, że uwzględniono tylko te szkoły, które w chwili podpisywania „Porozumienia” aktualnie funkcjonowały, a pominięto milczeniem możliwość przywrócenia działalności szkół katolickich, które zostały wcześniej zlikwidowane. Mimo że „Porozumienie” miało doniosłe znaczenie tak historyczne jak i organizacyjne, gdyż stanowiło podstawę prawną dla Kościoła do dalszych uzgodnień w zakresie oświaty i wychowania religijnego, to szybko się okazało, że deklaracja rządu była pusta³³. I tak w trakcie organizowania roku szkolnego 1950/51 władze „Związku Nauczycielstwa Polskiego”, opracowując programy nauczania, nie uwzględniły już lekcji religii. Wprowadzone do szkół programy były wzorowane, a raczej, co należy stwierdzić, dosłownie tłumaczone z języka rosyjskiego. Opracowane nowe programy i podręczniki nie zawierały żadnych odniesień do wartości chrześcijańskich i tradycji narodowych, a cały system nauczania był oparty na założeniach marksistowsko-leninowskich³⁴. Niedotrzymanie obietnic zawartych w „Porozumieniu” znalazło swój oddźwięk w liście bp Z. Choromańskiego z dnia 22 V 1956 roku, skierowanym do ówczesnego sekretarza KC PZPR F. Mazura. „Nauka religii wbrew „Porozumieniu” jest nie tylko ograniczana, lecz i kaszowana; na terenie Warszawy tylko jedna szkoła licealna, i to żeńska, ma naukę religii; setki szkół są przekształcone na szkoły bez nauki

³² W 1950 roku na 22 tys. szkół bez nauki religii było 2 296. Rok później było już 6 840 szkół bez nauczania religii. A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 72.

³³ W momencie podpisania „Porozumienia” nauczania religii nie odbywało się w 534 szkołach. Po jego zawarciu do grudnia 1950 r. religię usunięto z 4 703 szkół. W rok później nie było religii w 6 260 szkołach. Ponadto oprócz likwidacji szkół z nauczaniem religii władze państwowe zdecydowały się również na usuwanie nauczycieli religii. Jako pretekst do usunięcia 630 katechetów, w tym 434 księży prefektów była odmowa podpisania przez nich tzw. Apelu Sztokholmskiego. *Przedłożenie Episkopatu Polski do Rządu PRL w związku ze stanem nauczania religii w szkole*, 29.XI.1951, „Pismo Okólne” 1989, nr 32; „Pismo Okólne” 1989, nr 39.

³⁴ A. Offmański, *W kierunku katechezy ewangelizacyjnej. Polska katecheza młodzieżowa w latach 1945-2000*, dz. cyt., s. 31.

religii, a rodzice katoliccy, którzy tego pragną, nie mają możliwości posyłania dzieci do szkół z nauczaniem religii, bowiem takowych nie ma; młodzieży przez władze są stawiane przeszkody w braniu udziału w praktykach religijnych poza szkołą³⁵.

Nieuwzględnienie religii w programie oznaczało w praktyce, że o zorganizowaniu tego przedmiotu decydowali dyrektorzy szkół oraz proboszczowie. Episkopat zabiegał o powrót religii do szkoły, ale jednocześnie były podejmowane próby organizowania katechezy w parafiach. Prymas Stefan Wyszyński zalecił, aby „światlice i sale parafialne zamieniać na kaplice jako ośrodki katechezy”³⁶. Ponadto podjęto próby katechezy parafialnej, przybierającej postać kazań zsynchronizowanych. Nowe punkty katechetyczne miały znajdować się tylko w kościołach i kaplicach. Tak wyraźny nakaz wypowiedział premier J. Cyrankiewicz, stwierdzając, że „nie wolno, za wyjątkiem kościołów i kaplic zakładać nowych punktów katechetycznych”³⁷. Było to kolejne jawne naruszenie praw Kościoła.

Istotne znaczenie dla organizacji nauczania religii miało uchwalenie Konstytucji PRL, promulgowanej 22 VII 1952 roku. Zapis nowej Konstytucji spowodował, że przestały obowiązywać normy Konstytucji marcowej odnośnie obowiązkowego nauczania religii w szkołach publicznych. Nowa Konstytucja nie wypowiedała się w kwestii nauczania religii, jedynie w art. 81 i 82 podane zostały podstawy dla norm prawnych w zakresie wolności sumienia i wyznania. Wobec braku jasnych przepisów ustawowych w tym względzie oraz wobec dalszego stopniowego i systematycznego ograniczania nauczania religii w szkołach, Episkopat Polski dążył do dwustronnego uregulowania tej kwestii. Rząd z kolei uznał, że ideologiczna i administracyjna walka z religią zyskała podstawy prawne. Wydaje się, że od

³⁵ „Pismo Okólne” 1990, nr 7.

³⁶ J. Stefaniak, *Laicyzacja szkolnictwa i wychowania w okresie Polski Ludowej*, „Pedagogia Christiana” 1999, nr 3, s. 148

³⁷ „Pismo Okólne” 1990, nr 7.

tego czasu można mówić o jawnym zwalczaniu nauczania religii za przyzwoleniem prawa³⁸.

W latach 1953-1954 usunięto religię z liceów pedagogicznych, ze szkół zawodowych. Od września 1954 modlitwę przed lekcjami zastąpiono apelem, aby w ten sposób skutecznie kształtować w młodych umysłach światopogląd naukowy. Do programowej sekularyzacji nauczania miała prowadzić przyjęta zasada, by lekcja religii w szkołach podstawowych i liceach ogólnokształcących odbywała się na ostatniej godzinie lekcyjnej³⁹. Liczne ograniczenia i nieustanna presja władz partyjno-oświatowych spowodowały, że w roku szkolnym 1955/56 nie istniało praktycznie nauczanie religii w szkołach średnich i zawodowych⁴⁰. Naukę religii miało tylko 30% szkół⁴¹. Pod koniec roku 1955/56 tylko jedna szkoła licealna żeńska, co zauważył bp Z. Choroński, miała nauczanie religii. W pozostałych szkołach religii nie było, a były takie przypadki, że młodzież napotykała na trudności pobierania jej poza terenem szkoły⁴².

W roku 1956, w wyniku kolejnego porozumienia władz państwowych z Episkopatem, nastąpił powrót religii do szkół (8 XII 1956 roku). Religia z przedmiotu obligatoryjnego stała się przedmiotem fakultatywnym. Władze zapewniały o pełnej swobodzie i gwarancjach dobrowolności pobierania nauki religii w szkołach podstawowych

³⁸ A. Offmański, *W kierunku katechezy ewangelizacyjnej. Polska katecheza młodzieżowa w latach 1945-2000*, dz. cyt., s. 32.

³⁹ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 74; P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 25.

⁴⁰ A. Offmański, *W kierunku katechezy ewangelizacyjnej. Polska katecheza młodzieżowa w latach 1945-2000*, dz. cyt., s. 33.

⁴¹ A. Potocki podaje, że na „blisko 3,4 miliona uczniów w szkołach podstawowych nie korzystało z nauki religii prawie 2,6 miliona, zatem ponad 76%. Z 799 liceów ogólnokształcących nie nauczano religii w 725 szkołach. Religii uczył się w szkole ledwie co dziesiąty licealista”. A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 74; P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 25.

⁴² A. Offmański, *W kierunku katechezy ewangelizacyjnej. Polska katecheza młodzieżowa w latach 1945-2000*, dz. cyt., s. 33.

i średnich jako przedmiotu nadobowiązkowego dla dzieci, których „rodzice wyrażą w tej sprawie indywidualne życzenie na piśmie”⁴³. Ponadto stwierdzono, iż „władze szkolne dołożą starań, aby umożliwić uczniom, wychowankom internatów i zakładów wychowawczych możliwość swobodnego uczestniczenia w praktykach religijnych poza szkołą w wolnym od zajęć szkolnych i wychowawczych”⁴⁴. W zarządzeniu wyraźnie stwierdzono, że nauczycielem religii może być osoba duchowna lub świecka, mająca uprawnienia do nauczania religii uznane przez władze kościelne. Natomiast, wedle tegoż zarządzenia, religii nie mogli uczyć nauczyciele przedmiotów świeckich⁴⁵.

Podpisanie powyższych porozumień wcale nie spowodowało, że zostały ograniczone dalsze działania władz partyjnych i państwowych, zmierzających jawnie do całkowitej eliminacji nauczania religii ze szkół. Na mocy zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 7 XII 1956 roku wyłączono nauczycieli religii ze składu rad pedagogicznych, „w razie potrzeby” mogli uczestniczyć w jej posiedzeniach, ale tylko z głosem doradczym i jedynie na zaproszenie dyrektora szkoły⁴⁶.

W zarządzeniu z dnia 8 XII 1956 roku Minister Oświaty ustalił, iż nauka religii może odbywać się jedynie przed rozpoczęciem godzin lekcyjnych lub po ich zakończeniu, nauczyciele religii odtąd mieli prowadzić oddzielne dzienniki lekcyjne⁴⁷. Należy podkreślić, że dopuszczano możliwość, ze względów organizacyjnych, aby religia odbywała się w porze zajęć obowiązkowych⁴⁸. Jedną z największych nieścisłości w zarządzeniu ministra W. Bieńkowskiego był, jak podaje

⁴³ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 grudnia 1956 r. (Nr GM 1-3269/56) w sprawie nauczania religii w szkołach, nr 1, „Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej” 1956, nr 2-3, s. 67.

⁴⁴ Tamże, s. 69.

⁴⁵ Tamże, s. 68.

⁴⁶ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 7 grudnia 1956 r. (Nr SO 7 – 6858/56) § 1, Tamże, s. 67.

⁴⁷ Tamże, s. 68.

⁴⁸ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 76-77; P. Tomasiak, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 25.

ks. P. Tomasik, „brak rozwiązania systemowego: lekcje religii odbywały się na żądanie rodziców, a ich prowadzenie zależało od zgody kierownictwa konkretnej szkoły”⁴⁹.

Okólnikiem z dnia 11 XII 1956 roku Minister Oświaty zezwolił na prowadzenie szkół lub klas bez nauki religii na życzenie większości rodziców⁵⁰. Od tej pory zaczęły powstawać na drodze administracyjnej pierwsze państwowe szkoły bez nauki religii. Władze państwowe zastosowały zasadę rozdziału Kościoła od państwa zapisaną w Konstytucji z roku 1952. Tym samym stwierdzono, że podobnie należy postąpić w przypadku szkoły i oddzielić ją od Kościoła.

Postawa przedstawicieli państwa spotkała się z ponownym odzewem ze strony Kościoła. W obfitej korespondencji do Ministra Oświaty w roku 1957 ówczesny sekretarz Episkopatu bp Z. Choroński wyrażał stanowczy sprzeciw wobec metod eliminowania religii ze szkół⁵¹. Apele i sprzeciwy nic nie zmieniły. W 1957 roku Ministerstwo Oświaty ustaliło, że oceny z religii nie będą mogły być wypisywane na świadectwach maturalnych i ukończenia szkoły⁵². Kolejnym utrudnieniem był wydany zakaz dotyczący zatrudniania proboszczów i wikariuszy poprzez mianowanie, można było tego dokonać jedynie na zasadzie rocznej umowy o pracę⁵³.

Dnia 4 VIII 1958 roku wydane zostało zarządzenie (Okólnik nr 26), które wprowadzało realną zasadę świeckości szkoły. W okólniku tym władze stwierdziły, że na terenie szkoły istnieje poważny brak

⁴⁹ P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 25.

⁵⁰ „Okólnik” 1956, nr 32 (BM 1-3296/56). W sprawie wykonania zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 8 grudnia 1956 r. Nr GM 1-3269/56 o nauczaniu religii w szkołach, nr 2, „Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej” 1956, nr 2-3, s. 70.

⁵¹ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 77-78.

⁵² Zarządzenie ministra oświaty z 27 III 1957 r. w sprawie zmiany regulaminu klasyfikowania i promowania uczniów, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1957, nr 5, poz. 49; cyt za: P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 26.

⁵³ Instrukcja ministra oświaty z 5 VIII 1957 r. w sprawie nauczycieli religii, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1957, nr 13, poz. 167; cyt za: Tamże, s. 26.

dyscypliny w tym względzie. Uznały między innymi za niedopuszczalną praktykę udziału nauczycieli i wychowawców szkół w organizowaniu praktyk religijnych (nabożeństwa, pielgrzymki), w tym także w odmawianiu modlitw przed i po lekcjach oraz dekorowaniu szkolnych pomieszczeń emblematami religijnymi⁵⁴. Lekcje religii były poza siatką zajęć lekcyjnych. Na mocy powyższego zarządzenia Ministra Oświaty wykluczono ponadto możliwość prowadzenia katechezy przez osoby zakonne⁵⁵. Miało to ułatwić eliminację lekcji religii ze szkół. Równocześnie postanowiono dokonać przeglądu pozostałej kadry nauczycielskiej, by wyeliminować „naleciałości klerykalne”. Przewidując ewentualne kłopoty zalecano nawet, by w razie oporu zamykać na jakiś czas szkoły, osoby uznane za inicjujące protesty karać, a wobec rodziców, którzy nie posyłają swych dzieci do szkoły, egzekwować stosowne konsekwencje administracyjne⁵⁶.

Kolejnym elementem nadawania szkole świeckości było likwidowanie dni wolnych, przeznaczonych na udział uczniów w rekolekcjach⁵⁷. Natomiast na służbowych odprawach w sierpniu przed rokiem szkolnym 1959/60 dyrektorzy i kierownicy szkół otrzymali odgórne polecenie, aby eliminować religię albo chociaż stwarzać problemy w nauczaniu tego przedmiotu⁵⁸. Owe stwarzane problemy najczęściej dotyczyły kwestii zatrudniania katechetów. Zdarzały się bowiem przypadki, kiedy odrzucano podania od katechetów świeckich, a jeśli byli zatrudniani, to nie na cały rok, ale do końca grudnia.

Realna nauka religii odbywała się już tylko w kilku placówkach i stawało się oczywiste, że w kolejnym roku nastąpi ostateczna eliminacja religii ze szkół⁵⁹. Wcześniejsze wprowadzenie religii w roku

⁵⁴ A. Dudek, *Usunięcie religii ze szkół (1958-1961)*, „Więź” 1994, nr 11, s. 119-125.

⁵⁵ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 79-81.

⁵⁶ J. Doppke, *Przemiany katechizacji w szkole*, art. cyt., s. 15.

⁵⁷ S. Skuza, *Nauczanie religii w Polsce w świetle prawa państwowego po roku 1945*, dz. cyt., s. 238.

⁵⁸ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 82.

⁵⁹ Tamże, s. 83.

1959 miało raczej charakter propagandowy, aby uspokoić opinię społeczną⁶⁰.

Usuwanie religii ze szkół spotkało się z licznymi protestami rodziców i wiernych, którzy uznali, że organizowana przez władze państwowe akcja laicyzacji szkolnictwa jest niczym innym jak walką z Kościołem. Do największych zamieszek na tym tle doszło w Jaworznie i Mszczonowie⁶¹. Liczne opory rodziców uczniów oraz wiernych spowodowały, że władze oświatowe przystąpiły do opracowania dokładnego programu rugowania religii ze szkoły. W wewnętrznej analizie opracowanej w listopadzie 1959 roku w UdSW zauważono, że „usuwanie religii przebiega żywiołowo i nierzadko w sposób nieprzemyślany. Wyczuwa się bowiem brak przepracowanej metody w usuwaniu religii ze szkół oraz brak programu postępowania”⁶². W związku z tym, że tak „krytycznie” władze odniosły się do własnych działań, zaproponowano konkretne działania mające ułatwić i przyspieszyć wyeliminowanie religii. Ograniczono w szkołach podstawowych liczbę godzin religii z dwóch do jednej tygodniowo. Podniesiono progi wykształcenia wobec uczących religii (np. traktowanie absolwentów seminarium diecezjalnych jako posiadających jedynie średnie wykształcenie), co pozwalało na obniżenie stawek płacowych. Skrupulatnie przeprowadzano weryfikację katechetów świeckich. Usuwno nauczanie religii w następującej kolejności: najpierw w liceach pedagogicznych, dalej w szkołach zawodowych, liceach ogólnokształcących, szkołach podstawowych, miastach i - na końcu - w szkołach podstawowych na wsi. Wprowadzono wymogi dostarczania deklaracji woli podpisanych przez obojga rodziców w nieprzekraczalnym terminie do 1 września. Władze kościelnych były „poinformowane”, że wszelkie protesty związane z nauczaniem religii w poszczególnych szkołach potraktowane będą jako jeden z argumentów do przyspieszenia laicyzacji danej szkoły. Same władze

⁶⁰ P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 27.

⁶¹ Por. A. Dudek, *Usunięcie religii ze szkół (1958-1961)*, art. cyt., s. 125-128.

⁶² Tamże, s. 128.

oświatowe (WdSW, TSS, ZNP) zobowiązały się do zbierania „materiałów świadczących o dążeniach ofensywnych kleru i wrogich wystąpieniach w stosunku do szkół laickich”⁶³.

W marcu 1960 roku grupa funkcjonariuszy KC PZPR i Urząd ds. Wyznań (dalej UdSW) udała się do Częstochowy. Właśnie na tych terenach był największy odsetek szkół bez nauki religii. W analizie jaka została przygotowana w UdSW dla sekretarza KC PZPR Z. Kliszki stwierdzono, że „sposoby i metody zastosowane w pracy nad wycofaniem religii ze szkół częstochowskich są godne polecenia dla wszystkich KW, KP i KM”⁶⁴.

Zawierane porozumienia między Rządem a Episkopatem nie były przestrzegane. Polityka usuwania nauczania religii ze szkół była prowadzona za pomocą aktów instrukcyjnych wydawanych przez Ministerstwo Oświaty. Oprócz tych aktów decydujące znaczenie miały praktyki władz lokalnych takie jak: zmuszanie rodziców do deklaracji wypisujących dzieci z nauki religii oraz odmawianie angażu poszczególnym katechetom pod różnymi pretekstami lub bez uzasadnienia⁶⁵.

Ostateczna i całkowita likwidacja nauczania religii w szkołach publicznych nastąpiła po uchwaleniu ustawy z dnia 15 VII 1961 roku o rozwoju systemu oświaty⁶⁶. Chociaż sama ustawa wyraźnie nie stanowiła o likwidacji, deklarując jedynie zasadą świeckości szkoły (całokształt nauczania i wychowania miał charakter świecki), jednakże wydane na jej podstawie zarządzenie wykonawcze nie przewidywało nauczania religii jako przedmiotu w szkołach publicznych⁶⁷. Od tej pory wszelka działalność oświatowo-wychowawcza, w tym także nauczanie religii, została poddana pod nadzór resortu oświaty oraz

⁶³ Tamże, s. 128-129.

⁶⁴ Tamże, s. 129.

⁶⁵ E. Majcher, *Wokół nauki religii w polskiej szkole*, dz. cyt., s. 68.

⁶⁶ Ustawa o rozwoju systemu oświaty, „Dziennik Ustaw” 1961, nr 32, poz. 160

⁶⁷ Por. J. Krukowski, *Stanowisko Kościoła Katolickiego w relacji do państwa w sprawie nauczania religii w szkołach*, w: J. Krukowski (red.), *Nauczanie religii w szkole w państwie demokratycznym*, Lublin 1991, s. 16.

Urzędu ds. Wyznań⁶⁸. Ponieważ Kościół katolicki nie zamierzał dostosować się do zarządzeń władz odnośnie nadzoru nad katechizacją parafialną, dlatego też musiał znosić przez wiele lat najróżniejsze szykany i represje ze strony władz. Należy zauważyć, że nauczyciele religii, tak świeccy, jak i duchowni, nie korzystali w tym czasie z żadnych praw pracowniczych i socjalnych. Taką decyzję, zaraz po ogłoszeniu Ustawy z 15 VII 1961 roku, przekazał w liście bp Z. Choroński: „(...) nauczanie w kościele jest poza wszelką dyskusją; księża nie mogą podpisywać żadnych kontraktów (umowa o pracę) ani też pobierać pieniędzy. Ci, którzy podpisali – powinni podpisy swoje wycofać. Punkty katechetyczne poza kościołem (terenowe) – i te dawne, i nowo powstające można zgłaszać (to nie jest rejestracja) u władz szkolnych”⁶⁹.

Po roku 1961 Kościół na terenie całego kraju zaczął organizować punkty katechetyczne. Władze oświatowe natychmiast wydały zarządzenie w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, w którym zostało przypomniane, że „wszelka pozaszkolna działalność oświatowa i wychowawcza oraz inne formy pracy z dziećmi i młodzieżą podlegają nadzorowi Ministra Oświaty, który może ustalać zasady i warunki prowadzenia tej działalności lub pracy”⁷⁰. Władze zażądały, aby rejestracji podlegały punkty katechetyczne i lista uczniów pobierających naukę religii, utrzymano również zakaz nauczania religii przez osoby zakonne⁷¹.

W wydanym 2 XI 1961 roku liście pasterskim Episkopatu Polski, biskupi zaprotestowali przeciwko kolejnym ograniczeniom praw Kościoła do nauczania. „Cel zarządzenia i przeprowadzonej z nim akcji jest przejrzysty – uniemożliwienie nauczania religii poza szkołą, nawet w Kościele. Najpierw usunięto religię ze szkoły – ale

⁶⁸ S. Skuza, *Nauczanie religii w Polsce w świetle prawa państwowego po roku 1945*, dz. cyt., s. 241-243.

⁶⁹ A. Dudek, *Usunięcie religii ze szkół (1958-1961)*, art. cyt., s. 136-137.

⁷⁰ Cyt. za: Tamże s. 136; A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 84.

⁷¹ J. Krukowski, *Stanowisko Kościoła Katolickiego w relacji do państwa w sprawie nauczania religii w szkołach*, art. cyt., s. 17.

uroczyście zapewniono, że będzie można uczyć poza szkołą – w punktach katechetycznych. Obecnie nauczanie i poza szkołą może być sparaliżowane⁷². W tym samym liście biskupi sprzeciwili się rejestrowaniu punktów katechetycznych oraz uniemożliwianiu pracy osobom zakonnym i świeckim, stwierdzili także, że wszelkie zarządzenia są niezgodne z prawem oraz zabronili proboszczom podporządkować się owym rozporządzeniom⁷³.

Władze oświatowe nieustannie poddawały kontroli punkty katechetyczne. Dyrektorzy szkół mieli przygotowywać informacje na temat przeprowadzanych katechez. Chodziło o frekwencję dzieci i młodzieży w punktach, wyposażenie salek (między innymi w pomoce dydaktyczne) i informacje dotyczące organizacji zajęć. Zbieranie wiadomości na ten temat miało odbywać się drogą rozmów wychowawczych z dziećmi, młodzieżą, rodzicami, którym miał towarzyszyć klimat towarzyski⁷⁴. Rok 1973 można uznać za czas, kiedy zaniechano kontroli punktów katechetycznych⁷⁵.

Pewne złagodzenie kierunku nastąpiło na początku lat 80-tych. Minister Oświaty i Wychowania w zarządzeniu z 23 X 1981 roku uznał, że katecheza prowadzona w parafiach jest wewnętrzną sprawą Kościołów i związków wyznaniowych, co jedynie potwierdziło praktykę stosowaną już od dawna przez Kościół katolicki. Zobowiązano zatem dyrektorów szkół do udzielania informacji osobom odpowiedzialnym w parafii o rozkładzie zajęć szkolnych⁷⁶. Katecheza parafialna mogła być legalnie prowadzona w pomieszczeniach pozostających pod

⁷² *Listy pasterskie*, dz. cyt., s. 289.

⁷³ P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 28.

⁷⁴ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 90.

⁷⁵ P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 28; A. Offmański, *W kierunku katechezy ewangelizacyjnej. Polska katecheza młodzieżowa w latach 1945-2000*, dz. cyt., s. 79.

⁷⁶ *Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 23.X.1981 r. w sprawie umożliwienia dzieciom i młodzieży szkolnej uczestnictwa w katechezie parafialnej*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania”, 1981, nr 10, poz. 76.

zarządem poszczególnych parafii oraz innych pomieszczeniach⁷⁷. W sytuacjach wyjątkowych na wniosek ordynariusza miejsca i po uzyskaniu zezwolenia właściwego wojewody dopuszczono nawet możliwość odpłatnego wynajmowania pomieszczeń szkolnych na potrzeby katechizacji.

Praktyka nauczania religii w szkołach w latach 80-tych, w niektórych przypadkach, miała miejsce także i bez oficjalnego zezwolenia. Na podstawie instrukcji resortowych od roku 1981 roku Kościoły i związki wyznaniowe uzyskały możliwość prowadzenia katechizacji w szpitalach, sanatoriach i domach pomocy społecznej resortu zdrowia i opieki społecznej⁷⁸, w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich⁷⁹, a także w zakładach karnych, aresztach śledczych i ośrodkach przystosowania społecznego.

Władze państwowe widząc, że kontrola nad katechezą przy parafiach stawała się niemożliwa wskutek zdecydowanego sprzeciwu Kościoła i wiernych, zdecydowały się na inny krok. Zauważono, że szkoła pozostawała miejscem, gdzie można w pełni sprawować kontrolę. Dlatego też jako skuteczne narzędzie laicyzacji szkoły, wprowadzono w placówkach ponadpodstawowych religioznawstwo. Liczne protesty wielu środowisk spowodowały jednak, że przedmiot ten nie stał się obowiązkowym⁸⁰.

Rok 1989 zapoczątkował modernizację systemu politycznego. Na mocy uchwały Okrągłego Stołu nastąpił powrót religii do szkoły. Dwie ustawy odnoszące się do nauczania religii mówiły o prawach,

⁷⁷ A. Orczyk, *Wokół natury, koncepcji i treści katechezy*, Warszawa 2009, s. 146.

⁷⁸ *Instrukcja Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 9 III 1982 r. w sprawie katechizacji dzieci i młodzieży przebywającej w sanatoriach i prewentoriach*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej” 1982, nr 5, poz. 25.

⁷⁹ *Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 10 XI 1981 r. w sprawie wykonywania praktyk i posług religijnych w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” 1981, nr 5, poz. 24.

⁸⁰ P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 28; por. A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 101-136; por. E. Majcher, *Wokół nauki religii w polskiej szkole*, dz. cyt., s. 17-25.

wolności sumienia i wyznania każdego obywatela, a więc zapewniały rodzicom możliwość wychowania dzieci zgodnie z ich przekonaniami religijnymi i światopoglądowymi⁸¹. Druga z ustaw potwierdziła prawo Kościoła do katechizacji⁸². Nowe ustawodawstwo umożliwiło nauczanie religii na terenie szkoły, tam gdzie było to możliwe (pomieszczenia), mogła się jawnie odbywać. Rok 1989/90 był zatem czasem rzeczywistego powrotu religii do szkoły.

2. Szkolne lekcje religii po 1990 roku

Pod koniec lat 80-tych w Polsce zostało zainicjowanych wiele reform. Wśród nich należy wymienić reformę edukacji⁸³. Konieczność reform była wynikiem niezadowolenia społeczeństwa, które dostrzegło wyraźną degradację narodu. Odnowienie struktur narodowych i społecznych wymagało przebudowy niemal wszystkich struktur państwa. Bez wątpienia zadziałał autorytet Papieża Jana Pawła II, który nieustannie wskazywał, że owo odrodzenie winno się dokonać przez odrodzenie duchowe obywateli, przez umiejętne korzystanie z daru odzyskanej wolności, przez prawe sumienie. „Nasza Ojczyzna stoi dzisiaj przed wieloma trudnymi problemami społecznymi, gospodarczymi, także politycznymi. Trzeba je rozwiązywać mądrze i wytrwale. Jednak najbardziej podstawowym problemem pozostaje sprawa ładu moralnego. Ten ład jest fundamentem życia każdego człowieka i każdego społeczeństwa. Dlatego Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia! Być człowiekiem sumienia, to znaczy przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i jego

⁸¹ *Ustawa o gwarancji wolności sumienia i wyznania*, 17 V 1989 r. (art. 2 p. 4) cyt za: „Prezbiterium. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, art. cyt., s. 192.

⁸² P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 28.

⁸³ Sejm PRL 17.V.1989 r. uchwalił szereg ustaw tzw. kościelnych. Należy wymienić: *Ustawa o stosunku państwa do kościoła katolickiego w PRL z dnia 17 maja 1989 r.*, „Dziennik Ustaw” 1989, nr 29, poz. 154; *Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z dnia 17 maja 1989 r.*, „Dziennik Ustaw” 1989, nr 29, poz. 155; *Ustawa o ubezpieczeniach społecznych duchownych z dnia 17 maja 1989 r.*, „Dziennik Ustaw” 1989, nr 29, poz. 156.

głosu w sobie nie zagłuszać, choć jest on nieraz trudny i wymagający; to znaczy angażować się w dobro i pomnażać je w sobie i wokół siebie, a także nie godzić się nigdy na zło, w myśl słów św. Pawła: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 21). Być człowiekiem sumienia, to znaczy wymagać od siebie, podnosić się z własnych upadków, ciągle na nowo się nawracać. Być człowiekiem sumienia, to znaczy angażować się w budowanie królestwa Bożego: królestwa prawdy i życia, sprawiedliwości, miłości i pokoju, w naszych rodzinach, w społecznościach, w których żyjemy, i w całej Ojczyźnie; to znaczy także podejmować odważnie odpowiedzialność za sprawy publiczne; troszczyć się o dobro wspólne, nie zamykać oczu na biedy i potrzeby bliźnich, w duchu ewangelicznej solidarności: „Jeden drugiego brzemiona noście” (Ga 6, 2)⁸⁴.

Odrodzenie narodu miało dokonać się między innymi na ścieżce oświatowej. Edukacja okresu komunistycznego, eliminując każdy rodzaj odniesień do religii, zgodnie z założeniami systemu marksistowskiego, traktowała ten obszar życia człowieka z wrogością właściwą wyznawcom materializmu dialektycznego. Dlatego wydawało się, że szkoła winna być pierwszym środowiskiem naprawiającym rany zadane przez komunistyczną politykę oświatową, przekazującą fałszywy obraz człowieka i świata, pomóc w zrozumieniu roli i znaczenia religii chrześcijańskiej w kulturze i życiu społecznym.

Postulowana reforma edukacji zakładała stworzenie optymalnych warunków do wychowania religijnego w systemie szkolnym. O to usilnie dopominał się Kościół. Nieobecność religii w szkole zmusiła do zorganizowania, i to sprawnie działającego, systemu katechezy parafialnej. Cały czas jednak Kościół deklarował, że usunięcie religii ze szkół było krzywdzące i naruszające przy tym prawo rodzin katolickich do wychowania zgodnie z przekonaniami religijnymi. Nieustannie czyniono starania, aby prawnymi regulacjami przywrócić w placówkach oświatowych nauczanie religii.

⁸⁴ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Wzgórzu „Kaplicówka”*, 22 V 1995 r. Skoczów, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane, Tom 9, Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, część I. Polska*, Kraków 2008, s. 639.

Inicjatywę powrotu religii do szkoły zgłosili biskupi wiosną, 2 V 1990 roku. „Konferencja Episkopatu Polski, mając na uwadze postulaty społeczeństwa katolickiego, wypowiedziała się jednomyślnie za pełnym powrotem religii do szkół oraz potrzebą zagwarantowania tego w konstytucji i w ustawie o edukacji narodowej. Konferencja postanowiła podjąć rozmowy w tej sprawie na forum Komisji Wspólnej oraz z właściwymi urzędami państwowymi”⁸⁵. Na kolejnym posiedzeniu Episkopatu wydano 16 VI 1990 roku „List pasterski” w „Sprawie powrotu katechizacji do szkoły polskiej”. List ten odczytany był we wszystkich kościołach dnia 24 VI 1990 roku. „Kiedy likwidowano katechezę w szkole w latach pięćdziesiątych, czyniono to z pobudek, które trzeba dostrzegać i odważnie o nich mówić. Były to bowiem działania systemu ateistycznego, który nie tylko wykluczał Boga i konsekwentnie utrudniał działania Kościoła, ale który nadto podważał i świadomie rozmywał narodową tożsamość w przekonaniu, że społeczeństwo pogodzi się z taką formą istnienia, w której łatwo człowieka uzależnić od systemu, uczynić pionkiem na szachownicy politycznej licytacji. Stąd znamienity powrót katechezy do szkół w roku 1956, powrót wymuszony społecznym żądaniem narodu, który miał świadomość, że „budowanie na piasku”, bez odniesienia do wartości ostatecznych, nie rokuje trwałości i powoduje klęskę jakichkolwiek zamierzeń w kształtowaniu bytu społecznego. Kolejny raz, w roku 1961, odczuliśmy przemoc systemu, który po chwilowej odwilży, znowu ograbił społeczeństwo z nieodłącznej od niego wartości, jaką było religijne wychowanie w warunkach przynajmniej takich, w jakich odbywał się cały proces nauczania. Jest miejsce i pora, aby oddać hołd polskim rodzicom, którzy z tym stanem się nie pogodzili. Na różne sposoby zabiegali o powrót katechezy do szkół. Pisali oświadczenia, żądając tej katechezy, bronili prefektów, sami nierzadko cierpiąc z jednoznaczności swoich postaw. Kościół nie przegrał wielkiej sprawy nauczania i wychowania religijnego. Powstała, ku zdumieniu wielu narodów, ogromna sieć punktów katechetycznych. (...) Jest więc pora, aby podziękować Bogu za tę posługę

⁸⁵ Cyt. za: A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 138.

Kościoła w punktach katechetycznych. (...) Powrót katechezy do szkół jest naprawą jednej z krzywd, która spotkała społeczeństwo w czasach systemu totalitarnego, systemu, który pozostawił spustoszenie nie tylko ekonomiczne, ale nade wszystko – moralne. Odchodząc od owej przeszłości, pragniemy równocześnie wracać do korzeni, do całej prawdy o tym, kim jesteśmy i jacy pragniemy być”⁸⁶.

Jednocześnie, zgodnie z zapowiedzią Episkopatu, toczyły się rozmowy „Komisji Wspólnej”. Wynikiem obrad było wydanie kilku ważnych orzeczeń w sprawie nauczania religii. Komisja stwierdziła, że „katechizacja dzieci i młodzieży niesie ze sobą wartości etyczne i moralne w procesie wychowania. Z tego powodu uznano za niezbędne, by placówki oświatowe zapewniły możliwość pobierania nauki religii przez wszystkich uczniów, których rodzice wyrażą takie życzenie”⁸⁷. Szczegółowym opracowaniem zasad powrotu religii do szkoły miały się zająć powołane podkomisje. Spodziewano się stosownych aktów prawnych regulujących zasady powrotu religii. Z deklaracji składanych w lipcu 1990 roku dało się wyczuć, że Ministerstwo Edukacji Narodowej jednak takich stosownych aktów nie zamierza wydać, co oznaczałoby, że religii w szkole miało jeszcze nie być⁸⁸. Złowieszcze scenariusze nie sprawdziły się. 2 VIII 1990 roku wydano komunikat Podkomisji przy Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w sprawie powrotu nauczania religii w szkole. Komunikat podawał najważniejsze informacje dotyczące nauczania religii w szkole od nowego roku szkolnego 1990/91⁸⁹.

⁸⁶ *List pasterski Episkopatu Polski w sprawie powrotu katechizacji do szkoły polskiej*, Kraków, 16 czerwca 1990, nr 3, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, część 2, Wyd. Michalineum 2003, s. 1649–1653.

⁸⁷ *Komunikat PAP z dnia 28 czerwca 1990 r. w: Instrukcja MEN dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 z 3 VIII 1990*, „Prezbiterium. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej” 1990, nr 7-8, s. 191.

⁸⁸ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 139.

⁸⁹ *Komunikat PAP z dnia 3 sierpnia 1990 r. w: Instrukcja MEN dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 z 3 VIII 1990*, „Prezbiterium. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, art. cyt., s. 191.

Decyzję o powrocie religii do szkół podjął ówczesny Minister Edukacji Narodowej, H. Samsonowicz. W dniu 3 VIII 1990 roku wydał on instrukcję wprowadzającą naukę religii jako przedmiot dobrowolny we wszystkich podległych mu przedszkolach i szkołach, z wyjątkiem szkół wyższych. Instrukcja ta stanowiła realizację ustaleń, jakie dokonane zostały wcześniej na forum Komisji Wspólnej Rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski. Instrukcja określa religię jako przedmiot szczególnie⁹⁰, a umiejscowienie na świadectwie szkolnym oceny z religii⁹¹ dawało gwarancję, że władze oświatowe rzeczywiście doceniają, bądź liczą się z rolą, jaką odgrywa nauczanie religii w procesie wychowawczym.

Powrót religii do szkół mógł się dokonać na podstawie kilku aktów prawnych⁹². Do najważniejszych należy zaliczyć decyzję władz oświatowych podjętą w porozumieniu z Episkopatem Polski⁹³, następnie prawne jej umocnienie w Ustawie o systemie edukacji⁹⁴, wreszcie Konkordat⁹⁵ zawarty między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską podpisaną dnia 28 VII 1993 roku.

Na jakich warunkach nastąpił ów powrót religii? Nauczanie religii jako przedmiotu fakultatywnego miało się odbywać we wszystkich przedszkolach, szkołach podstawowych, ponadpodstawowych, szpitalnych. Uczęszczać mogli ci uczniowie, których rodzice wyrazili zgodę, podpisali oświadczenie, a w przypadku młodzieży taką

⁹⁰ Tamże, s. 195.

⁹¹ W kwestii oceny z religii na świadectwie szkolnym funkcjonuje zapis: religia/etyka.

⁹² P. Tomasik podaje owe akty prawne. *Ustawa o systemie oświaty z dnia 7 IX 1991 r.; Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 14 IV 1992 r. wraz ze zmianami z 25 VIII 1993 r., Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie nauczania religii; Konstytucja Rzeczypospolitej Polski z 2 IV 1997 r., art. 53, w: P. Tomasik, Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły, dz. cyt., s. 29-30.*

⁹³ *Instrukcja MEN dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 z 3 VIII 1990, art. cyt., s. 191-195.*

⁹⁴ *Ustawa o systemie oświaty, „Dziennik Ustaw” 1991, nr 95, poz. 425.*

⁹⁵ *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. „Dziennik Ustaw” z dnia 23 IV 1998, nr 51, poz. 318.*

deklarację mogli złożyć rodzice lub sami uczniowie. Oświadczenie mogło być zmieniane, ale nie musiało być ponawiane⁹⁶.

Dla uczniów, których rodzice nie życzyli sobie, aby dziecko uczęszczało na lekcje religii, szkoła winna zapewnić zajęcia, na których mogliby poznać zasady etyczne, a gdyby tych zabrakło, należało zapewnić im opiekę i bezpieczeństwo⁹⁷.

Nauczycielem religii mogła zostać osoba, która decyzją biskupa diecezji, na terenie której znajduje się szkoła, otrzymała skierowanie do określonej placówki. Pozwolenie to mogło być w każdej chwili cofnięte⁹⁸. Przywrócono możliwość nauczania religii przez osoby zakonne a także osoby świeckie, mające odpowiednie kwalifikacje i pozwolenie od biskupa⁹⁹.

Księża uczący religii mieli pracować nieodpłatnie, ale tylko w roku szkolnym 1990/91. Było to rozwiązanie tymczasowe, podyktowane sytuacją ekonomiczną kraju¹⁰⁰. Nauczyciele religii wchodziłi w skład rad pedagogicznych szkoły, ale nie mogli wykonywać obowiązków wychowawcy klasy. Nauczyciele religii ponadto zostali zobowiązani do nieuczestnictwa w jakiegokolwiek działalności politycznej na terenie szkoły, ale mogli prowadzić działalność o charakterze społeczno-religijnym. Nauczyciele religii mieli obowiązek wypełniania dziennika szkolnego, tak jak pozostali nauczyciele przedmiotów świeckich, uzyskali prawo do korzystania z pomocy dydaktycznych dostępnych w szkole, a także przysługiwało im prawo organizowania zebrań z rodzicami uczniów, po wcześniejszym ustaleniu daty z dyrekcją szkoły¹⁰¹.

Lekcje religii we wszystkich typach szkół miały odbywać się w wymiarze dwóch godzin tygodniowo i miały być zamieszczone w planie

⁹⁶ *Instrukcja MEN dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 z 3 VIII 1990*, „Prezbiterium. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, art., cyt., p. 1

⁹⁷ Tamże, p. 2

⁹⁸ Tamże, p. 3.

⁹⁹ Tamże, p. 4.

¹⁰⁰ Tamże, p. 5.

¹⁰¹ Tamże, p. 6.

zająć lekcyjnych. Jednocześnie zastrzeżono, że w przypadku braków kadrowych wśród nauczycieli można zmniejszyć ilość lekcji religii¹⁰².

Odpowiednie materiały do nauczania religii miała przygotować strona kościelna. Następnie miały być one przedstawione do wiadomości władzom oświatowym. W roku szkolnym 1990/91 miały obowiązywać programy stosowane w katechezach parafialnych¹⁰³. Lekcje religii mogły być wizytowane przez władze kościelne, a od strony metodycznej przez władze oświatowe¹⁰⁴.

Uczniowie mieli prawo do trzech dni wolnych od zajęć lekcyjnych, aby odbyć rekolekcje wielkopostne¹⁰⁵. Ponadto mogła być prowadzona modlitwa przed i po zajęciach oraz wyrażono zgodę na zawieszenie krzyży¹⁰⁶. Oceny z religii zaś miały dotyczyć tylko i wyłącznie posiadanych wiadomości i aktywności ucznia podczas lekcji¹⁰⁷.

Powyższe ustalenie, na mocy którego religia wróciła do szkół, stało się aktem uzasadniającym nauczanie religii. Instrukcja ta stała się niejako wyznacznikiem w nauczaniu religii w szkole. H. Samsonowicz uzasadniał decyzję Ministerstwa Oświaty przede wszystkim dobrem szkoły oraz przywróceniem jej funkcji pomocniczej wobec rodziny. Religia miała być skuteczną odtrutką na wcześniejszą indoktrynację marksistowską¹⁰⁸, a także miała zapewnić pełny i harmonijny rozwój ucznia. System wychowawczy bowiem, jeśli pozbawiony jest aspektu religijnego, nie może wypełnić swego zadania formacyjno-wychowawczego oraz nie będzie integralny.

24 VIII 1990 roku wydana została kolejna instrukcja, która dotyczyła nauczania religii przez niekatolickie kościoły i związki wyznaniowe. Instrukcje te miały charakter doraźny i obowiązywać miały do czasu wydania nowej ustawy oświatowej (nadal obowiązywała

¹⁰² Tamże, p. 7.

¹⁰³ Tamże, p. 8.

¹⁰⁴ Tamże, p. 12.

¹⁰⁵ Tamże, p. 10.

¹⁰⁶ Tamże, p. 11.

¹⁰⁷ Tamże, p. 9.

¹⁰⁸ P. Tomasiak, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 32.

PRL-owska ustawa o rozwoju systemu oświaty z 15 VII 1961 roku). Minister Edukacji Narodowej wydając powyższe instrukcje odwołał się jednak do Ustawy z dnia 17 V 1989 roku o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w RP, która w art. 19 ust. 1 stanowiła, iż nauczanie religii dzieci i młodzieży odbywa się w punktach katechetycznych organizowanych w kościołach, kaplicach i budynkach kościelnych, a także w innych pomieszczeniach udostępnionych na ten cel przez osobę uprawnioną do dysponowania pomieszczeniem. Minister Edukacji Narodowej został uprawniony do dysponowania pomieszczeniami szkolnymi i udostępnił je na potrzeby nauczania religii. Decyzja ta była przede wszystkim skutkiem dialogu, jaki prowadzony był w latach 1989-90 pomiędzy Rządem a przedstawicielami Episkopatu Polski oraz przedstawicielami kościołów skupionych w Polskiej Radzie Ekumenicznej¹⁰⁹.

Kolejne rozporządzenie odnośnie nauczania religii w szkole zostało podpisane przez A. Stelmachowskiego 14 IV 1992 roku. Minister Oświaty, odwołując się do art. 12 zawartego w „Ustawie o systemie oświaty” z dnia 7 IX 1991 roku¹¹⁰, wydał rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach¹¹¹. In-

¹⁰⁹ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 140.

¹¹⁰ „Uznają prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci, szkoły publiczne podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, szkoły publiczne ponadpodstawowe – na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii w polskiej szkole decydują uczniowie”. Cyt za: Tamże, s. 140.

¹¹¹ Na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. Nr 95, poz. 425 i z 1992 r. Nr 26, poz. 113) zarządza się, co następuje:

§ 1. 1. W publicznych przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych, zwanych dalej „przedszkolami”, organizuje się naukę religii na życzenie rodziców. W publicznych szkołach podstawowych i szkołach ponadpodstawowych, zwanych dalej „szkołami”, organizuje (ię) naukę religii i etyki 1) w szkołach podstawowych - na życzenie rodziców; 2) w szkołach ponadpodstawowych - na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii i etyki decydują uczniowie.

1a. W przedszkolach zajęcia religii uwzględnia się w ramowym rozkładzie dnia. W szkołach zajęcia religii i etyki uwzględnia się w tygodniowym

strukcja wydana przez H. Samsonowicza, która miała okazać się tymczasowa, na mocy tego rozporządzenia przestała obowiązywać. Jednakże większość jej postanowień nie zostało zmienionych. W nowym rozporządzeniu zmiana dotyczyła faktu, że uczniowie po osiągnięciu pełnoletniości sami mogli decydować o uczęszczaniu na lekcje religii. Kolejną nowość to obowiązek szkoły, aby zorganizować lekcje religii dla grup nie mniejszych niż siedmiu uczniów danej klasy, względnie dla grup międzyoddziałowych lub międzyklasowych. Dla chętnych miała być organizowana etyka. Dla innych wyznań, jeżeli mają takie życzenie, szkoła winna zorganizować międzyszkolne nauczanie religii.

Katecheta był zatrudniany na podstawie imiennego, pisemnego skierowania do szkoły wydanego przez biskupa diecezjalnego. Skierowanie to mogło być cofnięte. Podobnie jak w Instrukcji, rozporządzenie przewidywało, że nauczyciele religii wchodzi w skład rady pedagogicznej, ale nie mogą pełnić funkcji wychowawcy klasy. Ocenę z religii lub etyki umieszczano na świadectwie szkolnym zaraz po ocenie za sprawowanie. W celu wyeliminowania jakichkolwiek przejawów nietolerancji, na świadectwie szkolnym nie wpisywano na jaki przedmiot uczeń uczęszczał i w zajęciach jakiej religii brał udział. Z tego względu nie przekreślano na świadectwie nazwy żadnego z tych przedmiotów. Ocena z religii/etyki nie miała wpływu na promocję do następnej klasy. Liczba godzin z religii w wymiarze dwóch tygodniowo do jednej, mogła być zmniejszona, po wcześniejszej zgodzie biskupa. Uzasadnieniem możliwości zmniejszenia godzin religii, była niedostateczna ilość kadry katechetów¹¹². Wydanie owego rozporządzenia sprawiło, że straciły moc Instrukcje MEN z 3 i 24 VIII 1990 roku oraz decyzja z dnia 31 VIII 1991 roku.

rozkładzie zajęć.” <https://www.portaloswiatowy.pl/stosunek-pracy-nauczycieli/rozporzadzenie-ministra-edukacji-narodowej-z-14-kwietnia-1992-r.-w-sprawie-warunkow-i-sposobu-organizowania-nauki-religii-w-publicznych-przedszkolach-i-szkolach-tekst-jedn.-dz.u.-z-2020-r.-poz.-983-4274.html> (dostęp 22.09.2022 r.).

¹¹² Tamże, s. 141-142; P. Tomasik, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, dz. cyt., s. 32-33.

Oto najważniejsze postanowienia¹¹³:

1. W szkołach publicznych podstawowych i ponadpodstawowych organizuje się w ramach planu zajęć szkolnych naukę religii i etyki dla uczniów, zgodnie z życzeniem rodziców lub uczniów (tu rozporządzenie powtarza przepis ustawy o tym, kiedy decydują uczniowie, a kiedy rodzice). Życzenie jest wyrażane w najprostszej formie oświadczenia, które nie musi być ponawiane w kolejnym roku szkolnym, ale może być zmieniane.
2. Uczestniczenie lub nieuczestniczenie w szkolnej nauce religii lub etyki nie może być powodem dyskryminacji.
3. Zajęcia z religii lub etyki organizuje się dla co najmniej 7 uczniów w klasie (grupie). Dla mniejszej liczby uczniów zajęcia organizuje się w grupie międzyklasowej lub międzyoddziałowej. Jeżeli liczba uczniów w szkole zgłaszających się na lekcje religii (danego wyznania) lub etyki jest mniejsza od 7, zajęcia organizuje się w grupie międzyszkolnej lub w punkcie katechetycznym, jednak co najmniej dla 3 uczniów; ta forma wymaga porozumienia organu prowadzącego szkołę z rodzicami i właściwym kościołem lub związkiem wyznaniowym. W szczególnie uzasadnionych przypadkach może zostać, na wniosek właściwego kościoła lub związku wyznaniowego, zorganizowana inna forma nauczania religii.
4. Można nieodpłatnie udostępnić sale szkolne kościołom lub związkom wyznaniowym, organizującym nauczanie religii poza systemem oświatowym.
5. Nauczanie religii odbywa się według programów i podręczników ustalanych przez władze kościelne i przesyłanych Ministrowi Edukacji Narodowej do wiadomości.
6. Podręczniki i pomoce naukowe do nauki etyki ustala Minister Edukacji Narodowej podobnie jak dla innych przedmiotów.

¹¹³ Na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. *O systemie oświaty*, „Dziennik Ustaw” 1991, nr 95, poz. 425 i z 1992 r. nr 26, poz. 113.

7. Szkoła jest zobowiązana zapewnić opiekę lub zajęcia wychowawcze uczniom nie uczęszczającym na naukę religii lub etyki w czasie tych zajęć.
8. Szkoła może zatrudnić nauczyciela religii tylko skierowanego przez władzę kościelną, a cofnięcie skierowania powoduje utratę prawa nauczania w danej szkole.
9. Nauczycieli religii zatrudnia się zgodnie z Kartą Nauczyciela, z tym, że księży i diakonów zgodnie z porozumieniami zawartymi z poszczególnymi kościołami i związkami wyznaniowymi.
10. Kwalifikacje zawodowe nauczycieli religii ustalają władze kościelne w porozumieniu z Ministrem Edukacji Narodowej.
11. Nauczyciel religii wchodzi w skład rady pedagogicznej, ale nie będzie wychowawcą klasy.
12. Nauczyciel religii ma prawo organizowania zebrań z rodzicami, również poza ogólnymi zebraniem rodziców oraz prowadzenia organizacji o charakterze społeczno-religijnym i ekonomicznym.
13. Tygodniowy wymiar godzin nauczania religii wynosi 2 godziny; za zgodą biskupa może być ograniczony do 1 godziny. Wymiar godzin nauczania etyki ustala dyrektor szkoły.

Powyższe Streszczenie rozporządzenia z dnia 14 IV 1992 roku obejmuje jego tekst obecnie obowiązujący, tj. po uwzględnieniu zmian wprowadzonych rozporządzeniem z dnia 25 VIII 1993 roku. Pierwotny tekst rozporządzenia z 1992 roku obejmował także następujące, obecnie nie obowiązujące przepisy. Rodzice (lub odpowiednio młodzież) mieli składać oświadczenia o chęci nieuczęszczania na lekcje religii lub etyki. Cofnięcie przez władze kościelne skierowania dla nauczyciela religii jest równoznaczne z wypowiedzeniem stosunku pracy. Szkoła, na podstawie odpowiedniego zaświadczenia nauczyciela prowadzącego pozaszkolną naukę religii jakiegoś wyznania, umieszczała wystawioną przez niego ocenę na świadectwie szkolnym.

Rok później (25 VIII 1993 roku) Minister Edukacji Narodowej, Z. Flisowski, wydał kolejne rozporządzenie, zmieniające rozporządzenie poprzednie. Na mocy tego rozporządzenia zostało stwierdzone, że cofnięcie skierowania do nauczania religii nie musi rozwiązywać

stosunku pracy, ale uniemożliwia takiemu nauczycielowi nauczanie religii. W przypadku dodatkowego nauczyciela, uczącego do końca roku, wszelkie opłaty miał ponosić związek wyznaniowy. Natomiast ocenę z religii/etyki wpisuje się uczniom, którzy uczęszczali na lekcje, zajęcia w ramach systemu szkolnego¹¹⁴.

Istotnymi, w owym rozporządzeniu, okazały się klauzule zawarte w § 13 pierwotnego tekstu rozporządzenia z 14 IV 1992 roku, które zostały utrzymane w mocy. Brzmiały one:

„§ 13. 1.

Tracą moc:

1) instrukcja Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 1990 roku dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91,

2) instrukcja Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 1990 roku dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91, określająca zasady współdziałania z kościołami i związkami wyznaniowymi poza Kościołem Rzymskokatolickim,

3) decyzja nr 25 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 sierpnia 1991 roku z zastrzeżeniem ust. 2.

§ 13. 2. Do czasu wydania zarządzeń przewidzianych w przepisach o stosunku Państwa do poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych zachowują moc instrukcje wymienione w ust. 1 odnośnie nauki religii w przedszkolach i w zakładach opiekuńczo-wychowawczych¹¹⁵.

Obecne nauczanie religii w szkole znalazło solidne fundamenty prawne. Przede wszystkim w Konkordacie między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską, zawartym 28 VII 1993 roku, a ratyfikowanym 24 I 1998 roku oraz w Konstytucji¹¹⁶ Rzeczypospolitej

¹¹⁴ K. Sosna, *Przepisy prawne wprowadzające i normujące katechezę w szkołach*, „Collectanea Theologica” 1994, nr 2, s. 143.

¹¹⁵ „Dziennik Ustaw” 1993 nr 83 poz. 390.

¹¹⁶ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 IV 1997 r.*, „Dziennik Ustaw” 1997, nr 78, p. 483.

z 2 IV 1997 roku w ustawie o systemie oświaty¹¹⁷, której przepisy zostały skonkretyzowane w rozporządzeniu ministra edukacji narodowej¹¹⁸. W tekście ustawy o systemie oświaty istnieje stwierdzenie, że szkoła organizuje lekcje religii, uznając tym samym, że lekcje religii stanowią istotną część systemu edukacji¹¹⁹.

W Konkordacie w art. 12. ust 1. widnieje zapis: „Uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci oraz zasadę tolerancji, Państwo gwarantuje, że szkoły publiczne podstawowe i ponadpodstawowe oraz przedszkola, prowadzone przez organy administracji państwowej i samorządowej, organizują zgodnie z wolą zainteresowanych naukę religii w ramach planu zajęć szkolnych i przedszkolnych”¹²⁰.

Nowością regulacji konkordatowej w stosunku do ustawy oświatowej jest organizowanie nauki religii w przedszkolach¹²¹. Zapis ten oznaczał, że prawo konkordatowe w pełniejszy sposób gwarantowało rodzicom prawo do religijnego wychowania swoich dzieci.

Konkordat stanowi, że nauka religii w szkole jest organizowana „zgodnie (...) z wolą zainteresowanych (...) w ramach planu zajęć szkolnych i przedszkolnych”¹²². Zapis ten oznacza, że religia traktowana jest jako przedmiot fakultatywny, zarówno w szkołach i przedszkolach, zgodnie z wolą zainteresowanych. Regulacja ustawowa przewidywała, że nauczanie religii organizowane jest tylko dla uczniów, których rodzice, prawni opiekunowie lub sami uczniowie, po

¹¹⁷ *Ustawa o systemie oświaty z 7 IX 1991 r.*, nr 95, poz. 425. Tekst z późniejszymi zmianami można znaleźć w: *Obwieszczenie ministra edukacji narodowej z 16 V 1996 r.*, „Dziennik Ustaw” 1996, nr 67, poz. 329.

¹¹⁸ *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14 IV 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych*, „Dziennik Ustaw” 1992, nr 36, poz. 155. Obecnie obowiązujące jest: *Rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach z 30 VI 1999 r.*, „Dziennik Ustaw” 1999, nr 67, poz. 753.

¹¹⁹ P. Tomasiak, *Regulacje prawne nauczania religii*, w: J. Stala (red.), *Wybrane zagadnienia z katechetyki*, Tarnów 2003, s. 89.

¹²⁰ „Dziennik Ustaw” z dnia 23 IV 1998, nr 51, poz. 318.

¹²¹ W. Góralski, *O czym mówi konkordat?*, w: W. Góralski (red.), *Prawda o Konkordacie*, Częstochowa 1994, s. 24.

¹²² „Dziennik Ustaw” z dnia 23 IV 1998, nr 51, poz. 318.

osiągnięciu pełnoletniości wyrażają takie życzenie w formie pisemnej wobec odpowiednich władz szkolnych¹²³.

Organizowanie planu lekcji w szkołach i przedszkolach publicznych, dla osób uczęszczających na religię, ma odbywać się w ramach szkolnego planu zajęć. Przepis konkordatowy traktuje zatem lekcje religii jako przedmiot na równi z innymi przedmiotami, umieszczany w normalnym planie zajęć lekcyjnych. To pociąga za sobą konkretne konsekwencje. Przede wszystkim administracja szkoły musi ułożyć odpowiedni plan lekcji, w którym miejsce religii jest takie samo jak każdego innego przedmiotu. Nauczyciel religii traktowany jest na równi z nauczycielami innych przedmiotów, ponadto ma obowiązek wystawić ocenę z religii¹²⁴. Rodzice w imieniu swoich dzieci (poniżej 18 roku życia) oraz sami uczniowie (powyżej 18 roku życia) mogą wybrać nauczanie etyki, która też jest przedmiotem fakultatywnym.

W przypadku kiedy uczeń nie wybiera ani religii, ani etyki, wówczas władze szkolne są zobowiązane do zapewnienia mu opieki, gdy inni uczniowie uczestniczą w zajęciach. Fakultatywny system nauczania religii lub etyki stanowi gwarancję poszanowania wolności religijnej i w pełni respektuje pluralizm wyznaniowy i światopoglądowy rodziców i dzieci¹²⁵.

W art. 12 ust 2. Konkordatu¹²⁶ znajduje się zapis regulujący zasady nauczania religii. Program nauczania oraz podręczniki do nauczania religii katolickiej w szkołach publicznych opracowuje strona kościelna i podaje je do wiadomości kompetentnej władzy państwowej, którą w tym przypadku jest Ministerstwo Edukacji Narodowej¹²⁷.

Nauczyciele religii muszą posiadać upoważnienie (*missio canonica*) od biskupa diecezjalnego. Cofnięcie tego upoważnienia oznacza utratę prawa do nauczania religii. Kryteria wykształcenia pedagogicznego

¹²³ P. Tomasiak, *Regulacje prawne nauczania religii*, art. cyt., s. 91-92.

¹²⁴ Tamże, s. 92.

¹²⁵ *Rozporządzenie ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r., w sprawie warunków i sposobów nauczania religii w szkołach publicznych*, „Dziennik Ustaw” 1992, nr 36, poz. 155.

¹²⁶ „Dziennik Ustaw” z dnia 23 IV 1998, nr 51, poz. 318, art. 12.

¹²⁷ P. Tomasiak, *Regulacje prawne nauczania religii*, art. cyt., s. 94.

oraz forma i tryb uzupełniania tego wykształcenia będą przedmiotem uzgodnień kompetentnych władz państwowych z Konferencją Episkopatu Polski¹²⁸. Zapis ten umożliwia stronie kościelnej decydowanie o doborze nauczycieli do nauczania religii w szkołach publicznych na podstawie uzyskanej misji kanonicznej. Strona kościelna decyduje autonomicznie o zaangażowaniu nauczycieli, którzy będą w imieniu Kościoła nauczać prawd wiary oraz będą gwarantować wierność doktrynie Kościoła w nauczaniu religii¹²⁹.

Drugim istotnym dokumentem regulującym nauczanie religii w szkole jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polski z 1997 roku. Kluczowe zapisy znajdują się w art. 48 ust. 1 oraz w art. 53 ust 3 i 4¹³⁰.

Art. 48: Ust. 1. Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.

Art. 53: Ust. 3. Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem.

Ust. 4. Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób.

Ranga prawna Konkordatu i Konstytucji sprawiły, że powrót religii do szkoły stał się faktem trwałym i niepodlegającym jakimkolwiek dyskusjom.

Kolejną nowelizację w nauczaniu religii przyniosło rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 VI 1999 roku, które zmieniało sposoby organizowania nauczania religii w szkołach publicznych oraz w przedszkolach. W § 8. 1. znajduje się zapis: „Nauka religii w przedszkolach i szkołach publicznych wszystkich typów odbywa się w wymiarze dwóch zajęć przedszkolnych (właściwych dla danego poziomu

¹²⁸ „Dziennik Ustaw” z dnia 23 IV 1998, nr 51, poz. 318, art. 13.

¹²⁹ P. Tomasiak, *Regulacje prawne nauczania religii*, art. cyt., s. 96-97.

¹³⁰ „Dziennik Ustaw” 1997, nr 48 i 78, poz. 483.

nauczania) lub dwóch godzin lekcyjnych tygodniowo. Wymiar lekcji religii może być zmniejszony jedynie za zgodą biskupa diecezjalnego Kościoła Katolickiego albo władz zwierzchnich pozostałych kościołów i innych związków wyznaniowych¹³¹.

Od 1 IX 2007 roku ocena z religii lub etyki została wliczana do średniej ocen. „Uczniowi, który uczęszczał na dodatkowe zajęcia edukacyjne lub religię albo etykę, do średniej ocen, o której mowa w ust. 2, wlicza się także roczne oceny uzyskane z tych zajęć”¹³². W szkołach publicznych nauczanie religii jest realizowane zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 14 IV 1992 roku w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach¹³³. Lekcje religii organizuje się na życzenie rodziców i opiekunów, a po osiągnięciu pełnoletniości na życzenie samej młodzieży. W przypadku małej grupy uczniów (mniej niż siedem osób), którzy chcą uczestniczyć w lekcji religii, organizuje się zajęcia międzyklasowe. Natomiast gdy nie znajdzie się siedmiu uczniów w szkole, wówczas organizuje się zajęcia międzyszkolne lub w punkcie katechetycznym na terenie parafii. Programy nauczania religii i podręczniki są opracowywane i zatwierdzane przez właściwe władze kościołów i podawane do wiadomości Ministra Edukacji Narodowej. Nadzór merytoryczny nad nauczycielami religii mają sprawować upoważnieni do tego wizytatorzy, wyznaczeni przez biskupa diecezjalnego, jak również, w odniesieniu do metodyki nauczania i zgodności z programem, dyrektor placówki i osoby nadzoru pedagogicznego¹³⁴. Zatrudnienie nauczycieli religii odbywa się wyłącznie na podstawie pisemnego skierowania do danej placówki oświatowej

¹³¹ *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 VI 1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych*, „Dziennik Ustaw” 1999, nr 67, poz. 753.

¹³² *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007*, „Dziennik Ustaw” 2007, nr 130, poz. 906.

¹³³ „Dziennik Ustaw” 1992, nr 36, poz. 155; Obecnie obowiązuje: *Rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach z 30 VI 1999 r.*, „Dziennik Ustaw” 1999, nr 67, poz. 753.

¹³⁴ P. Tomasik, *Regulacje prawne nauczania religii*, art. cyt., s. 91-93.

(tzw. misja kanoniczna). Religia nauczana jest w wymiarze dwóch godzin tygodniowo. Zmniejszenie dwóch godzin lekcyjnych może dokonać się jedynie za zgodą biskupa diecezjalnego. Alternatywnym przedmiotem, którego zajęcia organizowane są również na życzenie zainteresowanych, jest etyka. Ocenę z religii lub etyki umieszcza się na świadectwie zaraz po ocenie ze sprawowania; ocena ta nie ma wpływu na promocję do następnej klasy. Podstawą do wystawienia oceny z religii są przede wszystkim wiadomości oraz umiejętności, aktywność, pilność i sumienność¹³⁵.

* * *

Historia nauczania religii w szkole po II wojnie światowej do obecnych czasów pokazuje jak wiele zależy od panującego systemu polityczno-ideologicznego. Kiedyś system polityczny wprost deklarował swój program, w którym państwo miało być świeckie. Dzisiaj, może nie wprost, ale w dobie demokracji, wolności słowa, tolerancji odchodzi się od właściwego znaczenia owych wartości. Są one niejako na nowo zdefiniowane, aby odpowiadały konkretnej wizji narodu, wspólnoty. Również idea szkoły, jej znaczenie zostaje na nowo określone. A trzeba pamiętać jaka winna być rola szkoły?

- ma służyć transmisji kultury poprzez przekazanie zasobów wiedzy, norm i wartości;
- ma przygotować wychowanka, poprzez wpojenie mu pewnych norm, nakazów, zakazów, do zaadaptowania się w kulturowo zdefiniowanym świecie;
- ma wspomagać rozwój jednostki, służyć indywidualności uczniów, stwarzać im warunki do indywidualnego rozwoju, opierająca swoje funkcjonowanie na zasadzie bezwarunkowej akceptacji dziecka, wrażliwości na jego potrzeby i wyzwaniu jego potencjału uczenia się;
- ma przyczyniać się do zmiany społecznej i rozwoju każdej jednostki, podtrzymująca naturalne interakcje dziecka

¹³⁵ PDK 83.

z rozwijającym je społeczeństwem czy środowiskiem, nastawiona na rozwiązywanie autentycznych problemów i konfliktów.

Czy w polskiej szkole znajdzie się miejsce na nauczanie religii?

Streszczenie

Celem artykułu było przypomnienie w jaki sposób traktowano nauczanie religii w polskiej szkole po II wojnie światowej, w okresie reżimu komunistycznego oraz po roku 1991.

Na przestrzeni wieków szkolne nauczanie religii w Polsce ulegało różnym przeobrażeniom w zależności od czasu oraz sytuacji eklezjalnej i społeczno-politycznej kraju. Pomimo trudnej sytuacji politycznej, zwłaszcza w okresie zaborów, zawsze jednak nauczanie religii katolickiej w Polsce, znajdowało się w wykazie szkolnych przedmiotów nauczania. Wyjątek stanowią czasy po II wojnie światowej. W czasach PRL-u nauczanie religii katolickiej zostało wyrzucone z polskich szkół. Religiję władza traktowała instrumentalnie. Kiedy władza chciała osiągnąć określone cele polityczne, wówczas religia znajdowała miejsce w szkole, natomiast, gdy nastąpiła, w pojęciu władzy, względna stabilizacja, rugowano ją z polskich szkół. Taka sytuacja miała miejsce kilka razy w latach 1945-1990. Czyniono to w sposób podstępny, etapami, odnosiło się do wybranych szkół, nie licząc się z wolą rodziców, dzieci i młodzieży oraz duchowieństwa, wyrzucił naukę religii z polskich szkół. Nie bez znaczenia była też lojalność nauczycieli religii wobec władzy ludowej lub jej brak. Przywołane treści pozwalają wysnuć tezę, że dzisiejsze czasy, w kontekście traktowania lekcji religii w szkole, przypominają czasy powojenne. Jak na razie, metodą małych kroków, podważa się zasadność nauczania religii w szkole.

Słowa kluczowe: religia, szkolne nauczanie religii, szkoła, katecheza

Summary

The aim of the article was to recall how religious education was treated in Polish schools after World War II, during the communist regime and after 1991.

Over the centuries, school religious education in Poland has undergone various transformations depending on the time and the ecclesial and socio-political situation of the country. Despite the difficult political situation,

especially during the partitions, teaching the Catholic religion in Poland has always been included in the list of school subjects. The exception is the times after World War II. During the times of the Polish People's Republic, teaching the Catholic religion was banned from Polish schools. The authorities treated religion instrumentally. When the authorities wanted to achieve specific political goals, religion found a place in schools, but when there was relative stabilization in the perception of the authorities, it was eliminated from Polish schools. This situation occurred several times between 1945 and 1990. This was done in an insidious way, in stages, and referred to selected schools, disregarding the will of parents, children and youth and the clergy, he banned religious education from Polish schools. The loyalty of religious teachers to the people's authorities, or lack thereof, was also important. The above-mentioned content allows us to draw the thesis that today's times, in the context of treating religion lessons at school, are reminiscent of post-war times. For now, the validity of teaching religion at school is being questioned using the small-step method.

Keywords: religion, school teaching of religion, school, catechesis

Bibliografia

Nauczanie Kościoła

- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Wzgórzu „Kaplicówka”*, 22 V 1995 r. Skoczów, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, Tom 9, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, część I. Polska, Kraków 2008, s. 637-641.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* (20 VI 2001), Kraków 2001.
- List pasterski Episkopatu Polski w sprawie powrotu katechizacji do szkoły polskiej, Kraków, 16 czerwca 1990, nr 3, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, część 2, Wyd. Michalineum 2003, s. 1649–1653.
- Przedłożenie Episkopatu Polski do Rządu PRL w związku ze stanem nauczania religii w szkole, 29 XI 1951, *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975.

Dokumenty państwowe

- „Dziennik Ustaw” 1992, nr 36, poz. 155; Obecnie obowiązuje: *Rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach z 30 VI 1999 r.*, „Dziennik Ustaw” 1999, nr 67, poz. 753.
- „Dziennik Ustaw” 1997, nr 48 i 78, poz. 483.
- „Dziennik Ustaw” z dnia 23 IV 1998, nr 51, poz. 318, art. 12.

- „Dziennik Ustaw” z dnia 23 IV 1998, nr 51, poz. 318, art. 13.
- „Dziennik Ustaw” z dnia 23 IV 1998, nr 51, poz. 318.
- „Dziennik Ustaw” 1993 nr 83 poz. 390.
- „Okólnik” 1956, nr 32 (BM 1-3296/56). *W sprawie wykonania zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 8 grudnia 1956 r. Nr GM 1-3269/56 o nauczaniu religii w szkołach*, nr 2, „Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej” 1956, nr 2-3, s. 70.
- „Pismo Okólne” 1989, nr 32;
- „Pismo Okólne” 1989, nr 39.
- „Pismo Okólne” 1990, nr 7.
- „Trybuna Ludu” z 30.06.1950, s. 4.
- Archiwum Akt Nowych (AAN), Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Komitet Centralny, Wydział Oświaty – Materiały władz kościelnych 1949 – n 1952, sygn. 237/XVII – 203, kk. 13-19.
- Art. 2. Szkoły i inne palcówki oświatowo-wychowawcze są instytucjami świeckimi. Całokształt nauczania i wychowania w tych instytucjach ma charakter świecki.*
- Dziennik Ustaw” z dnia 23 IV 1998, nr 51, poz. 318.
- Instrukcja MEN dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 z 3 VIII 1990, art. cyt., s. 191-195.*
- Instrukcja MEN dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 z 3 VIII 1990, „Prezbiterium. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, art., cyt., p. 1.*
- Instrukcja ministra oświaty z 5 VIII 1957 r. w sprawie nauczycieli religii, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1957, nr 13, poz. 167;*
- Instrukcja Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 9 III 1982 r. w sprawie katechizacji dzieci i młodzieży przebywającej w sanatoriach i prewentoriach, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej” 1982, nr 5, poz. 25.*
- Komunikat PAP z dnia 28 czerwca 1990 r. w: Instrukcja MEN dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 z 3 VIII 1990, „Prezbiterium. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej” 1990, nr 7-8, s. 191.*
- Komunikat PAP z dnia 3 sierpnia 1990 r. w: Instrukcja MEN dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 z 3 VIII 1990, „Prezbiterium. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, art. cyt., s. 191.*
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. „Dziennik Ustaw” z dnia 23 IV 1998, nr 51, poz. 318.*
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 IV 1997 r., „Dziennik Ustaw” 1997, nr 78, p. 483.*
- O systemie oświaty, „Dziennik Ustaw” 1991, nr 95, poz. 425 i z 1992 r. nr 26, poz. 113.

- Okólnik Ministra Oświaty, „Dziennik Ustaw” Nr 4, poz. 189, nr 50.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14 IV 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych*, „Dziennik Ustaw” 1992, nr 36, poz. 155. Obecnie obowiązujące jest: *Rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach z 30 VI 1999 r.*, „Dziennik Ustaw” 1999, nr 67, poz. 753.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007*, „Dziennik Ustaw” 2007, nr 130, poz. 906.
- Rozporządzenie ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r., w sprawie warunków i sposobów nauczania religii w szkołach publicznych*, „Dziennik Ustaw” 1992, nr 36, poz. 155.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 VI 1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych*, „Dziennik Ustaw” 1999, nr 67 poz. 753.
- Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z dnia 9 grudnia 1926 r.* „Dziennik Ustaw” RP 1927 r., nr 1, poz. 9.
- Ustawa o gwarancji wolności sumienia i wyznania*, 17 V 1989 r. (art. 2 p. 4)
- Ustawa o rozwoju systemu oświaty*, „Dziennik Ustaw” 1961, nr 32, poz. 160
- Ustawa o systemie oświaty z 7 IX 1991 r.*, nr 95, poz. 425. Tekst z późniejszymi zmianami można znaleźć w: *Obwieszczenie ministra edukacji narodowej z 16 V 1996 r.*, „Dziennik Ustaw” 1996, nr 67, poz. 329.
- Ustawa o systemie oświaty*, „Dziennik Ustaw” 1991, nr 95, poz. 425.
- Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 23.X.1981 r. w sprawie umożliwienia dzieciom i młodzieży szkolnej uczestnictwa w katechezie parafialnej*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania”, 1981, nr 10, poz. 76.
- Zarządzenie ministra oświaty z 27 III 1957 r. w sprawie zmiany regulaminu klasyfikowania i promowania uczniów*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1957, nr 5, poz. 49.
- Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 7 grudnia 1956 r. (Nr SO 7 – 6858/56) § 1.*
- Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 grudnia 1956 r. (Nr GM 1-3269/56) w sprawie nauczani religii w szkołach, nr 1*, „Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej” 1956, nr 2-3, s. 67.
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 10 XI 1981 r. w sprawie wykonywania praktyk i posług religijnych w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” 1981, nr 5, poz. 24.

Literatura

- Doppke J., *Przemiany katechizacji w szkole*, w: M. Majewski (red.), *Katechizacja w szkole*, Lublin 1992, s. 13-29.
- Dudek A., *Usunięcie religii ze szkół (1958-1961)*, „Więź” 1994, nr 11, s. 119-125.
- Góralski W., *Prawda o Konkordacie*, Częstochowa 1994.
- Król J., *Ateizacja szkół średnich ogólnokształcących w latach 1945-1961*, s. 110, w: E. Walewander (red), *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1955*, Lublin 2002.
- Krukowski J., *Nauczanie religii w szkole w państwie demokratycznym*, w: J. Krukowski (red.), Lublin 1991, s. 7-24.
- Krukowski J., Warchałowski K., *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000.
- Majcher E., *Wokół nauki religii w polskiej szkole*, Warszawa 1992.
- Mezglewski A., *Usunięcie i przywrócenie nauczania religii do szkół*, w: W. Janiga, A. Mezglewski (red.), *Katecheza dzisiaj. Problemy prawne i teologiczne*, Krosno-Sandomierz 2000, s. 97-108.
- Müller E., *ZNP – szkołą wychowania społecznego*, „Głos Nauczycielski” 1948, nr 13, s. 195-197.
- R. Czekański, Z. Marek, R. Murawski (red.), *Słownik katechetów polskich XX wieku*, Warszawa 2003.
- Offmański A., *W kierunku katechezy ewangelizacyjnej. Polska katecheza młodzieżowa w latach 1945-2000*, Szczecin 2000.
- Orczyk A., *Wokół natury, koncepcji i treści katechezy*, Warszawa 2009.
- Potocki A., *Sekularyzacja systemu oświaty w Polsce po II wojnie światowej katechetyczna praca Kościoła*, w: K. Misiaszek, A. Potocki (red.), *Katecheta i katecheza w polskiej szkole*, Warszawa 1995, s. 53-68.
- Potocki A., *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, Warszawa 2007.
- Raina K., *Kardynał Wyszyński. Droga na stolicę prymasowską*, Warszawa 1993.
- Skuza S., *Nauczanie religii w Polsce w świetle prawa państwowego po roku 1945*, w: *Nowa Ewangelizacja*, „Kolekcja Communio” 1993, nr 8, Poznań 1993, s. 206-208.
- Sosna K., *Przepisy prawne wprowadzające i normujące katechezę w szkołach*, „Collectanea Theologica” 1994, nr 2, s. 141-144.
- Stefaniak J., *Laicyzacja szkolnictwa i wychowania w okresie Polski Ludowej*, „Pedagogia Christiana” 1999, nr 3, s. 141-149.
- Tomasik P., *Regulacje prawne nauczania religii*, w: J. Stala (red.), *Wybrane zagadnienia z katechetyki*, Tarnów 2003, s. 73-109.
- Tomasik T., *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, Warszawa 1998.

Zasoby internetu

<https://epedagogika.pl/aktualnosci/nowe-zasady-nauczania-religii-w-szkolach-co-sie-zmieni-8057.html> (dostęp 24.09.2024 r.).

<https://epedagogika.pl/aktualnosci/nowe-zasady-nauczania-religii-w-szkolach-co-sie-zmieni-8057.html> (dostęp 24.09.2024 r.).

<https://www.ekai.pl/religia-w-szkole-standardem-europejskim-analiza/> (dostęp 24.09.2024 r.).

<https://www.ekai.pl/religia-w-szkole-standardem-europejskim-analiza/> (dostęp 24.09.2024 r.).

Biogram

Ks. Sławomir Kielczyk prezbiter diecezji warszawsko-praskiej (2004); doktor teologii (katechetyka) (UKSW 2011); pełnił funkcję wicerektora seminarium diecezji warszawsko-praskiej (2013-2021); obecnie proboszcz parafii pw. św. Klemensa P.M. w Klembowie; zainteresowania badawcze: historia Polski XVII wiek; problematyka narodu, patriotyzmu; biografie i Biogramy postaci historycznych. E-mail: skielczyk7@o2.pl

ZBIGNIEW OSIECKI (UKSW)

POBOŻNOŚĆ LUDOWA CZY RELIGIJNOŚĆ POPULARNA. PRÓBA DOPRECYZOWANIA POLA SEMANTYCZNEGO POJĘĆ. PRZYCZYNEK DO DYSKUSJI

Popular piety or popular religiosity. An attempt to clarify the semantic field of concepts. Contribution to the discussion

Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii definiuje pobożność ludową jako różne manifestacje kultyczne o charakterze prywatnym lub wspólnotowym, które w ramach wiary chrześcijańskiej są przeważnie wyrażane na sposób liturgii, lecz w formach wywodzących się z ducha poszczególnych narodów lub grup społecznych i ich kultury¹. Dokument oprócz terminu *pobożność ludowa*, używa także określenia *religijność ludowa* zauważając, że jej treść, będąc rzeczywistością uniwersalną, wiąże się z obecnością wymiaru religijnego w sercu każdego człowieka, kulturze narodów i wspólnot, nie mając zawsze związku z *objawieniem chrześcijańskim*². Dyrektorium zauważając, że obydwa terminy są używane zamiennie na określenie licznych form pobożności, które w prosty sposób przekazywały wiarę w Boga, miłość do Chrystusa Zbawiciela, wzywaniu Ducha Świętego, cześć Matki Bożej i świętych oraz potrzebę nawrócenia i świadczenia braterskiej miłości, apeluje o uściślenie terminologii³.

Autora artykułu interesuje możliwość zamiennego używania frazy *pobożność ludowa* przez frazę *religijność popularna*. Nie ma on intencji

¹ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady u wskazania*, Poznań 2001, 9 (dalej skrót: DPLL).

² Tamże, 10.

³ Tamże, 6.

podważania kultycznego znaczenia *pobożności ludowej*. Jest ona ze wszech miar pożyteczna, na co wskazują dokumenty II Soboru Watykańskiego, nauczanie posoborowych papieży, jak i wielu znakomitych teologów⁴. Jednakże język narodów jest żywy, zmienia się, niektóre słowa i określenia pozostające w bezruchu, na zasadzie inercji przyzwyczajeni i utartych schematów⁵ mogą powodować brak precyzji w określaniu desygnatu, a ponadto nieść ze sobą negatywne skojarzenia. Do takich słów i określeń, zdaniem autora, należą słowa *lud* i *pobożność* oraz fraza *pobożność ludowa*.

Pobożność ludowa jest fenomenem. Fenomenologią w lingwistyce zajmuje się nauka zwana *fenomenologią lingwistyczną*. Nauka ta rozważa relację między wiedzą i istnieniem, zaś jej dewizą jest hasło: *do świata przez język oraz że prawda jest absolutna, istniejąca, poznawalna i wartościowa*⁶. Metodą pracy będzie metoda analityczno-syntetyczna opierająca się na *trójkącie semiotycznym*. R. Grzegorzczkova⁷ w swoich naukowych poszukiwaniach zajmuje się

⁴ Zob. C. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w świetle Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, „Roczniki Teologiczne”, Tom LII, zeszyt 8 (2005), s. 47-71; J. Salij J., *Pobożność ludowa w perspektywie katolickiej prawowierności*, „Studia Gnesnensia” 28 (2013), s. 5–15; R. Pierskała, T. Smolińska (red.), *Pobożność ludowa w życiu liturgiczno-religijnym i w kulturze*, Opole 2004; J. Najder, *Fenomen maryjnej pobożności ludowej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 30 (2021) 2, s. 83-94.

⁵ Utarte, z trudem podlegające zmianom schematy w nauce, mogą wynikać z socjologicznej zasady hamującego wpływu autorytetów. Postęp w naukach odbywa się cyklicznie. Tak było z wieloma teoriami naukowymi, które początkowo były negowane, lecz po pewnym okresie stały się nowymi paradygmatami. Najtrafniej ten proces, zdaniem autora, określił T. Khun: *że tylko ludzie młodzi albo od niedawna zajmujący się dziedziną dotkniętą kryzysem, a przez to mniej przywiązani niż większość ich kolegów po fachu do wizji świata i reguł, jakie narzucał stary paradygmat* [mogą go zmienić], T. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 2020, s. 285.

⁶ T. Nowak, *Fenomenologia lingwistyczna, czyli o „chmurce filozofii w kroplici lingwistyki”* (na marginesie książki A. Bogusławskiego pt. *A Study in the Linguistics-Philosophy 2 Interface*), w: B. Mitrenga (red.), *Linguarum silva. Tom 2. Słowo – znaczenie – relacja w języku i w tekście*, Katowice 2013, s. 218.

⁷ R. Grzegorzczkova (ur. 1931), polski językoznawca, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, autorka ponad 200 prac z zakresu lingwistyki, członek wielu towarzystw naukowych.

semantyką językową. Analizując język i zjawiska, które ten język powinien opisywać, porusza się ona w obszarze filozofii realistycznej.

JOS to skrót od frazy: *językowy obraz świata*. To naukowe przedsięwzięcie wypracowało metodę *trójkąta semiotycznego*⁸:



Szczyt trójkąta to „pojęcie”, w naszym przypadku będzie to poziom dotyczący znaku językowego, jakim jest *pobożność ludowa*. Ten poziom znaku językowego jest zawarty we wskazaniach Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. W punkcie pierwszym zajmiemy się stanowiskiem tego Urzędu co do zjawiska *pobożności ludowej*. Prawy, dolny wierzchołek trójkąta to *rzeczywistość*, czyli desygnat naszego określenia: czym w rzeczywistości jest *pobożność ludowa*, jak ją opisują teologowie, a także *zwykli świeccy*, wierni Kościoła katolickiego. Te stanowiska i opisy zawrzemy w punkcie drugim. Lewy dolny wierzchołek naszego trójkąta to analiza nazwy. Tu znajduje się cel naszego artykułu i odpowiedź na pytanie, czy nazwa jest precyzyjna i adekwatna do opisywanego zjawiska? Zostanie również podjęta próba znalezienia takich słów, aby nasze zjawisko, którym się zajmujemy, było nazywane bardziej adekwatnie. W ten sposób zamkniemy nasz trójkąt semiotyczny, uzyskując – miejmy nadzieję – spójną całość.

⁸ R. Grzegorzczkova, *Punkty dyskusyjne w rozumieniu pojęcia językowego obrazu świata – widziane z perspektywy badań porównawczych*, „Etnolingwistyka. Problemy języka i kultury” 2009 nr 21, s. 18.

1. *Pobożność ludowa* w nauczaniu Magisterium Kościoła

Zjawisko *pobożności ludowej* wynika z prawdy, że *podobało się Bogu uświęcić i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył*⁹. II Sobór Watykański wskazuje na zasadniczą rolę liturgii, która jest *kultem publicznym* i jest *w najwyższym stopniu świętą*¹⁰. Liturgia *nie wyczerpuje całej działalności Kościoła* (KL 9) i *życie duchowe nie ogranicza się tylko do liturgii* (KL 12). Wskazuje się na rolę modlitwy, która nie powinna być tylko wspólnotowa, lecz jak zaleca Jezus Chrystus, wierny powinien też *modlić się w ukryciu do Ojca* (KL 12). Sobór poleca nabożeństwa, szczególnie te, które w kościołach partykularnych znajdują aprobatę biskupów. Nabożeństwa *powinny wypływać z liturgii i do liturgii powracać (...) i być wplecione w okresy liturgiczne* (KL 13).

Nauczanie Soboru rozwijają papieże posoborowi. Paweł VI używając w swojej adhortacji terminu *religijność ludowa* i uznając ją za potrzebną i godną wzmocnienia zauważa, że zawiera często elementy pogańskie, zamykając się w pewnych ciasnych granicach, co może nawet prowadzić do tworzenia sekt i stronnictw, co zagraża samej wspólnotocie Kościoła¹¹. Według niego, jeśli jest ona należycie kierowana, to obfituje też w wiele dobrego. Podkreśla on, że *religijność ludowa nosi w sobie jakiś głód Boga, jaki jedynie ludzie prości i ubodzy duchem mogą odczuwać*¹².

Jan Paweł II w przesłaniu do osób obecnych na sesji plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Bożego i Dyscypliny Sakramentów (21.09.2021) stwierdza, że *pobożność ludowa jest wyrazem wiary, która skupia w sobie elementy kultury określonego środowiska i zewnętrznia oraz w sposób żywy i skuteczny pobudza wrażliwość*

⁹ II Sobór Watykański, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, Watykan 1964, 9 (dalej skrót: KK).

¹⁰ II Sobór Watykański, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, Watykan 1963, 7 (dalej skrót: KL).

¹¹ Paweł VI, Adhortacja *Evangelii nuntiandi*, Watykan 1975, 48.

¹² Tamże.

uczestników¹³. Według papieża, ludowa pobożność, wyrażająca się w różnorodności form, jeśli jest autentyczna, wypływa z wiary i z tej racji winna być należycie ceniona i rozwijana. Objawiając się w najbardziej autentycznych postaciach (...) nie kwestionuje centralnej roli liturgii świętej, ale sprzyja rozwojowi wiary ludu, jest jej naturalnym wyrazem, a także usposabia do cele bracji świętych misterii¹⁴. Papież przypominając także, że liturgia jest ośrodkiem życia Kościoła której nie mogą zastąpić różne pobożności ludowej podkreśla, że zawsze powinna ona do niej zmierzać. Zwracając uwagę na to, że niektóre jej formy bywają skażone elementami niezgodnymi katolicką nauką, apeluje szczególnie do biskupów o ich roztropne i cierpliwe oczyszczanie¹⁵.

Papież Benedykt XVI w liście do seminarzystów wspomina o znaczeniu pobożności ludowej apelując: *pielęgnujcie swoją wrażliwość na pobożność ludową*¹⁶. Papież zwraca uwagę na jej różnorodność w zależności od kultur, ale też i na podobieństwo wynikające z jedności serc ludzkich. Pobożność ta niekiedy bywa irracjonalna i powierzchowna, jednak dzięki niej *wiara stała się ciałem i krwią*, sprawia, że *my sami stajemy się w całkowicie rzeczywisty sposób ludem Bożym*¹⁷. Papież boleje nad zanikiem pobożności ludowej, zwłaszcza w Jego ojczyźnie. W *Liście do małego seminarium* w Częstochowie papież

¹³ Jan Paweł II, Przesłanie do Sesji Plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Watykan 21.09.2001, w: Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady u wskazania*, dz. cyt., 4, s. 8.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, 5, s. 9.

¹⁶ Benedykt XVI, *List do seminarzystów*, Watykan 2010, p. 4, [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2010/documents/hf_ben-xvi_let_20101018_seminaristi.html#:~:text=1.%20Kto%20chce%20zostać%20kapłanem,%20przede%20wszystkim%20musi%20być%20«człowiekiem \(dostęp 22.08.2024\).](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2010/documents/hf_ben-xvi_let_20101018_seminaristi.html#:~:text=1.%20Kto%20chce%20zostać%20kapłanem,%20przede%20wszystkim%20musi%20być%20«człowiekiem (dostęp 22.08.2024).)

¹⁷ Tamże.

pisze: *Jak cudownie zobaczyć, że w Polsce kwitnie to, co w Niemczech więdnie*¹⁸.

Papież Franciszek jest wielkim entuzjastą pobożności ludowej. Wspomina o ewangelizacyjnej roli pobożności ludowej, określając ją skarbem Kościoła¹⁹ i zwracając uwagę na to, że jest ona autentycznym wyrazem spontanicznej działalności misyjnej Ludu Bożego. Przez nią wiara, wcielając się w kulturę, jest dalej przekazywana²⁰. Zauważa, że w niej znajduje się *siła czynnie ewangelizująca*²¹. Pobożność ludowa musi też być ewangelizowana, gdyż istnieje niebezpieczeństwo, że wkradną się w nią pewne błędy²².

Franciszek odnosi się także do kwestii pobożności ludowej w swojej innej adhortacji *Christus vivit*, wspominając o *młodzieżowym duszpasterstwie ludowym*. Papież nie precyzując tego zjawiska, jedynie wskazuje, że jest ono inne *od ruchów według określonych schematów*, które mają odrębny styl, inną metodologię²³. Papież zauważa, że liderzy *ludowi* mają tak prowadzić duszpasterstwo ludowe w świecie młodzieży, aby dostrzegali *uczucia ludzi, włączając w pielgrzymowanie młodzieży również najuboższych, słabych, ograniczonych i zranionych*²⁴. Papież z wyczuwalnym sarkazmem odnosi się do duszpasterstwa młodzieżowej elity chrześcijańskiej, *która czuje się inną, ale która faktycznie płynie w izolacji bez życia i płodności*. Według niego młodzież, która niełatwo włącza się w struktury kościelne, przyciągają *różne przejawy*

¹⁸ Benedykt XVI, *List do Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, Watykan 2011, <https://archiczes.pl/wydarzenia/list-papieza-emeryta-benedykta-xvi-do-nizszego-seminarium-duchownego-w-czestochowie,1621411042.html> (dostęp 22.08.2024).

¹⁹ Franciszek, Homilia podczas mszy św. dla członków bractw kościelnych *Ewangeliczność, eklezjalność, misyjność* (Watykan, 5.05.2013), „L'Osservatore Romano” 7 (2013), s. 6.

²⁰ Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, Watykan 2015, 122-123.

²¹ Tamże, 126.

²² Franciszek, Spotkanie z kapłanami *Bądźcie kreatywni, otwarci na Ducha Świętego*, Caserta, 26.07.2014, „L'Osservatore Romano” 8-9 (2014), s. 34.

²³ Franciszek, Adhortacja apostolska *Christus vivit*, Watykan 2019, 230.

²⁴ Tamże, 231.

*pobożności ludowej, zwłaszcza pielgrzymki*²⁵. Młodzieżowe duszpasterstwo ludowe jest częścią misji ludowej, która nie mieści się w schematach. Papież zauważa, że potrzeba *młodzieżowego duszpasterstwa ludowego młodych* które otworzy drzwi wszystkim i każdemu z osobna²⁶.

Zauważamy pozytywny stosunek Franciszka do ludzi młodych. Zaskarbił On już sobie na ogół zycziwą opinię o wykraczaniu poza schematy w swym nauczaniu i w tworzeniu nowych znaczeń i pól semantycznych, co powinno też inspirować teologów. Inspiruje to także autora niniejszego artykułu²⁷.

2. Powszechne rozumienie pobożności ludowej

Powstała potrzeba uporządkowania znaczeń, uściślenia, jakie formy kultu można zaliczyć do pobożności ludowej i na jakiej podstawie. Dyskusja odbywa się na różnych forach: w obrębie socjologii religii, antropologii, psychologii religii i teologii. Zanim przejdziemy do przeglądu dyskusji o zjawisku pobożności ludowej, sprawdźmy co na ten temat piszą słowniki i encyklopedie.

Encyklopedia katolicka, opracowana i wydana przez Katolicki Uniwersytet Lubelski, nie zawiera hasła *pobożność ludowa*. Można tam znaleźć ogólny opis *pobożności*. Wspomniana encyklopedia opisuje ją jako *pietas*. Pobożność to *postawa wyrażająca szacunek, cześć, miłość oraz wdzięczność człowieka wobec Boga i Jego stworzeń; wyraża się w więzi z Bogiem i całym stworzeniem*²⁸. W opisie odnajdujemy pośrednie odniesienia do pobożności ludowej. Przy okazji opisu *devotio moderna* wskazano na pewne elementy, które można

²⁵ Tamże, 238.

²⁶ Tamże, 234.

²⁷ Papież Franciszek w czasie Światowych Dni Młodzieży w Krakowie w 2016 roku stwierdził: *jesteśmy wolni, abyśmy mogli pozostawić ślad. Aby pójść za Jezusem, trzeba mieć trochę odwagi, trzeba zdecydować się na zamianę kanapy na parę butów, które pomogą ci chodzić po drogach, o jakich ci się nigdy nie śniło* https://opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/wydm_franciszek_milosierni (dostęp 3.11.2024).

²⁸ S. Hareźga, *Pobożność*, w: *Encyklopedia katolicka KUL*, tom XV, Lublin 2011, kol. 894.

nazwać pobożnością ludową, a to w związku z włączeniem pobożności do darów Ducha Świętego. Św. F. Salezy przestrzegał przed fałszywą pobożnością²⁹. Pobożność jest pojęciem ciągle funkcjonującym, podlegającym historycznym przemianom, mającym swoje główne odniesienie do Eucharystii. Zauważa się spłylenie pobożności i ograniczenie jej do formalizmu (sakralizm, hierarchizm). Dopiero finalizm odnajduje właściwe umiejscowienie dla pobożności, która prowadzi do celu, jakim jest Jezus Chrystus jako wzór doskonałości. Wskazuje się na pożądaną ekonomię zachowań pobożnościowych i aby było ich ile i jakich potrzeba, by wzrastał poziom duchowy i osobowy chrześcijanina w konkretnych uwarunkowaniach jego egzystencji³⁰.

Słownik katolicki A–Z obszernie opisuje *pobożność* bez bezpośredniego nawiązania do *pobożności ludowej*³¹. Tylko pośrednio można znaleźć pewne elementy, które mogą być przydatne do naszych rozważań. Otóż w historycznym procesie rozwoju religijności pojawia się *pobożność kultowo-rytualna*. Nie jest to jednak prawdziwa pobożność, a jedynie dewocja. Akty uwielbienia Boga, te i inne formy kultu nie wystarczą do wypełnienia właściwej pobożności, *która powinna wyrażać się także w życiu na chwałę Boga* (KDK 43). W opisie tego hasła pojawia się także kwestia religijności. Religijność nie jest tożsama z moralnością. Autor hasła sugeruje pośrednio istnienie podwójnej pobożności, wspominając o istnieniu prawdziwej pobożności, *która spełnia się w aktach kultu pełnych miłości i w wiernym posłuszeństwie prawu Bożemu*³².

W *Słowniku terminów biblijnych Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego* również nie ma wyodrębnionego hasła *pobożność ludowa*. Jest natomiast krótki opis zjawiska pobożności wypływający ze wskazań ewangelicznych: *pobożność to cecha ludzka objawiająca się w chętnym*

²⁹ Tamże, kol. 896.

³⁰ Tamże, kol. 896 n.

³¹ J. Skotnicki, *Pobożność*, w: Z Pawlak (red.), *Katolicyzm A-Z*, Poznań 1999, s. 315.

³² Tamże.

uszanowaniu Boga, oddawaniu Mu należnej czci i szczerymi zamiarami czynienia woli Jego³³.

W *Małym słowniku teologicznym* K. Rahnera i H. Vorgrimlera brakuje definicji zarówno pobożności ludowej jak i pobożności³⁴.

W *Leksykonie teologicznym* O'Collinsa również jest brak hasła *pobożność ludowa*. Jest hasło *pobożność*. Pobożność według tego leksykonu to *modlitewne i uczuciowe oddanie, które sprawia, że wierzący z głębi serca odpowiadają na to, czego Bóg od nich chce*. Autor hasła odsyła do *religijności*. *Religijność to zasadnicza postawa ludzi wobec Boga jako ich Stwórcy i Zbawiciela. Moralna cnota religijności wyraża się adoracją i w wielkodusznej służbie okazywanej naszemu miłującemu Bogu*³⁵. Autor hasła wspomina stanowisko K. Bartha (1886–1968) teologa protestanckiego który uznawał religijność jako całkowicie bezwartościową³⁶.

Kolejny słownik to *Nowy leksykon teologiczny* H. Vorgrimmera. Według tego słownika *pobożność jest uczuciem religijnym i wewnętrzną, charakteryzującą się zaufaniem i nacechowaną modlitwą postawę człowieka wobec Boga*³⁷. Wspomina się, że w teologii niemieckiej zaznacza się tendencja zamiany terminu oznaczającego pobożność (*Frommigkeit*) na termin *duchowość–spiritualite*³⁸.

Autorzy słowników starają się na ogół, aby zamieszczone hasło było precyzyjne. Najprawdopodobniej unikanie zamieszczenia w słownikach hasła *pobożność ludowa* wynika z braku możliwości dokładnego określenia wymienionego pojęcia.

Pewnym interludium w naszych rozważaniach jest określenie *Lud Boży*. Warto przyjrzeć się temu określeniu dlatego, że po II Soborze Watykańskim zaczęto rozpowszechniać nowe znaczenie *Ludu Bożego*, jako nie tego siermiężnego z nizin społecznych, ale jako określenie

³³ O. Heit, *Pobożność*, w: *Słownik terminów biblijnych*, Warszawa 1983, s. 232.

³⁴ K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, s. 236.

³⁵ O'Collins, E. G Farrugia, *Leksykon teologiczny*, Kraków 2002, s. 133. Na uwagę zasługuje fakt, że cytowany leksykon został wydany u progu XXI wieku.

³⁶ Tamże.

³⁷ H. Vorgrimmer, *Nowy leksykon teologiczny*, Warszawa 2005, s. 269n.

³⁸ Tamże.

wszystkich członków Kościoła katolickiego, łącznie z papieżem, biskupami i z innymi osobami konsekrowanymi, oczywiście razem z warstwą najniższą, czyli z dotychczasowym Ludem Bożym – z chłopami i robotnikami. Najlepiej to widać po zmianie narracji w tym względzie u kard. S. Wyszyńskiego³⁹. Mimo tych starań, kiedy mówimy *Lud Boży*, mamy na myśli ludzi, którzy nie są kapłanami ani diakonami. Nadal tę dychotomię odnajdujemy w nauczaniu Kościoła. Nawet w Piśmie Świętym Piotr Apostoł wyraził się o wierzących tak: *Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła, wy, którzyście byli nie-ludem, teraz zaś jesteście ludem Bożym, którzyście nie dostąpili miłosierdzia, teraz zaś jako ci, którzy miłosierdzia dozna (1 P 2, 9-10)*. Zauważmy, że św. Piotr mówi *wy*, nie *my*. Jan Paweł II, pisząc: *Lud Boży oczekuje od kapłanów i diakonów postawy pełnej szacunku i godności*⁴⁰, mimowolnie dzieli Kościół na dwie kategorie. Zatem podział wspólnoty wiernych jest oczywisty. Jest to podział zupełnie naturalny: na tych, którzy prowadzą i tych, którzy są prowadzeni. Istnieje podstawowy podział wiernych na *Ecclesia docens* i *Ecclesia discens*, co potwierdza kanon 212 KPK: *Wierni, świadomi własnej odpowiedzialności obowiązani są z chrześcijańskim posłuszeństwem wypełniać to, co święci pasterze, jako reprezentanci Chrystusa, wyjaśniają jako nauczyciele wiary lub postanawiają jako kierujący Kościołem*. Jest to podział naturalny, istniejący w każdej

³⁹ Do II Soboru Watykańskiego Prymas Tysiąclecia określenia *Lud Boży* używał w stosunku do wiernych nauczanych (*Ecclesia discens*), wyraźnie oddzielał nauczających od nauczanych. Przykładowo w *Liście pasterskim do duchowieństwa archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej* z dnia 14.04.1949 roku napisał: *Utrzymujcie wspólnotę z ludem Bożym*. W czasie trwania Soboru i w okresie posoborowym zmienił on ton wypowiedzi. Po powrocie z trzeciej sesji Soboru mówił: *Lud Boży to wszyscy: papież, biskupi, kapłani, zakonnicy, świeccy, rodzice, młodzież, dzieci, maleństwa płaczące w domu*. Zob. Ł. Biały, *Lud Boży w teologiczno-duchowej koncepcji kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Civitas Christiana” 2020 nr 1, s. 44.

⁴⁰ Jan Paweł II, Przesłanie do Sesji Plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Watykan, 21.09.2001, dz. cyt., 3, s. 8.

społeczności, narodowej, państwowej, miejskiej, wiejskiej czy plemienniej. Jak się wydaje, właściwszym określeniem wszystkich członków Kościoła, jeśli chcemy osiągnąć ową generalizację, jest użycie słowa *wierni*. *Wierni Kościoła katolickiego* to już z całą pewnością wszyscy jego członkowie, łącznie z papieżem.

Drugim ze składników frazy *pobożność ludowa* jest *lud-ludowy-ludowość*. Od starożytności słowo *lud* było używane w różnych konfiguracjach. Dotyczyło ogółu mieszkańców danego państwa, oznaczało także *motłoch* (*populus*)–ludzi niższego stanu. Tak oto słowo *lud* charakteryzuje *Powszechna encyklopedia filozofii*: *W greckich miastach-państwach [lud] oznaczał społeczność zebraną w zgromadzeniu ludowym, lecz w zależności od kontekstu termin ten mógł być wiązany z całym zgromadzeniem (eklesia), albo z wieloma (polloi), albo z większością (pleones), a w sensie pejoratywnym–z motłochem (ochlos)*⁴¹.

Na przestrzeni wieków słowo *lud* było rdzeniem wielu określeń. Oto kilka przykładów: *ludowładztwo, rewolucja ludowa; zespoły, pieśni, stroje ludowe*; państwa, które były i są *ludowe* (najczęściej opresyjne) itd. Trudno określić jaki jest stosunek społeczeństw postsocjalistycznych do *ludowości*, być może należałoby uciec się do badań w tym względzie; zapytać współczesnych mieszkańców różnych krajów, zwłaszcza postsocjalistycznych, a zwłaszcza Polski, młode i starsze pokolenie, z czym się kojarzy *pobożność ludowa* i *Lud Boży*? Autor starał się takie pytania *ludowi* zadać, o czym wspomnimy później. Chociaż w teologii niekoniecznie musimy odnosić naszych rozważań do wiedzy i odczuć *ludu*, to jednak nieadekwatne nazwanie, nawet najbardziej pożytecznych zjawisk, może prowadzić do negatywnego stosunku wiernych właśnie do tych zjawisk, w tym zwłaszcza religijnych. *Lud* przecież był przedmiotem⁴² rewolucji francuskiej

⁴¹ J. Bartyzel, *Ludowładztwo*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 6, Lublin 2005, s. 559.

⁴² Autor celowo pisze tutaj o ludzie-masie-tłumie jako o przedmiocie rewolucji, gdyż jak wiemy z historii, lud był traktowany jako przedmiot manipulacji, a następnie, po osiągnięciu celu bezwzględnie traktowany np. ludność Vandeï we Francji; zrewoltowani wierni Lutry (których w ramach zaprowadzania pokoju nakazywał bić,

i rosyjskiej, lud był ciemniony, był także ciemny. Lud był podatny na manipulację: *Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby prosili o uwolnienie Barabasa, a domagały się śmierci Jezusa (Mt 20)*. Warto przypomnieć efekty rewolucji, zarówno francuskiej jak i rosyjskiej oraz udział *ludu* w tych „przedsięwzięciach”.

W badaniach historycznych podkreśla się dysonans pomiędzy szlachtą a chłopstwem. W późniejszych okresach szlachta została zastąpiona inteligencją, zaś w czasach współczesnych popularny stał się podział na *miejskość* (z wyższą kulturą) i *wiejskość* (z niższą kulturą: *wieśniaczą, chłopską*). Kultura ludowa była dlatego *ludową*, że niosła ze sobą proste, prymitywne przesłanie. Nadal funkcjonuje pogardliwy stereotyp zacofanych warstw chłopskich czy robotniczych, o czym świadczą określenia: *burak*, a także używanych do tej pory określeń takich jak *cham, wieśniak*. Są to, mające miejsce niemal od czasów Adama i Ewy począwszy, podziały. Starsze pokolenie, te z czasów socjalizmu, pamięta pojęcie *ludowość* jako siermiężność, a nawet jako psychologiczny nawis, ciężący nad życiem osobistym i społecznym. Słowo *ludowe* było natrętne, wszechobecne, niesione wraz z propagandą. Społeczeństwa krajów zachodnich, które nie doświadczyły zjawiska komunizmu bez żadnych oporów odwołują się do słowa *lud*, odmieniając je na różne możliwe sposoby. W Polsce odchodzi się od określeń związanych ze słowem *ludowy*. Zespoły dotychczas nazywane jako ludowe określane są już jako folklorystyczne. Obrzędy dotychczas *ludowe* nazywają się *obrzędami wiejskimi*.

W tej analizie pojęcia *ludu* nie chodzi autorowi o deprecjację warstwy społecznej, do której ono się odnosi. Owszem, pogardzani *ludzie z gór*, np. Izraelici, mieli swoje pismo, naukę o Bogu, wnieśli niezaprzeczalny wkład w kulturę grecko-chrześcijańską. Ludy Ameryki Południowej są kochane za swoją kulturę, zwłaszcza przez papieża Franciszka. Nasi górale „odkrywani” przez T. Chałubińskiego i kochani przez ks. J. Tichnera, ze swoją mądrością podbili serca Polaków. Nie oznacza to jednak, że prawda o *ludzie* jako *masie* podatnej

palić mordować); rewolucja październikowa w Rosji i temu podobne rewolucyjne działania.

na manipulację, *masie*, która potrafiła być straszna – że prawda ta zanikła.

Najwięcej definicji pobożności ludowej wygenerowała socjologia, zamieniając *pobożność* na *religijność*. Tak więc w socjologii mamy do czynienia z *religijnością ludową*: religijność ludowa jest to *codzienna religijność szerszych mas, które w jakikolwiek sposób należą do wspólnoty religijnej*⁴³. Ta definicja wskazuje, że wszystkie formy religijności ludowej są wspólnotowe, a więc nie są nimi formy religijności indywidualnej, prywatnej.

Niektórzy mają wprost zastrzeżenia do nazywania omawianego zjawiska *pobożnością ludową*. Dotyczy to głównie katolickich teologów niemieckich. Można oczywiście uznać, że podlegają oni wpływowi protestantyzmu, w którym określenie *pobożność ludowa* nie istnieje, ale nie można odmówić im pewnych racji, które i my mamy na uwadze. I tak np. A. Holzem⁴⁴ w artykule o wiele znaczącym tytule *Pobożność ludowa. Pożegnanie pewnego pojęcia* zwraca uwagę na askryptywność pojęcia. Według niego opisywane zjawisko było instrumentalnie wprowadzane jako antidotum na reformację; co więcej, było ono wprowadzone w okresie oświecenia jako *dychotomiczna koncepcja przewodnia w opozycji do pobożności elit*⁴⁵. A. Holzem uważa oba składniki określenia *pobożność ludowa* za problematyzujące. Woli używać słowa *religijność* zamiast *pobożność* ponadto wprowadza termin zastępczy *religijność popularna* jako bardziej odpowiadający naszym czasom⁴⁶. Odczytujemy w tych stwierdzeniach pewne *novum*, które zamierzamy wykorzystać w niniejszym artykule. Należałoby jednak, wskazane przez A. Holzmana pojęcia, objaśnić. *Novum* to, jak się wydaje, nie polega na nowości znaczeń, ponieważ zarówno religijność jak i popularność są słowami znanymi i nie budzącymi

⁴³ W. Heim, *Wandel der Wiederentdeckung der Volksreligiosität*, Regensburg 1979, s. 37.

⁴⁴ A. Holzem (ur. 1961), prof. teologii, historyk religii, pastoralista, pracuje na Uniwersytecie w Tybindze.

⁴⁵ A. Holzem, *Folksfrömmigkeit. Zur Vorabscheidung eines Begriffs*, "Theologische Quartalschrift" 182 (2002), s. 258.

⁴⁶ Tamże, s. 259.

kontrowersji ani w odbiorze społecznym, ani w przestrzeni naukowej. Każdy wie, czym jest *religijność* i każdy wie, czym jest *popularność*. Dopiero użycie tych słów do określenia pozaliturgicznych form kultu wymaga objaśnienia i w tym względzie stanowi nowość, przynajmniej w języku polskim. Piszemy *w języku polskim*, ponieważ w innych językach określenie *Popularna religijność/pobożność* jest wszechobecna: w języku włoskim: *religiosità popolare* lub *pietà popolare*; w języku francuskim: *religiosité populaire* lub *piété populaire*; w języku hiszpańskim: *religiosidad popular* lub *piedad popular*; w języku portugalskim: *religiosidade popular* lub *piedade popular*. Wynika z tego, że można w tłumaczonych dokumentach używać *religijność popularna*. Nie zarzucamy, że dotychczasowe tłumaczenia są błędne. Pojęcie *pobożność ludowa* jest pojęciem powszechnie przyjętym w języku polskim. Chodzi jednak o poddanie pod rozagę możliwości użycia innego określenia, bardziej przystającego do współczesnych czasów i bardziej zrozumiałego w przyszłości; o czym wspominaliśmy na wstępie artykułu.

3. Poziom słowa, czyli jak może być lub też jak być powinno?

Jest truizmem, że czasy się zmieniają, zmiany w społeczeństwach następują. Tworzy się globalna wspólnota, w której zanikają podziały na grupy społeczne, zanika warstwa ludu, na ogół rozumianego jako *ciemny*. Rolnik przestaje być wieśniakiem i staje się przedsiębiorcą. Wielu z nich odwiedza teatry, wielu z nich ma ukończone studia wyższe; zresztą staje się to koniecznością w obliczu potrzeby radzenia sobie z nowoczesnymi technologiami. Młodzież staje się monokulturowa i już nie odróżnia się młody człowiek ze wsi od tego z miasta, ani też mieszkaniec Japonii od mieszkańca Niemiec czy Polski. To nas zobowiązuje do poszukiwania znaczeń bardziej adekwatnych. Znaczenia te, zwłaszcza w teologii, powinny być mobilne⁴⁷ i nie różnicujące. Powinniśmy zastanowić się nad tym, co powiedziałby młody człowiek, uczestnik Światowych Dni Młodzieży, gdyby mu

⁴⁷ Pod pojęciem *mobilne* autor rozumie, że określenia powinny być łatwo zastosowane do różnych sytuacji.

oznajmić, że jego uczestnictwo w tych Dniach jest *pobożnością ludową*? Co na to powie młody człowiek z ruchu charyzmatycznego czy też uczestnik kongresu duchowości? Czy mamy prawo, tak bez wahania powiedzieć mu, że duchowość jest *pobożnością ludową*? Przecież duchowość nie pochodzi od żadnej *kultury* ani od *grupy społecznej*. To samo jest z modlitwą *Ojcze nasz*, którą niektórzy zaliczają do pobożności ludowej, a przecież według definicji pobożności ludowej (DPLL) nie pochodzi ta modlitwa od żadnej grupy społecznej ani od narodu, tylko wprost od Boga – Jezusa Chrystusa; stała się modlitwą powszechną wszystkich wiernych chrześcijan. Podobnie jest z innymi modlitwami pochodzącymi od autorów natchnionych. Często też ludzie w kontakcie z Bogiem wyrażają swoje osobiste prośby, dziękczynienia na swój sposób i tych modlitw także nie możemy zaliczyć do pobożności ludowej, jeśli chcemy być zgodni z definicją DPLL.

Wspomniana definicja dotyczy raczej, wystroju, stroju, ekspresji; słowem tego co jest (jedynie) otoczką zarówno form kultu sakramentalnego jak i pozasakramentalnego, o czym wspomnimy w dalszej części artykułu.

Wracając do naszej zasadniczych kwestii semantycznych i semiotycznych. Zadajmy pytanie: czy nie możemy zastąpić słowa *pobożność* słowem *religijność*? Odpowiadamy: wobec tendencji do upraszczania obrazu świata, a jednocześnie dążąc do zgodności myśli z rzeczywistością⁴⁸ powiemy *tak* – możemy. Studiując liczne artykuły i dokumenty Kościoła, zauważamy, że słowo *religijność* jest synonimem *pobożności*. Przeanalizujmy definicję *pobożności ludowej* pochodzącą z dokumentu autorytatywnego, długo wypracowywanego, zaakceptowanego przez papieża Jana Pawła II. Jeśli można w języku włoskim czy innych wymienionych w paragrafie drugim użyć *religiosità popolare*, to być może i my możemy takiego sformułowania użyć: *religijność popularna*. Definicja tzw. *pobożności ludowej* zaproponowanej przez DPLL zatem może brzmieć:

⁴⁸ Zgodność myśli z rzeczywistością jest podstawowym aksjomatem filozofii realistycznej.

Religijność popularna oznacza różne formy kultyczne o charakterze prywatnym lub wspólnotowym, które w ramach wiary chrześcijańskiej są przeważnie sprawowane nie na sposób liturgii, lecz ich formy wywodzą się z ducha poszczególnych narodów lub grup społecznych i ich kultury Ta zmiana nie wydaje się rażąca, przeciwnie, wydaje się, że dodaje precyzji. Dla uspokojenia entuzjastów ludowości (*ludolub-com*⁴⁹) dodajmy, że rdzeń słowa popularny *popul-* to nic innego jak *ludowy* (od łacińskiego słowa *populus*). Słowo *popularny* jest bardziej elastyczne, nikogo nie wyklucza, nie dzieli na lepszych i gorszych, a w dodatku jest zrozumiałe dla wszystkich, w tym dla młodzieży, która jest przecież *przyszłością świata*.

Słowo *popularny*, według *Małego słownika języka polskiego*, to sposób przekazania myśli w sposób *dla wszystkich zrozumiały, przystępny, łatwy*; popularny to *powszechnie znany, ceniony*⁵⁰. Podobnie odnajdujemy w *Wielkim słowniku języka polskiego*: popularny to *ceniony przez ogół, szeroko stosowany*⁵¹. Zgodnie z powszechnym rozumieniem popularności możemy dodać, że coś może być popularne w danym środowisku. Nawiązując do naszego dokumentu (DPLL), określona religijność może być popularna *w ramach wiary chrześcijańskiej, wśród narodów lub grup społecznych*. Możemy powiedzieć zatem, że jakiś przejaw kultu jest popularny wśród narodu polskiego lub wśród mieszkańców wsi, wśród takich czy innych plemion, wśród młodzieży itd.

Pozostaje nam jedynie wyjaśnienie kwestii stosunku religijności do pobożności. Te zjawiska, zarówno w teologii jak i w naukach pomocniczych używane są zamiennie. Wystarczy spojrzeć na tytuły artykułów: *Pobożność ludowa a sensus fidei*⁵² versus: *Religijność ludowa*

⁴⁹ Termin użyty przez I. Bukraba-Rylską w artykule *Religijność ludowa-zjawisko i związane z nim kontrowersje*, „Wieś i Rolnictwo” 1 (2008), s. 50-73.

⁵⁰ *Popularny*, w: *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1997, s. 674.

⁵¹ *Popularny*, w: *Wielki słownik języka polskiego*, Kraków 2015, s. 644.

⁵² M. Pyc, *Pobożność ludowa a sensus fidei*, „Studia Gnesnensis”, 27 (2013), s. 47-57.

w ciągłości i zmianie⁵³; *Pobożność jako cnota relacyjna wg św. Tomasza z Akwinu*⁵⁴ versus: *Od religijności ludowej do religii przeżywanej*⁵⁵.

Nie tylko w artykułach naukowych odnajdujemy omawianą synonimiczność. W *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* w paragrafie *terminologia* jest wyjaśnienie dotyczące zewnętrznych praktyk *pobożności*. Według dokumentu są to, między innymi: *nawiedzanie miejsc świętych, wyróżniające stroje i przestrzeganie lokalnych zwyczajów, łączność z Maryją Dziewicą* (DPLL 8). Słowem wszystko to, co zawarte jest w pobożności ludowej, której definicję, w nieco zmienionej formie, już przytoczyliśmy. *Religijność ludowa*, według tegoż *Dyrektorium*, *jest rzeczywistością uniwersalną, jest w sercu każdej osoby, w kulturze każdego narodu i u poszczególnych wspólnot. Ta rzeczywistość jest wyrażana poprzez środki kultyczne* (DPLL 10). Jan Paweł II poucza: *Religijność ludowa jest pierwszą i podstawową formą inkulturacji wiary* (DPLL 91). *Religijność ludowa to cześć oddawana relikwiom, nawiedzanie sanktuariów, pielgrzymki, procesje, droga krzyżowa, tańce religijne, różaniec, medaliki itp.* (zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego* 1674). Dla porównania: *gesty pobożności ludowej to: zwyczaj całowania lub dotykania świętych obrazów, świętych miejsc, relikwii lub świętych przedmiotów, urządzania pielgrzymek i procesji, przebywania pewnej drogi „w sposób szczególny”, a mianowicie boso lub na kolanach, składania ofiar, świec i wotów, noszenia wyróżniających strojów, klęknięcia i leżenia twarzą do ziemi, noszenia medalików i znaków wiary* (DPLL 15). Tak więc widzimy, że *religijność* i *pobożność* są używane synonimicznie. Naturalnie, że w tekście artykułów czy też dokumentów znajdują się synonimy i homonimy – tego wymaga poetyka pisanych tekstów i określone konteksty. My

⁵³ W. Piwowarski, *Religijność ludowa w ciągłości i zmianie*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania” 8 (1990), s. 29-53.

⁵⁴ P. Roszak, *Pobożność jako cnota relacyjna wg św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Gdańskie” t. 48 (2021), 93-103.

⁵⁵ A. Niedźwiedz, *Od religijności ludowej do religii przeżywanej*, w: B. Fatyga, R. Michalski (red.), *Kultura ludowa*, Warszawa 2014, s. 327-338.

jednak nie zajmujemy się kontekstami, pragniemy jedynie pojęcia doprecyzować – język dostosować do rzeczywistości.

Wspomnieliśmy o potrzebie zapytania wiernych o ich stosunek wobec interesującego nas tu pojęcia. Podjęta próba była daleka od naukowości i wydaje się, że jej opis nie powinien znaleźć się w poważnym artykule. Niemniej jednak taki fakt zaistniał i wynikał z nieodpartej chęci zbadania naszych kwestii. Były to pytania skierowane do różnych osób, które odpowiadały zgodnie z *pierwszą myślą* (bez zastanowienia). Przeważały negatywne opinie o tzw. *ludzie*. Także źle odnoszono się do słowa *pobożność*, uznając je za niosące w sobie jakiś fałsz. Wymieniano w ankiecie szereg *manifestacji kultycznych*, kierując do respondentów pytanie o przynależność tych manifestacji do tzw. *pobożności ludowej*. Odpowiadający wyrażali zdziwienie, że na przykład modlitwę *Ojcze nasz* można nazwać pobożnością ludową. Jako pobożność ludową kwalifikowano procesję Bożego Ciała na wsi, ale już w mieście za taką jej nie uznawano. Wniosek z tych mini-sondaży wypływa taki, że skoro lud w swoim *sensus fidei* ma wątpliwości, to także i teologowie powinni je mieć i powinni dążyć do uporządkowania znaczeń, co i my, w niniejszym artykule, staraliśmy się czynić.

* * *

W języku religijnym/teologicznym nie powinniśmy używać wyrażeń i słów zdeprecjonowanych. Do takich należą *pobożność* i *ludowość*. Słowa te mogą być zastąpione z powodzeniem słowami *popularność* i *religijność*. *Religijność* jest synonimem *pobożności*. Pogląd, że słowo *religijność* jest używane w socjologii, nie oznacza, że tego słowa nie możemy użyć w naukach teologicznych, tym bardziej, że teologia, zwłaszcza praktyczna, czerpie obficie z nauk pomocniczych, głównie z socjologii religii.

Określenie *religijność popularna* dobrze odzwierciedla zjawisko dotychczas określane jako *pobożność ludowa*, niwelując pejoratywność tego drugiego wyrażenia. Głębsze uzasadnienie proponowanej zmiany semantycznej wymaga badań nad współczesnym rozumieniem religijności, zwłaszcza wśród ludzi młodych, wkraczających w dorosłe życie, gdyż to na nich powinna być skupiona uwaga badaczy

po to, aby w sposób elastyczny i adekwatny do przemian świadomości współczesnego społeczeństwa wyrażać to, co jest prawdziwe.

Autor artykułu, nie przypisując sobie wyłączności na prawdę, zaprasza wszystkich do twórczej dyskusji.

Streszczenie

Na pozasakramentalne formy przejawów kultycznych powszechnie używa się określenia *pobożność ludowa*. Zdaniem autora składa się ono ze słów, które współcześnie mogą mieć zabarwienie pejoratywne: *pobożność* i *lud*. Słowo *religijność* jest synonimem słowa *pobożność* i jako neutralne może być z powodzeniem użyte w dyskursie teologicznym. Słowo *lud* od starożytności niesie ze sobą negatywne konotacje jakie *lud* charakteryzuje, a więc: podatność na manipulację i skłonność do postaw rewolucyjnych. Określenie *pobożność ludowa* jest dychotomiczne, dzielące społeczność wiernych Kościoła na *Kościół wyższy* i *Kościół niższy*. Aby uniknąć tych niezręczności, autor proponuje użycie określenia *religijność popularna*, które jest bardziej mobilne i może być użyte do nazwania szeregu pozasakramentalnych zachowań kultycznych bez wzbudzania wątpliwości co do adekwatności ich nazwania.

Słowa kluczowe: czasy współczesne, lud, pobożność, popularność, religijność, zmiana

Summary

The term popular piety is commonly used for extra-sacramental forms of cultic manifestations. According to the author, it consists of depreciated words: piety and people. The word religiosity is a synonym of the word piety and as a neutral word it can be successfully used in theological discourse. Since ancient times, the word people has carried with it negative attributes that characterize people, namely: susceptibility to manipulation and a tendency to revolutionary attitudes. The term popular piety is dichotomous, dividing the community of the faithful of the Church into *Ecclesia discens* and *Ecclesia docens*; the higher Church and the lower Church. In order to avoid these awkwardnesses, the author proposes to use the term „popular religiosity”, which is more mobile and can be used to name a number of extra-sacramental cultic behaviours without raising doubts as to the adequacy of their name.

Keywords: contemporary times, people, piety, popularity, religiosity, change

Bibliografia

- II Sobór Watykański, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, Watykan 1964.
- II Sobór Watykański, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, Watykan 1963.
- Paweł VI, Adhortacja *Evangelii nuntiandi*, Watykan 1975.
- Jan Paweł II, Przesłanie do Sesji Plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Watykan 21 IX 2001, w: Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady u wskazania*, Poznań, s. 7-9.
- Benedykt XVI, *List do seminarzystów*, Watykan 2010, <https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2010/documents/hf_ben-xvi_let_20101018_seminaristi.html (dostęp 22.08.2024).
- Benedykt XVI, *List do Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, Watykan 2011, <https://archiczesz.pl/wydarzenia/list-papieza-emeryta-benedykta-xvi-do-nizszego-seminarium-duchownego-czestochowie,1621411042.html> (dostęp 22.08.2024).
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, Watykan 2015.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Christus vivit*, Watykan 2019.
- Franciszek, Homilia podczas mszy św. dla członków bractw kościelnych *Ewangeliczność, eklezjalność, misyjność*, Watykan, 5.05.2013, „L'Osservatore Romano” 7 (2013), s. 6-7.
- Franciszek, Spotkanie z kapłanami *Bądźcie kreatywni, otwarci na Ducha Świętego*, Caserta, 26.07.2014, „L'Osservatore Romano” 8-9 (2014), s. 32-38.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady u wskazania*, Poznań 2001.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1983.

Literatura

- Białk Ł., *Lud Boży w teologiczno-duchowej koncepcji kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Civitas Christiana” 2020 nr 1, s. 44.
- Bukraba-Rylska I., *Religijność ludowa-zjawisko i związane z nim kontrowersje*, „Wieś i rolnictwo” 1 (2008), s. 50-73.
- Chrostowski W., *Osiem błogosławieństw*, Warszawa 2023. ,
- Grzegorzcykowska R., *Punkty dyskusyjne w rozumieniu pojęcia językowego obrazu świata-widziane z perspektywy badań porównawczych*, „Etnolingwistyka. Problemy języka i kultury” 2009 nr 21, s. 15-29.
- Hareźga S., *Pobożność*, w: *Encyklopedia katolicka KUL*, tom XV, Lublin 2011, kol. 894-895.
- Heim W., *Wandel der Wiederentdeckung der Volksreligiosität*, Regensburg 1979.

- Heit O., *Pobożność*, w: *Słownik terminów biblijnych*, Warszawa 1983, s. 232.
- Hotzem A., *Folksfrömmigkeit. Zur Vorabschiedung eines Begriffs*, "Theologische Quartalschrift" 182 (2002), s. 258-270.
- Kuhn T., *Rewolucje jako zmiany sposobu widzenia świata*, Warszawa 2020.
- Bartyzel J., *Ludowładztwo*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, T. 6, Lublin 2005, s. 559.
- Niedźwiedź A., *Od religijności ludowej do religii przeżywanej*, w: Fatyga B., Michalski R. (red.), *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, Warszawa 2014, s. 327-338.
- Nowak T., *Fenomenologia lingwistyczna, czyli o „chmurce filozofii w kropli lingwistyki” (na marginesie książki A. Bogusławskiego pt. A Study in the Linguistics-Philosophy 2 Interface)*, w: B. Mitrenga (red.), *Linguarum silva. Tom 2. Słowo – znaczenie – relacja w języku i w tekście*, Katowice 2013, s. 215–225.
- O'Collins, Farrugia E.G., *Leksykon teologiczny*, Kraków 2002.
- Piwowarski W., *Religijność ludowa w ciągłości i zmianie*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania”, 8 (1990), s. 29-53.
- Popularny*, w: *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1997, s. 674.
- Popularny*, w: *Wielki słownik języka polskiego*, Kraków 2015, s. 644.
- Pyc M., *Pobożność ludowa a sensus fidei*, „Studia Gnesnensis” 27 (2013), s. 47-57.
- Rahner K., Vorglimmer H., *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987.
- Rozsak P., *Pobożność jako cnota relacyjna wg św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Gdańskie” t. 48 (2021), s. 93-103.
- Skotnicki J., *Pobożność*, w: Z Pawlak (red.), *Katolicyzm A-Z*, Poznań 1999.
- Vorglimmer H., *Nowy leksykon teologiczny*, Warszawa 2005.

Biogram

Zygmunt Osiecki, mgr inż. zootechniki (Akademia Rolniczo-Techniczna, Olsztyn); mgr/lic. teologii (UKSW); nauczyciel zawodu rolniczego, polityk, opozycjonista; działacz opozycji demokratycznej od 1977 r; internowany; prześladowany w czasach III RP; związany ze środowiskami narodowymi (ZChN); obecnie student specjalistycznych studiów teologicznych na WT UKSW; zainteresowania badawcze: religijność/pobożność ludowa; kultura, życie religijne oraz kulturowe mieszkańców pogranicza polsko-litewskiego. E-mail: zygmun.os@wp.pl.